

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego  
wraz z dodatkiem porannym.  
W Warszawie: rocznie  
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,  
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-  
cznie kop. 75.  
Za odosłanie do domu dopłaca  
się miesięcznie kop. 5.  
Na prowincji i w Cesar-  
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie  
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-  
cznie rs. 1.  
Za granicą: miesięcznie  
rs. 1 k.p. 50.  
Numer pojedynczy bez doda-  
tku kop. 5; dodatek poranny  
kop. 3.

## KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi  
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: Wincentego Kadł.  
Poniedziałek: Franciszka Wyz.  
Wtorek: Placyda Panny.  
Środa: Maksymiljana B.

Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 6.  
Zachód 5-ej 30.  
Długość dnia godzin 11 24.  
Ubyło 5 19.

Wschód księżycy o godzinie 10 minut 11 r.  
Zachód 2 58 w.  
Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 1 (st. 1 c. 1).  
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10°.

## OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz,  
garmontowy albo jego miejsce,  
pierwszy raz 25 kop. każdy na-  
stępny raz kop. 20.  
Nekrologia: za wiersz 15 kop.  
Zwyczajne ogłoszenia: za  
jeden wiersz petirowy albo jego  
miejsce pierwszy raz 10 kop.,  
każdy następny raz 8 kop.  
Małe ogłoszenia za jeden wy-  
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-  
nie minimum 20 kop.  
Nadstawiane za jeden wiersz  
garmontowy rs. 1.  
Ogłoszenia do Kurjera przy-  
jmuje także Biuro Rajchmana i  
Freudlera, ulica Senatorska.

Czwartek: Edwarda Króla.  
Piątek: Kaliksta Papieża.  
Sobota: Jadwigi Wdowy.  
Niedziela: Martynyana Męcz.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.  
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/251, telefonu nr. 313.

## KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Domogosta; jutro Tomila.  
Zdromadzenia: Sesja czeladników piwowskich. (Gospo-  
da piwowska—4 po południu.) — Sesja czeladników malar-  
skich. (Mieszkanie starszego czeladnika—5 po południu.)  
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Kra-  
k. Przedm. Nr. 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa  
obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej  
po południu.) — Wystawa obrazów spółki malarzy irzeźbiarzy.  
(Nowy-Swiat Nr. 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)  
Uroczystości: Zamknięcie sezonu letniego Towarzystwa  
wioślarskiego. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle—12  
w południe.)  
Wycieczki: Pierwsze wycieczki jesienne. (Pole mokotowskie—  
3 po południu.)  
Zabawy: Na dochód przytułków noclegowych, oraz na To-  
warzystwo pań miłośniczek św. Wincentego a Paulo zabawa  
sportowa członków Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towar-  
zystwa w posesji „Dynamy”, Obozna, 1—2 po południu.)  
Koncerty: Koncert orkiestry wiedeńskiej pod dyrykcją Ed-  
warda Straussa. (Dolina Szwajcarska—6 wieczorem.)  
Teatry: Wielki: dziś „Lisetta czyli córka źle strzeżona”,  
oraz „Syrana”; jutro „Mazepa”; — Rozmaitości: dziś  
„Ubogie lvice”, oraz „Mały pieszczonek”; jutro „Falszywe eno-  
ty” (pierwszy raz); — Teatr w ogrodzie Saskim: dziś „Rip-  
Rip”; jutro „Rip-Rip”; — Nowy: dziś „Hulaka”. (7½ wie-  
czorem.)  
— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-  
cy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha  
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta  
wotywa.

## Makroby, mikroby i mezoby.

Kiedys tam, przed wiekami, olbrzymie mamuty,  
nosorożce, reny, przychodziły podobno z dziewiczych  
puszcz i borów gasić pragnienie w korycie Wisły pod

Nowo-Aleksandrią. Uroczystej ciszy nie zakłócał  
wtedy świst pary statków Fajansa i Górnickiego,  
przeto wielkie te makroby mogły się opijać, jak  
baki.

Wszystko podówczas było ogromne: trzciny i tra-  
wy—niby dęby, a bagna i trzęsawiska rozciągały się  
od Nowo-Aleksandrii aż po Lublin, Iwangród. Po-  
twory grzęzły po uszy, znajdowały śmierć w moczar-  
ach. I obecnie czaszki ich, szczęki, kły, piszczele  
różne, profesor Malewski powydobywał z ziemi ku  
nauce młodych agronomów.

Coby to był za stan rolnictwa wobec przedpotopo-  
wych makrobów! Wyjeżdżają na przykład fornale  
z plugami w pole, a tu z jednej strony pędzi od lasu  
tygrys jaskiniowy, z drugiej—jaskiniowy niedźwiedź  
i już diabli wzięli fornalskie konie; mniejsza o for-  
nali. Udała się pszenica, nadchodzi czas żniwa,  
wzięles już zadatek od żyda na jakie pięćset par,  
wtem jednej nocy wpada na łan pszenicy gromada  
mamutów, mastodontów, nosorożców; zaczynają się  
naprzód obżerać, a potem brykać i już po pszenicy.  
Ceny zboża nadzwyczajnie wysokie, ale zboża niema.  
Szlachta stęka, przeklina makroby. *Rhinoceros pri-  
migenius* upodobał sobie znowu buraki, skopał je,  
zniszczył, narobił takich pustek, że kupcy detaliczni  
biorą po trzy ruble za funt cukru. Ale ze wszyst-  
kiego najgorsze to, że przedpotopowa świnią wyżarła  
kartofle i sznapsa za żadną cenę dostać nie można.  
Ruina rolnictwa, upadek gorzelni i cukrowni. Rok  
obywatelski prawdziwie straszny! Handel upadł  
także, gdyż jaskiniowe pantery włóczę się po dro-  
gach, ścieżkach, tak że nawet żydkowie, handlujący  
zajęczmiami skórkami, stracili chęć do miejscowości  
i pozamieniali się na faktorów, stręczących  
wszystko...

Wieki minęły, przyroda sama wytępiła makroby,

a uczeni przenieśli ich kości do przybytków wiedzy:  
muzeów, gabinetów. Ale za to pojawiły się mikro-  
by, które sprawiły brzydka choroba. Cała ludzkość  
wypowiedziała teraz zaciętą wojnę stworzeniom  
straszny, zdychającym ze strachu na cholerę na  
widok dra Bujwida, Ochrowicza i t. p. Od Balty-  
ku do Neapolu, od Wolgi do Sekwany słydać jedno  
hasło: „dezynfekcja”. Jeden swąd czuć w całej Eu-  
ropie: „karbol”.

Ludzie jednak nie tracą ducha, robią swoje. Że tu  
i owdzie padnie jakaś ofiara, to przecież zawsze tak  
było i będzie. Czy mikroby dzisiaj słabsze, czy ludzie  
energiczniejsi, dosyć, że sprawa bojowa o wiele, wie-  
le lepiej stoi, aniżeli ongi. Nie uczęszczać do jadają-  
kich restauracji, jadać „pod Daszkim”—ooo! A  
tam zasięgać rady gospodarza, dokumentować mu  
wyraźnie: „panie N., powierzam zdrowie swoje pań-  
skiemu sumieniu i honorowi.” Z majonezami, węg-  
rzkami—ostrożnie! Niech się mikroby nie trują! Czy-  
telniku, nie poszukuj lekkomyślnie przecinka, a nie  
znajdziesz go. Befszyk, rozbeł—bez korniszonów,  
bez ogórków! Mało piwa, zwłaszcza zwiędziałego i  
takiego, co korkiem traci. Burgunda sobie pij: Cham-  
bertin, Barsac, Montraché; Bordeaux, reńczyk i wę-  
grzyn także nie zaszkodzi. Nie stać cię, pij kache-  
tyńskie; ale umieć sobie dobrać do smaku: białe ta-  
kie, gotowane, portwajnem traci. Od wody niech cię  
Bóg bron! To dobre tylko dla irygacji roślin w o-  
grodzie, na łąkach. Woda sodowa jest użyteczna tyl-  
ko dla tych, którzy utrzymują budki z wodą sodową,  
i sokami. Popytajcie się członków towarzystwa wio-  
ślarskiego, a dadzą wam najlepsze pojęcie, co to jest  
woda. Mój przyjaciel, który ma wieś pod Wolbro-  
miem (bez długów), uciekł do Warszawy na wieść o  
cholerze, ponieważ uważał za rzecz szkodliwą prze-  
bywanie blisko wody. Antycholeryczne środki, pre-

5)

## WICHER.

## NOWELA

(Dalszy ciąg.)

Dziewczyna namyslała się chwilę nad odpowie-  
dzą, wreszcie, wydobywając dwa świstki papieru,  
zbliżyła się do ojca.

— Widzi tatuś—poczęła tłumaczyć—to jest list  
Jadwisi Ciecierskiej, pisany do mnie przed rokiem,  
gdymy się jeszcze przyjaźnili. Prosi o pożyczanie  
„Dwóch światów” Kraszewskiego. Niechże się tatuś  
temu pismu przypatrzy.

— Tak, widzę... Cóż więc?

— A to—mówiło dalej dziewczę—jakiś niemądry  
koncept, mający za przedmiot Leona... Tu i tu pi-  
smo tej samej ręki, choć trochę zmienione...

Tym drugim świstkiem była właśnie owa „lista  
żar” pana Leona, którą starzy skrzętnie dotąd  
przed córką chowali, nie chcąc jej zasmucać i nie do-  
myślając się nawet, że ona otrzymała egzemplarz  
tej listy na swój własny użytek.

— Więc ty i o tem wiedziałas?—spytał zdumiony  
ojciec.

— Wiedziałaś?—powtórzyła matka.

Panna Ludwika uśmiechnęła się znowu.

— Naturalnie! Przecież to głównie dla mnie by-  
ło przeznaczone, więc i mnie się dostać musiało.

— I cóż? i cóż?—pytali starzy.

— Cóżby? Głupstwo, paszkwil, anonim! Uśmie-  
liśmy się z tego oboje z Leonem i nie więcej!

Pan Adam, jak stał, padł na krzesło.

— Metternich, nie dziewczyna!—wołał, zachwyco-  
ny rozumem córki.—Jak Boga kocham, Metternich!  
Ona musi wiedzieć o wszystkim, a myśmy to przed  
nią ukrywali!

Potwierdził to i pan Hieronim, gdy się wieczorem  
o wszystkim z nst starych dowiedział.

— Tak, tak,—mówił.—Widzę ja to, że oni o-  
boje dadzą sobie na świecie radę i nie zginą... Bo to  
i on taki sprytny... To też, wiecie co? dajmy czem-  
przedzej na zapowiedzi, niech się to raz skończy...

Projekt ten, zaakceptowany skwapliwie przez sta-  
rych, natrafił jednak najnie spodzianiej na opozycję  
pana Leona i panny Ludwika. Oboje, kochając się  
już bez podejrzeń, pewni swego szczęścia, bawili się  
temi kłopotami staruszków i radzi byli przeciwnie  
jeszcze na jakiś czas tę uroczą sielankę. Wie-  
dzieli już teraz, iż skończy się na tem, że starzy sami  
będą ich prosili, aby się czempredzej pobrali.

Szczególniej bawiło to pana Leona.

— Bo to ani mieszkanie jeszcze nie gotowe—mó-  
wił, porozumiewając się oczyma ze swą ukochaną—  
a muszę przecież mieszkać blisko biura. Od kwar-  
tału dostabym taniej i byłby większy wybór.

— Taniej, taniej!—zachęcał się pan Hieronim, tra-  
cąc cierpliwość—nie twoja w tem głowa, lecz nasza!—  
(Tykał go już w zacietrzewieniu, sam sobie nawet  
sprawy z tego nie zdając.)—Ty się o taniości nie kło-  
potaj, my o tem pomyślimy.

Pan Leon udał obrażonego.

— Przepraszam, ale ja żadnych podarunków nie  
zwykłem przyjmować!—odparł.

Starzec nie posiadał się z rozpacz.

— Podarunek?—wrzasnął.—Zwarjował bez bo-  
kiego dopuszczenia!.. Ludka!—zwrócił się do chrze-  
śniaczki—powiedz no ty temu panu, że ciębie stać na  
porządne mieszkanie, że ty masz posag i przecie nie-  
ładajaki!

„Dragon” zrobił teraz właśnie minę trusi i utonął  
z tą miną tak w rogu kanapki, że zaledwie widać  
go tam było.

— Ja? Cóż ja? Ja nie mam w tem nic do rozka-  
zywania przyszłemu mojemu mężowi...

Pan Hieronim podskoczył na krzesło.

— Adam!—wrzasnął zirytowany—poślijno czem-  
przedzej po jaki wóz do „czubków”... Albo mnie tan  
zawieziecie, albo ich oboje!

Wmieszała się w to nareszcie pani Adamowa i za-  
lągodziła jako tako wszczętą wojnę.

Mimo to, wytrzymało staruszków w niepewność  
przez cały wieczór.

Dopiero przed pożegnaniem, Ludka, znalazłszy  
chwilę, gdy została sam na sam z narzeczoną, sze-  
pnęła:

— Możeby istotnie skończyć te ich kłopoty?

Pan Leon rzucił się do jej rąk i poczęł obsypywać  
je gorącymi pocałunkami.

— Jak chcesz!—odparł.—Ale to takie miłe — do-  
dał—takie uroczyste, takie zabawne!

— Tak, ale oni na tem cierpią...

Za całą odpowiedź, przycisnął ją do piersi tak  
gwałtownie, iż straciła równowagę i musiała się o-  
przeć całą siłą na jego ramieniu.

— No, no! Bo z ciebie istotnie wicher!—szepnę-  
ła, broniąc ust swoich przed jego wargami.

## IV.

Nazajutrz, przed dziesiątą, wpadł do Adamostwa  
pan Hieronim, odświeżnie ubrany.

— Ludka w domu?—spytał na wstępie.

— Wyszła przed chwilą za sprawunkami — obja-  
śniła matka.

— Tem lepiej!

Począł chodzić po pokoju dużymi krokami, z ja-  
kimś marsem na czole, jakby losy świata całego wię-  
ził teraz w swym mózgu.

Pani Adamowa spoglądała za nim niespokojnie.

— Cóż tam?—spytała wreszcie.

Pan Hieronim zbudził się z zadumy.

— Niechno się Adam ubierze — rzekł—i metrykę  
dziewczyny przygotowuje... Pójdziemy dać na zapo-  
wiedzi.

Staruszka, pamiętając dobrze wczorajsze zajścia,  
osłupiała, nie mogąc na razie słowa wymówić.



parowane przez p. Jankowskiego na aparacie Savalle'a nadają się wybornie przed śniadaniem, obiadem i kolacją (*trinum perfectum*), po parę tysięcy kropel za każdą razą. Jesć słońce, pieprzo, suto, a nie być nigdy obżartym i być „ledwie trzeźwym”. Człowiekowi rozsądnemu, pielęgnującemu powyższe zasady, żaden mikrob nie jest w stanie zaszkodzić.

Redakcja bardzo poczytne pisma wysłała mi ze specjalną misją do Nowo-Aleksandrii. Kiedym tam już swoje zrobił, zacząłem się pewnej nocy zastanawiać, czybym przypadkiem nie wykrył istotnej przyczyny brzydkiej choroby. „Odkryłem przecie Brazylię” — myślę sobie — „może mi się i to uda”. A eoby to była za chwala! Placę mi dziesięć kopiejek za wiersz; potem zapłaciłby niezawodnie tyle, co Sienkiewiczowi, Rodziewiczównie, Hajocie i innym dostojnikom pióra.”

Myśli rozsądzały mi głowę tak, że nie mogłem zasnąć w hotelu. Nagle uczulem jakieś uszczypnięcie w sam koniec nosa. Wskutek podrażnienia kichnąłem raz, drugi, trzeci, a szczypanie nie ustało. Teraz przycisnąłem palcem koniec nosa i poczułem wyraźnie, że mam do czynienia z istotą żywą. Zapalając świecę, myślałem w duszy: „Wszakże wielkie odkrycia Archimedesów, Newtonów, Galileuszów zawdzięczają byt swój przypadkowi; może i ja za chwilę wyskoczę z łóżka, wołając — „eureka!” Sprawdziło się przewidywanie.

Zwierzątko, które pojmalem, było barwy plus minus czarnej, o nogach długich, jak szeszydła, z ssawką przy ustach i z dużym brzuchem, niby rezerwarem na krew ludzką. W zoologii nosi ono nazwę *pulex irritans*, ponieważ doprowadza człowieka nieraz do irytacji. Za chwilę potem złowiłem inną jeszcze istotę żywą — kasztanowatą, z wypukłymi oczyma, silnymi szczękami i także ludożerczą. Atoli nie będę tu wylizował wszystkich gatunków, złowionych przeze mnie tych istnych filokser rodzaju ludzkiego. Powiem tylko, że w miarę, jak się gromadziły w moich rękach fakta, rosła też indukcja, wyjaśniająca przyczynę brzydkiej choroby.

Czarne, kasztanowate i inne jeszcze zwierzęta gnieźdzą się po hotelowych materacach, kołdrach, w szparach łóżek, ścian, szaf, podłóg, gdzie w dzień kryją się przed okiem ludzkim, a podczas nocy dopiero na żer wychodzą. Biada człowiekowi, który, zmuszony losowym przypadkiem, wkroczył w ich państwo i zasnął niebacznie! Taki musiał się wnet obudzić i nie tylko noc miał wielce niespokojną, lecz i następną nader przykre wspomnienia trapiły jeszcze jego wyobraźnię: drapał się nieustannie, czując swędzenie nadwężonej skóry. Pozwalam sobie wszystkim te stworzenia ochrzcić terminem naukowym mezozy, to jest zwierzęta, stanowiące przejście do mikrobów. Jeżeli mikroba cholery nazwano przecinkiem, to mezozy powinny nosić nazwę wykrzykników. Odkrycie moje tak się streszcza: „Gdzie się znajduje wielka ilość wykrzykników, tam musi być dużo bru-

du, śmieci, nieporządku; tam *eo ipso* muszą być także przecinki.” Niechlujstwo ludzkości wprowadza te potwory w progi domostw. Samiśmy sobie winni, gdy mezozy i mikroby (wykrzykniki i przecinki) w stanie zupełnej domestykacji żyją dziś za panbrat z człowiekiem nie tylko pod jednym dachem, ale dzielą z nim łóżę.

Pomyśl, dobry czytelniku, że w słotną noc jesienną ciałem swoim wygrzewasz łóżko; zimno, deszcz leje, zęby cię boją, za oknami koty przeraźliwie miauczą, po izbie przebiegają piszczące myszy, a tu krwi chciwe mezozy wzwartych szeregach na ciebie idą. Wśród takich katuszy powstała moja teoria, krwią męczennika przypieczetowana.

Uzbrojmyż się w oręż porządku, wyruszmy w pole przeciw tym bestjom, które, gdyby posiadały wzrost kotów, w okrucieństwie przewyższyłyby lwów i tygrysów! Wszystkie one znoszą jajka i legną się w brudzie naszego ciała, w śmieciach, szparach i dziurach naszych mieszkań.

Kto dba o czystość i porządek, ten zabezpiecza życie własne i życie bliźnich swoich nie tylko przed przykrą, a nadzwyczajnie wstrętną dolegliwością, ale także przed śmiercią. O ile jest obowiązkiem ludzkim wspierać nędzę, gdziekolwiek się ją spotka, o tyle też należy oburzać się i piętnować nieporządek, nieład tych wszystkich, którzy posiadają odpowiednie środki, a nie przestrzegają czystości około siebie i w domu.

Walka więc z wykrzyknikami wychodzi w znacznej części na walkę z przecinkami. Trudniej jest człowiekowi pokonywać lwy, tygrysy, lamparty, wilki, krokodyle, jadowite węże, a jednak czyni on to, gdy jest zmuszony. Wytepienie obrzydliwych pasożytów wymaga często tylko bacznego oka pani domu, gospodyni — i czemużby się miało nie udać?

Adolf Dygasinski.

## Album.

Artykułem modnym, stanowiącym osobną gałąź przemysłu w epoce naszej, zasługującej między innymi i na miano „papierowej” — jest album. Wprawnej okładce poczesne zajmuje miejsce na stołach salonów, już to dając sposobność do podtrzymania wyczerpującej się rozmowy, już to zastępując ją zgoła.

Jakkolwiek, że się tak wyrażymy, epidemia albumowa rozwinęła się dopiero w rozmiarach i charakterze jej dzisiejszym, w bieżącym wieku, to przecież skłonność w człowieku do zbierania pamiątek i wspomnień tkwi od czasów najdawniejszych, a źródło swoje bodaj czy nie w próżności ludzkiej znalazła. Każdy bowiem radby pamiętać po sobie i najodleglejszym zostawić pokoleniom, każdy bowiem chętnie imię swoje radby potomności przekazać, jakie takie chociażby ślady istnienia swojego przekazać bliżnim na jutro.

Pierwsze świadectwa skłonności tej dałyby się nazwać albumami przyrodzonymi, albumami natury, przeznaczo-

nemi raczej do narzucania wspomnień o sobie, niż do przechowywania ich o kimś.

To też na skałach, grotach, piramidach, turyści wszystkich epok zapisywali nazwiska swoje, począwszy od najstarszych aż do świeżego datą, rozgłośnego Kiselaka, który każdy niemal krok swój znaczył podpisem. Na grobie Jana Jakuba Rousseau spotykamy całe tablice, zapisane nazwiskami, bodaj tym sposobem część sławy zmarłego ściągając na siebie. Pewien francuski podróżnik, gdy w wyprawie ku biegunom spotkał na drodze lodowicę, wstrzymując go w dalszym pochodzie, wyjął z ręki słowa: „*Sistimus hic tandem nobis ubi defuit orbis*” (Tu zatrzymaliśmy się wreszcie, gdzie nam już zabrakło świata).

Z kolei albumami stały się mury, kolumnady, posągi i to nie od wczoraj. W starożytnej Grecji istniał zwyczaj, iż każdy z chorych, odwiedzających świątynię Askulapa i szukających porady kapłanów, opisywał na ścianach gmachu chorobę, na którą cierpiał, i środek, który ją zwalczył. Hippokrates wpadł na pomysł napisy te zebrać i oto pierwsza księga lekarska niczem innem nie była, jak albumem.

Ściany wiezień, odwachów, szkół zamieniają się z wolna w albumy. Pierwotny ich już na ruinach Herkulanum i Pompei spotykamy; w berlińskim Panoptikum pomieszczono wielki stół, pochodzący z karcera heidelberskiego, cały pokryty tragikomicznymi napisami.

Później znacznie, w każdym razie jednak dawno już temu, pojawiło się papierowe „białe album”: książka z czystego papieru, w której ko pamiętce zapisywano sobie sentencje różne i przysłowia.

Pierwszy z albumów podobnych pomysłem był św. Brunon z Kolonii; założyciel ten zakonu kartuzów zbudował klasztor „la Chartreuse” w górach w pobliżu Grenoble, w którym (opowiadał o tem niedawno czytelnikom *Kurjera* barwnie a zajmująco kolega nasz, Czesław Jankowski) każdy z przejeżdżnych trzydniową otrzymywał gościnnie, przy pożegnaniu zaś obowiązany był zapisać nazwisko swoje w umyślnie na ten cel założonej księdze. Słowo podzięk dla gościnnych ojców, słowo uznania dla pobożności ich i cnotliwości, lub wreszcie uwaga, piękności położenia klasztoru poświęcona, towarzyszyły zwyczajnie podpisom.

Z końcem szeszoletniego i początkiem bieżącego wieku albumy wywalczyły sobie szerokie uznanie; zrazu gromadzono w nich autografy ludzi sławnych, a niektóre z albumów tych, jak rozgłosne „*Guirlande de Julie*” z hotelu Rambouillet, w podobiznach tylko sprzedaje się po 4,000 fr. egzemplarz.

Po albumach, poświęconych sławie i rozgłosowi, przysła koleją na albumy, oddane na usługi przyjaźni. Pojawiają się z początkiem bieżącego wieku, w drugim zaś jego dziesiątku lat tak w modę weszły, że się je na każdy m spotykało kroku. Gdzie się obróciłeś wyciągano do ciebie rękę z ćwiartką papieru czystego i prosiło o rymowane i nierymowane pamiątki. Każdy, rad nierad, bawił się już to w rymotwórcę, już w prozaika, oczywiście z różnym szczęściem.

W epoce rozkwitu romantyzmu doszło nawet do tego,

— I... i... i! Jakto? — wyjąkała.

— Tak, że tak! — odparł stary eks-wojak, któremu pochlebiała rola dyktatora.

Pani Adamowa, spojrzawszy znacząco na męża.

— Musi coś nowego wiedzieć — odparł szeptem, milczący dotąd małżonek.

Przywykły zaś do tego, że zawsze ktoś nim kierował — albo żona, albo przyjaciel — poczęł istotnie oglądać się już za laską i kapeluszem.

Pan Hieronim tymczasem, zadowolony z wrażenia, jakie uczynił, zasiadł na krześle, pokręcił wazą i odsapnął, mówiąc krótko, że wie, co robi, bo widział się z panem Leonem.

— Kiedy?

— O! Kiedyżby? Dziś!

I po chwili poczęł opowiadać, że około ósmej, gdy właśnie chodzą po swoim ogródku, upatrząc, czy „papierówki” lub „małgorzarki” nie dojrzejają, zjawił się przed nim pan Leon. Mówił, że przechodzi go odwiedzić, przeproszał za ranną godzinę, chwalił ogródek, zjadł trochę porzeczki wprost z krzaka, słowem, kręcił jakoś z początku.

— Potem dopiero — opowiadał dalej starzec — łapie mnie ni z tego, ni z owego, za rękę i rzecze: „Zajmijcie się moją sprawą, panie Hieronimie dobrodziej, i dajcie czempredę na zapowiedzi.” Wtedy ja na to: „A czemuż to pan dobrodziej wczoraj się temu opierał?” On znów: „Wczoraj, wczoraj! Robiłem to umyślnie, bo wy nawet nie wiecie, jaki skarb oddajecie mi w tej Łudce...” Uważacie — zwrócił się do małżonków, podkreślając z góry to, co miał powiedzieć — *my, nie wiemy!*

W oczach Adamostwa przebiegała ciekawość.

— I cóż? i cóż? — pytali oboje.

Pan Hieronim zająknął się cokolwiek.

Nie chciał się przyznać, że po tych słowach rzucił się Leonowi na szyję i że rozplakał się nawet.

— Ha, cóż? — odparł, nadrabiając miną i poprawiając czupryny — wyrzuciłem mu taki „pater-noster”, że prosił siadać Jęzka kapemnia!

Salonik zaległo chwilowe milczenie.

— No, co tam! — dodał staruszek. — W końcu obiecałem mi solennie, że się tem zajmę i tak musi być! Niechże się to raz skończy!

— Ale... bo to... mówił wczoraj, że owo mieszkanie jeszcze nie urządzone — wtrąciła matka.

— A od czegoż my? — zawołał pan Hieronim.

— Pewnie! Od czego? — przytwierdził pan Adam, czupurząc się także za przykładem starego eks-wojaka.

— Wszystko będzie na czas... wszystko zrobimy! — Więc chodź! nie marudź!

— Idę!

I polecili, jakby ich kto gonił.

Młodzi postawili więc na swoim: starzy sami żenili ich teraz gwałtem. Żadne plotki, żadne anonimy, nie mogłyby już teraz były związkowi temu przeszkodzić.

W ciągu trzech tygodni, pozostałych do dnia ślubu, starzy byli niestrudzeni. Nie jedli, nie spali spokojnie, krzątając się sami około wszystkiego i sami doglądając urządzenia mieszkania młodej pary w najdrobniejszych szczegółach.

Ślub odbył się skromnie, gdyż tak życzył sobie pan Leon, weselisko natomiast było bardzo hućne, bo znów pan Hieronim dbał o pewną ostentację i nie chciał w tym względzie słuchać żadnych perswazji.

W kościele, chociaż nie w gronie osób weselnych, nie brakło i radzey Cieciorskiego z córkami i panny Eulalii. Ta ostatnia mówiła podobno do otaczających ją osób, że dokonywa się teraz czyste „świętokradztwo”, a radzka uśmiechał się ironicznie, szepeąc z przekasem:

— No, no! Czekajmy! Zobaczymy!

Mało kto jednak zważał już na te gadaniny, a starzy teraz dopiero odetchnęli swobodniej, jakby im ciężar jakiś z piersi zepchnięto.

— Skończyło się!

— Skończyło!

Co niedzielę młodzi państwo przychodzili do rodziców na obiad, co czwartek zaś starzy wraz z panem

Hieronimem jadal obiad u córki. Wszło to niebawem w zwyczaj i za każdym razem stanowiło dla staruszków rodzaj szczególnej uroczystości. Nie mogli się dosyć napatrzyć szczęściu młodego małżeństwa i zawsze liczyli niecierpliwie godziny od czwartku do niedzieli i od niedzieli do czwartku.

Oprócz tego matka, pomimo wszystkiego jeszcze jakoś niedowierzająca, przybiegała często w godzinach rannych, gdy Leon był w biurze.

— Nic nowego? — pytała na wstępie, z prawdziwą czułością, trochę niepewna i wystraszona.

— Co ma być, matuchno? — odpowiadała córka, witając ją z najpogodniejszą twarzą, a czasem nawet nie mogąc się powstrzymać od uśmiechu na widok strwożonej miny matki. — Co ma być?... Kochamy się nad życie... Jestem szczęśliwa nad wszelkie wyrazy... Nie marzyłam nawet nigdy o takim szczęściu...

— Cóż, Leon, Leon?

— Kocha mnie... ubóstwia!

— Więc nie złego?

— Nie, nie!

— Chwała Jezusowi!

I biedna matka, uszczęśliwiona, ocierała wówczas ukradkiem łzę z oka.

A potem znów:

— Bo to... widzisz... ci ludzie... — usprawiedliwiała się, nie kończąc zaczętego zdania.

Naturalnie, nie byłaby się za nie w świecie przyznała przed mężem lub panem Hieronimem do swego niepokoju i do tych tajemnych odwiedzin.

Starego wprawdzie zaczęły dziwić te ranne, a zwykle ze dwa razy na tydzień powtarzane wymyknięcia żony z domu, ale gdy zapytał ją o to pewnego razu, odparła najspokojniej:

— Idę się pomodlić do Bernardynów...

(D. c. n.)

Juljan Lętowski.



iz sentymentalne damy zamieniały białe ćwiartki albumu na białe ściany gabinetów; te ostatnie zwały się „świątyniami przyjaźni”, w których, niby prochy przodków w starożytnych *columbariach*, pomieszczano upominki przyjaciół i znajomych. Pierścionki, szpinki, bransoletki, skrawki wstążek, zasuszone kwiaty, pantofle nawet i trzewiki pokrywały ściany i zapełniały owe „świątynie”.

Kogo nie stać było na cały gabinet, poprzestawał na t. zw. „*chiffonnier sentimental*”. Stanowiły go: szkatułka, szuflada w stoliku, komoda wreszcie, przeznaczone do przechowywania pamiątek.

Z chwilą wynalezienia fotografii, taniemi portretami zastąpiono w albumach sentencje, przysłowia, rymy, prozę i podpisy. Podobizny człowieka wyrugowały z albumów myśl ludzką, że tak jednak umierać nie może, schroniła się więc na wachlarze i te ostatnie w miejsce byłej ćwiartki papieru czystego, podają nam dziś damy z uśmiechem, prosząc o „słowo”.

(=)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Rada instytutu gospodarstwa leśnego w Nowej-Aleksandrii zawiadamia, iż egzaminy wstępne kandydatów z języka rosyjskiego, fizyki, algebry, geometrii i trygonometrii zaczyna się d. 22-go b. m. Do instytutu mogą się zapisywać kandydaci posiadający świadectwa dojrzałości z gimnazjów, oraz ci, którzy ukończyli kurs w szkołach realnych z klasą uzupełniającą i odpowiednie zakłady średnie. Na pierwszy kurs będzie przyjętych 60-iu studentów.

— *Berliner Börsen Courier* zaznacza obiegającą pogłoskę o projektowanej jakoby nowej pożyczce rosyjskiej. Organ giełdy berlińskiej nie zajmował się dotychczas tą sprawą, gdyż nie wierzył w jej urzeczywistnienie, obecnie zaś podnosi ją z powodu pomieszczenia przez *Frankf. Ztg.* wiadomości, według której, prócz wypuszczenia pozostałej ilości 3% pożyczki stałej, zamierzonym jest zakontraktowanie na francuskim i niemieckim rynku pieniężnym nowej, tym razem 4% pożyczki. Kurjer berliński wątpi jednak czy wiadomość ta ma zasady wiarygodności.

— Jeden z przemysłowców warszawskich wystąpił do zarządu miejskiego z projektem urządzenia na ulicach miasta zgrabnych szafek, służyć mających do reklamowania różnych firm i przedsiębiorstw. Szafki te mają być elegancko wykonane. Podług przedstawionego rysunku na wierzchu ich będą umieszczone zegary regulowane podług ratuszowego, zaś poniżej za szkłem będą umieszczane ogłoszenia, które dzięki obmyślonemu przez autora mechanizmowi, będą się powoli zmieniały (co 1½ min.) poniżej będzie plan danego cyrkułu miasta, po bokach stałe ogłoszenia: hoteli, restauracji, różnych zakładów i t. p., jeszcze niżej znaki tramwajów, kursujących w danej miejscowości i z dwóch stron będą ogłoszenia o lokalach do najęcia. W jednej szafce będzie się mieścić 24 ogłoszeń ruchomych i 24 ogłoszeń o lokalach. Przedsiębiorca ma zamiar pobierać od każdego ogłoszenia w szafce po 15 rs. miesięcznie, z czego na rzecz miasta za pozwolenie ustawienia szafek deklaruje płać po 5%. Na początek ma być urządzonych tylko kilka szaf, w miarę zaś rozwinięcia się przedsiębiorstwa, liczba szaf może być doprowadzona do stu.

— Decyzją J. E. Głównego Naczelnika kraju ustanowione zostały na r. p. następujące normy podatku kwaterunkowego od nieruchomości: z domów z dochodem, przechodzącym rs. 500, po 3½%, z domów, nie mających takiego dochodu, po 2½%—i od przemysłowców i handlujących ¼ część całej obciążonej na potrzeby kwaterunkowe sumy, oprócz tego po 15% od ceny patentów tabaczknych.

— Decyzją władzy wyższej magistrat upoważniony został do nabycia sposobem administracyjnym, około 260 sąż. zwiru do robót miejskich po cenie nie wyższej nad 53 rs. za sążeń.

— Część szosy krakowskiej za rogatką jerozolimską, należąca do miasta, stosownie do przedstawienia zarządu miejskiego, nazwano „Aleją Grojecką”.

— Zamierzoną w r. b. budowę i urządzenie trzech nowych przystanków na linii aleksandrowskiej kolei wiedeńskiej, „Jackowice” pomiędzy stacjami Łowicz i Pniewo, „Kalisk”, pomiędzy stacjami Ostrowy i Kowali, „Lubań” pomiędzy stacjami Włocławek i Nieszawa, odłożono do wiosny r. p.

— Z powodu wzmiarki o zmianach w umundowaniu uczniów szkoły technicznej kolei warszawsko-wiedeńskiej otrzymujemy od dyrektora tejże szkoły zawiadomienie, iż uczniowie tego zakładu naukowego nosić będą i nadal na czapkach ogólnie przyjęty znak kolejowy.

— Wczoraj przystąpiono do robót około budowy drugiej wygodki publicznej na skwerze w pobliżu kościoła św. Aleksandra.

— Pociągi kurjerskie kolei petersburskiej, wy-

chodzące z Warszawy o godz. 8-ej m. 58 zrana i przychodzące do Warszawy o g. 7-ej m. 58 wieczorem, z d. 15-ym b. m. przestaną kursować pomiędzy Warszawą a Wilnem.

— Godziny przyjęć interesantów u zwierzchników różnych dekasteryj rządowych z ukończeniem pory wakacyjnej zostały oznaczone, jak następuje: J.E. Główny Naczelnik kraju przyjmuje osoby, podające prośby, w środę; naczelnik warszawskiego okręgu żandarmskiego: w poniedziałki, środy, czwartki, piątki i soboty o godz. 1-ej po południu; dyrektor kancelarii warszawskiego generał-gubernatora: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 1-ej do 3-ej po południu; gubernator warszawski codziennie o godz. 10-ej zrana; prezydent m. Warszawy w poniedziałki, środy, czwartki i soboty, oprócz dni świątecznych, od godz. 1-ej do 2-ej po południu; oberpolicmajster m. Warszawy codziennie o godz. wpół do 12-ej przed południem, a w razie koniecznej potrzeby w każdym czasie; dyrektor kancelarii oberpolicmajstra codziennie o godz. 1-ej po południu; starszy prezes izby sądowej w środę i piątki od 1-ej do 3-ej po południu; prokurator izby sądowej codziennie, o ile są posiedzenia sądowe, od godz. 1-ej do 3-ej po południu; prezes sądu okręgowego codziennie od godz. 1-ej do 3-ej po południu; prokurator sądu okręgowego codziennie od 12-ej w południe do 2-ej po południu; prezes zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy codziennie, oprócz świąt, od godz. 1-ej do 5-ej po południu; prezes zjazdu sędziów pokoju I-go okręgu gub. warszawskiej codziennie, oprócz świąt i dni posiedzeń, od 9-ej rano do 1-ej po południu; kurator okręgu naukowego w poniedziałki i piątki o 11-ej rano; prezes izby obrachunkowej codziennie od godz. 1-ej do 2-ej po południu; prezes izby skarbowej codziennie od godz. 12-ej do 1-ej po południu; zarządzający oddziałem banku państwa codziennie, oprócz sobót i świąt, od godz. 11-ej przed południem do 2-ej po południu; prezes akcyzy codziennie, oprócz niedziel i świąt, o 1-ej z południa; naczelnik okręgu celnego codziennie, oprócz świąt, od godz. 11-ej do 1-ej z południa; prezes komisji emerytalnej codziennie od godz. 2-ej do 3-ej po południu; inspektor fabryczny w gmachu ratusza we wtorki i piątki od godz. 12-ej do 3-ej po południu, w inne dni w domu (Aleja Róż nr. 8) od 9-ej rano do 12-ej w południe.

— Z powodu kończącej się kadencji członków sądu handlowego: pp. Gustawa Gebethnera, Juliusza Helda, Józefa Baumrittera, Edmunda Langnera, Edmunda Makowskiego, Stanisława Pfejfra i Kazimierza Natansonu, prezes sądu handlowego odniósł się do magistratu tutejszego o dopełnienie nowych wyborów ze sfery kupieckiej na 4-ch członków sądu i 4-ch zastępców.

— Dziekanem fakultetu prawnego uniwersytetu warszawskiego wybrano profesora p. Simonenka.

— Szambelan Najwyższego Dworu książę Stanisław Światopełk Czetwertyński powrócił z Grodna. Prezes zjazdu sądów pokoju w Puławach rz. r. st. Pałków przyjechał do Warszawy.

— Ulubiony nasz humorysta, Franciszek Kostrzewski, po powrocie ze wsi w kieleckiem, zapadł na oko; w dniu wczorajszym dr. G. dokonał operacji, miejmy nadzieję—zupełnie pomyślnie.

### — Z teatru.

• Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

*Teatr Wielki:*

Dzisiaj: „Lizeta, czyli córka źle strzeżona” i „Syrrena”; jutro „Mazepa” (występ p. Mikulskiego); we wtorek: „Łucja z Lamermooru” (występ pani Stromfeld-Klamrzyńskiej); środa: „Wieszczka lalek” i „Syrrena”; czwartek: „Lukrecja Borgia” (występ panny Lantes); w piątek „Pajace” (pierwszy raz); sobota: „Pajace”; niedziela: „Pan Twardowski”.

*Teatr Rozmaitości:*

Dzisiaj: „Ubogie lwice” i „Maż pieszczony”; jutro: „Falszywe cnoty” (pierwszy raz); wtorek i środa: „Falszywe cnoty”; czwartek „Stryj Sam” (debiut p. Owerlo); piątek: „Falszywe cnoty”; sobota „Dwór w Władowicach”; niedziela: „Falszywe cnoty”.

*Teatr Letni w ogrodzie Saskim:*

Dziś „Rip-Rip”; jutro, we wtorek i w środę „Rip-Rip”; czwartek „Serce i ręka” (występ p. Czosnowskiej); piątek „Rip-Rip”; sobota: „Serce i ręka” (występ panny Czosnowskiej); niedziela: „Rip-Rip”.

*Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):*

Dzisiaj: „Hulaka”.

• W nadchodzącą środę odbędzie się w Towarzystwie muzycznym wieczór, w którym przyjmą udział panie Marja Odonicz (śpiew), Irena Orwid (deklamacja), pp. August Klockner, flecista, wychowaniec konserwatorium wiedeńskiego, p. Fryderyk Herms, kornecista, wychowaniec konserwatorium lipskiego, oraz p. Józef Mikulski (deklamacja).

— Koncert „jubileuszowy”.

Koncert „jubileuszowy” p. Adolfa Sonnenfelda odbędzie się d. 16-go b. m. w sali Doliny szwajcarskiej z udziałem orkiestry wiedeńskiej p. E. W. Straussa.

Z czterech części programu druga i trzecia będą złożone z utworów benefisanta.

— Kościół św. Augusta.

Przy sprzyjającej obecnie pogodzie dalsze roboty przy budowie kościoła św. Augusta na ulicy Dzielnej postępują.

Po wyprowadzeniu po nad cokoły murów zewnętrznych, przystąpiono do wzniesienia filarów wewnętrznych, frontu od strony Nowolipek i wieży, która też doprowadzona już została do wysokości drugiego piętra.

Uroczystość położenia kamienia węgielnego i poświęcenia murów odbyć się ma w końcu b. m., do czego czynią się już odpowiednie przygotowania.

— Schronienie dla szwaczek.

Dowiadujemy się, że panna W. krząta się około założenia schronienia dla szwaczek, którego celem będzie dawanie przytułku szwaczkom biednym, wiekowym, wycieńczonym pracą i nędzą, schorowanym, nie będącym w stanie zarobić na swoje utrzymanie nadto udzielanie wsparć w naturze lub pieniądzu szwaczkom, żyjącym po za obrębem zakładu, a znajdującym się chwilowo w bardzo krytycznym położeniu.

Z prawdziwą radością przyklaskujemy temu projektowi i z duszy życzymy, żeby w jaknajkrótszym czasie był urzeczywistniony.

Projekt p. W. poruszył nawet i nasze sumienie dziennikarskie; bo przyznać to należy, że w prasie dotąd mało poświęciliśmy miejsca dla tej klasy robotnic, które noszą miano szwaczek, a których w naszym mieście jest bardzo poważna cyfra. Rekrutują się one z rodzin niezamożnych, a nie umiejąc inaczej zapracować na kawałek chleba, z konieczności chwytają się igły: jedne z nich uczęszczają do magazynów mód, inne do mniejszych pracowni, wynajmują się do szycia w domach prywatnych albo robotę przyjmują u siebie.

Nie jedna, patrząc na nędzę swej rodziny, dzieli się z nią krwawo zapracowanym groszem, odmawiając sobie nieraz najkonieczniejszych potrzeb; inne, pozostawione bez opieki, bez rady życzliwej, młode, nieodświeżone, wystawione zostają na tysiączne niebezpieczeństwa. Jeżeli zdrowie sprzyja, to pół biedy; lecz gdy choroba powali na łożo taką pracownicę, o statnia nędza zajrzy jej w oczy: nie ma czem pokrzepić swych sił, na doktora, aptekę nie ma pieniędzy, nikt się jej losem nie interesuje, nawet nie wie, w jakim położeniu zostaje. Ze znajduje się w takim stanie biedna szwaczka, winić jej nie można, gdyż o zrobieniu oszczędności na tak zwaną „czarną godzinę” mowy być nie może. Weźmy na przykład szwaczkę średnich zdolności, a takich jest najwięcej. Dostaje ona za pracę miesięczną rs. 7—8; z tego musi zapłacić za mieszkanie najmniej na miesiąc rs. 1; będzie to mieszkanie najskromniejsze, w którym dla braku miejsca łóżka postawić nie może; pozostaje rs. 7, których musi użyć na żywność i ubranie. Biorąc na uwagę drożyznę w mieście, jakże to nędznym, mało pożywnym pokarmem zadowalniać się musi. Nędzne pożywienie, praca ciężka, nużąca, nieraz do późnej nocy, a nawet do rana przeciągająca się, bardzo prędko wycieńcza siły, czyni niezdolnymi do dalszej pracy; to też takie coraz mniej zarabiają, nędza szybkim krokiem do nich się zbliża, widmo tej nędzy do rozpaczki je przyprowadza i nie jedną popycha na drogę niemoralności.

Często i zdrowe szwaczki pozostają bez sposobu do życia, jeżeli im pracy zabraknie, co także się przytrafia. Z czego wówczas żyć będą i do czego się wezmą?

Trudną rzeczą jest opisywać prawdziwą nędzę tych istot, których nasze miasto tysiące posiada; a liczba ta wcale się nie zmniejsza. Często rodzice są winni, że dziecko ich tę niedolę ponosi. Żyjąc w stanie prostym, zamiast wychować dziecko i skierować do praktycznego stanu odpowiedniego temu, w którym wzrosło, przez fałszywą ambicję, posyłają do magazynów, żeby córka panną była, nie przeczuwając, na co narażają swoje dziecko. Trudno temu przeszkodzić—a żal serce ściska, patrząc na nędzę, na jaką te ofiary bywają skazane; to też szczerze się cieszymy, że p. W. podjęła myśl powołania do życia instytucji, któraby dała przytułek nieszczęśliwym istotom, niemogącym z wyczerpania sił utrzymać się pracą; uchroniłaby od rozpaczki niejedną i od życia niemoralnego.

Schronienie dla szwaczek ma być otworzone głównie kosztem szlachetnej założycielki i przynosić będzie ulgę początkowo małej liczbie (10) osób; w miarę jednak powiększania się funduszy zakładu, większa liczba nieszczęśliwych korzystać będzie z przytułku. Zadanie pani W. jest chwalebne i w naszych paniach powinno obudzić chęć dopomożenia rozszerzeniu działalności takiej instytucji. Wszak te isto-



ty, które mają korzystać z opieki schronienia, sterylizacji dla nich swoje sily.

Nie można się skarżyć na nieczułość serca mieszkańców naszego grodu. Mielśmy i mamy dowody liczne: hojnej ofiarności, jeżeli chodzi o ulżenie nędzy—to też kreśląc te parę słów o szwaczach, mamy nadzieję, że znajdą oddźwięk w sercach wszystkich szlachetnych, którzy swoim groszem poprą tę pożyteczną instytucję, żeby większej liczbie nie-szczęśliwych i jaknajprędzej mogła nieść pomoc.

Zakład istnieć będzie pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i zaproszonych przez panią W. opiekunów.

#### = U farmaceutów.

Miesięczne posiedzenie członków tutejszego Towarzystwa farmaceutycznego odbyło się pod przewodnictwem p. Henryka Klawego.

Wygłosił na niem magister farmacji p. S. Bukowski rzecz o chemiczno-sądowym badaniu włosów, opierając się na danych, wyciągniętych ze specjalnej literatury, jak również na własnościach przetwarzania się włosów pod działaniem specjalnych odczynników, przeważnie kwasu azotowego i ługu sodowego o pewnej stężonej mocy.

P. Freyer przedstawił cały szereg przetworów z destylacji węgla kamiennego, wyrobionych w nowo utworzonym oddziale chemicznym przy tutejszej fabryce gazowej.

P. I opiel odczytał kontrakt umowy, zawartej przed jednym z tutejszych rejentów, dotyczący spółki, czyli t. zw. „Fabryki wód mineralnych aptekarzy warszawskich”.

Nowa ta spółka zawiązana zostaje przez kilkunastu aptekarzy tutejszych, a ma na celu utworzenie na wielką skalę fabrykacji wód mineralnych sztucznych i napojów chłodzących.

Członkami spółki będą tylko aptekarze-odbiorcy.

Spółka rozporządza już znacznym kapitałem, bo przeszło 20,000 rs., a zapisy zamknięte jeszcze nie zostały.

Na posiedzeniu przedstawił jeszcze p. Łekawski, kustosz Towarzystwa, kilka ciekawych okazów grzyba, zw. *Peaster coronatus*, a znalezione w miejscowości Górki, w gub. kieleckiej.

Grzyb ten złożono do zbiorów Towarzystwa.

Protokół obrad prowadził p. Jan Rutkowski.

#### = Zabawa sportowa.

Dziś więc o godzinie 2-iej po południu na „Dynamach” zabrzmiały różne melodie dedykowane cyklizmowi. Przy dźwięku ich rozsnuje się nader bogaty program sportowej zabawy, urządzonej przez „sprężystych”, przy współudziale wioślarzy i „Lutni” na rzecz przytułków noclegowych i Towarzystwa pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

W programie nie brak motywów humorystycznych.

Nie wątpimy, iż starania cyklistów w celu przysparzenia funduszy wspomnianym instytucjom uświetnione będą dobrym rezultatem.

#### = Pralnia parowa.

W tych dniach kilku tutejszych kapitalistów ułożyło projekt spółki, mającej na celu założenie wielkiej pralni parowej w połączeniu z kamerą dezynfekcyjną.

Pralnia ma być urządzoną na wielką skalę w budynku, specjalnie na ten cel wystawionym w pobliżu rogatki wolskich.

Kamera dezynfekcyjna, nieodłączna od pralni, obsługiwanej przez motor parowy, będzie urządzoną według najnowszych systemów i w tym celu jest zamiar uprosić dra Nenckiego, aby szczegółowy plan kamery nakreślił.

Kilkanaście sklepów w różnych dzielnicach miasta ma bieliznę przyjmować i oddawać, a dla przewożenia bielizny zostaną urządzone specjalne, hermetycznie zamknięte wozy.

Podług projektu, który jeszcze w zupełności nie jest rozwinięty, kamera będzie takich rozmiarów, aby, oprócz bielizny, przyjmowała do dezynfekcji odzież, dywany, firanki, a nawet meble wyscielane.

Kapitał, potrzebny na założenie takiej pralni z kamerą, obliczono na 120,000 rs.

#### = W daleką podróż.

Oile w angielskim społeczeństwie podróże dla przyjemności po oceanach i w rozmaite strony świata stanowią rzecz powszednią, o tyle u nas wszelkie dalekie wycieczki przedsięwzięte jedynie w celach turystycznych można zaliczyć do faktów niezwykłych.

W taką podróż uplanowaną na przeciąg trzech lat wybierają się państwo A.

Pan A., właściciel znacznych majątków, przeznaczył na podróż spory kapitał.

Państwo A. wyjechali onegdaj z Warszawy wprost do Trjestu, a następnie wybierają się do Palestyny, później zaś resztę zimy spędzą w Egipcie.

Plan dalszej podróży obejmuje całoroczny prawie

pobyt w Ameryce, a w trzecim roku wyjazd do Australji.

Turyści zabrali z sobą z Warszawy lokaja Ludwika Stechela, który posiada języki francuzki, niemiecki i angielski.

Pan A. zawarł ze Stechelem formalny trzyletni kontrakt.

Lokaj, oprócz kompletnego utrzymania ma pobierać 1,800 rs. rocznie, a po expiracji kontraktu dostanie jednorazowo 1,000 rs.

#### = Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Ordynackiej pod № 8-ym Franciszkowi Gralewskiemu skradziono rower, wartości 200 rs.

#### = Kradzież kolejowa.

W nocy z środy na czwartek został okradziony w wagonie kolejowym agent handlowy, Waldman, jadący z Odessy do Warszawy.

Waldman w walizce podręcznej, którą miał w wagonie, wioził różne walory, a między innymi 8,000 franków w złocie. Zabrał on podczas podróży znajomość z dwiema pasażerkami, przedstawiającymi się jako dystygowane damy.

Jedną z nich wcześniej wysiadła, polecając siostrę Annę (nazwisko niewiadome) opiece współpasażera.

Druga „dama”, chociaż miała jechać aż do Brześcia, opuściła pociąg w Berdyczowie, podczas gdy pan W. drzemał i na nieobecność towarzyszyki zwrócił uwagę dopiero znacznie później.

Tknięty jakimś przecuciem zajrzał do walizki, lecz walory były w porządku, gotowizny zaś w złocie na razie nie przeliczył.

Dopiero później przekonał się, iż brakuje 5,800 franków.

Sledztwo celem wykrycia zuchwałej złodziejki zarządzono.

#### = Z ulicy.

W dniu wczorajszym na ul. Czerniakowskiej spadła z wozu 11-letnia Bronisława Ciepielewska, córka kolonisty ze Służewa.

Dziewczynka uległa złamaniu ręki, a nadto zraniła się ciężko w głowę.

Na targu za rogatką wolską upadła wskutek potrącenia Joanna Wąsikowa i uległa złamaniu nogi.

#### = Na równej drodze.

W dniu wczorajszym na chodniku ul. Marszałkowskiej, w pobliżu dworca kolejowego, potknęła się i upadła nauczycielka, panna Wanda Nakienka.

Padając, złamała nogę.

Wypadek nastąpił przy bramie domu w którym zamieszkuje.

#### = Zatonienie galaru.

Nocy wczorajszej galar Andrzeja Śniatka, oczekujący o parę wiorst za miastem, w górze Wisły, zatonął.

Stało się to podczas gdy Śniatek, żona jego i syn, byli u śpieni.

Wszyscy troje zaledwie zdążyli dopłynąć do brzegu i ocalić życie.

Śniatek przez zatonienie galaru z jabłkami poniósł niepowetowaną stratę, gdyż zatopiony statek stanowił prawie całe jego mienie.

— Dowiadujemy się, iż z pozwolenia władzy tworzy się w naszym mieście komitet, z kilkunastu obywateli miejskich złożony, celem współdziałania władzy w walce z epidemją.

Zadaniem komitetu będzie w pierwszym rzędzie wspierać instytucje, powołane do zapobiegania chorobom, a więc: herbaciarnie, tanie kuchnie, przytułki itd., które głównie ofiarności publicznej rozwój swój zawdzięczać mogą.

— Na Pradze ludność starozakonna utworzyła, z wiedzą władzy, komitet z 30-tu osób złożony, celem utrzymywania stałych dyżurów sanitarnych na tem przedmieściu.

— W drukarni policyjnej wyszedł świeżo z druku „Zbiór rozporządzeń, wydanych przez oberpoliemajstra warszawskiego, generał-majora Klejgelsa, w r. 1892-im w przedmiocie środków, tak zapobiegawczych, jak i walkę z cholerą na celu mających w razie jej ukazania się.”

Zbiór podzielony jest systematycznie na trzy części, z których pierwsza obejmuje przepisy ogólne, druga dotyczy właścicieli domów, trzecia — przepisy sanitarne.

Spotykamy tu wszystkie rozporządzenia p. oberpoliemajstra, od lipca r. b. wydawane.

Zbiór wkrótce ukaże się w handlu księgarskim; powinien się on znaleźć w ręku każdego mieszkańca.

— Oprócz wydawanej herbaty bezpłatnej w lokalu zupy rumfordzkiej przy ulicy Freta, o czem wczoraj wzmiankowaliśmy, biedni nadto otrzymują do każdej porcji chleb lub bułki. Opiekun ubogich cyrkulu II-go, p. Edward Kopezyński, przyjmuje na ten cel wszelkie ofiary (ulica Bonifraterska nr. 9).

— Ponieważ używanie przez felezerów i fryzjerów zanieczyszczonych narzędzi do golenia oraz bielizny, może wywołać zarażenie się ludzi chorobami zakaźnymi, przeto polecane zostało właścicielom pomienionych zakładów zachowywać wzorową pod każdym względem czystość z tym nieodzownym warunkiem, aby brzytwy i szczotki po każdym ogoleniu były wymyte w wodzie gorącej oraz aby mydło i ręczniki, które winny być zupełnie czyste, zmieniano do każdego golenia.

— Śmiertelność w mieście w ciągu zeszłego tygodnia tak się przedstawia: zmarło 382 osób, czyli o 3 więcej, aniżeli w poprzedzającym, a 160 więcej w porównaniu z odpowiednim tygodniem r. z. Na przeważającą obecnie chorobę, t. j. niezbyt kiszec, zmarło 107 osób, na zapalenie płuc 49, na suchoty 21, na zapalenie mózgu 13; z chorób zakaźnych: na szkarlatynę 25, na błonicę 16, na ospę 10, na krwawą dysenterję 10, na cholere azjatycką 1; śmiercią wypadkową zmarła 1 osoba, samobójczą 1; w 59-ich razach przyczyna śmierci nie została zbadana. Urodzeń było w tygodniu sprawozdawczym 337, a w tej liczbie 43 dzieci niesłubnych; małżeństw zawarto 83.

— Nie ulega wątpliwości, że przy niedyspozycji żołądka używanie wina samego lub z herbatą, zwłaszcza czerwonego, nadzwyczaj pomaga, lecz tylko wtedy, gdy wino jest czyste i naturalne, fałszowane bowiem za pomocą różnych domieszek sztucznych nie tylko nie wzmacnia żołądka, lecz, wprost przeciwnie, może wywołać poważne choroby organów trawienia. W przedmiocie tym zamieszczono w *Gaz. polic.* notatkę o winach pod względem bakteriologicznym, z której się okazuje, że wina fałszowane przepełnione są wszelkiego rodzaju bakterjami i grzybkami pleśniowemi. W jednym sześciennym centymetrze wina podrobionego dr. Freudenreich znalazł około 125,000 mikrobów. Inny uczony chemik, dr. Szeffer, twierdzi, że choroby organów trawienia, nader często wynikające od używania win podrobionych, nie tyle powstają z powodu chemicznych substancji, ile z przyczyny znajdujących się w winie fałszowanym bakterji chorobotwórczych. Z uwagi więc na podobne orzeczenia, można zalecać w razie niedyspozycji żołądka używanie wina, lecz tylko takiego, którego czystość została stwierdzoną przez rozbiór chemiczny, dokonany we właściwym laboratorium; w przeciwnym razie lepiej jest wino zastąpić niedużą ilością koniaku.

— W ogledzinach lekarskich i dezynfekcji podróży, przyjeżdżających koleją nadwiślańską pociągami kowelskimi i lubelskimi, z polecenia dyrektora tej kolei wprowadzono pewną zmianę na czas krótki.

Formalności sanitarne uskuteczniają się w Wawrze, zamiast na stacji Praga Nadwiślańska, jak to było dotychczas i w tym celu na przystanku Wawer zorganizowano służbę sanitarną, oraz urządzono aparat dezynfekcyjny.

Pasażerowie nie posiadający świadectw z odbytej dezynfekcji na poprzednich stacjach, zatrzymywani są na przystanku Wawer i po załatwieniu ogledzin i dezynfekcji bagażu, odsyłani są do Warszawy najbliższymi pociągami.

— Z polecenia dyrektora kolei nadwiślańskiej, robotnicy stacji Warszawa Nadwiślańska, otrzymywać będą gorącą herbatę kosztem kolei, robotnicy zaś pracujący przy przeładunku towarów na stacji Warszawa Towarowa, na Czystem, krupnik z kotłów w tym celu urządzonych.

W niektórych wydziałach zarządu tejże kolei zorganizowano już wydawanie urzędnikom gorącej herbaty w godzinach biurowych i w tym celu zakupiono wszelkie potrzebne utensylja do przyrządzania herbaty.

— Naczelnik powiatu włodawskiego w gubernji siedleckiej, wzywa lekarza wolnopraktykującego do przybycia na czas epidemji cholery do osady Ostrowa. Lekarz otrzymywać będzie 5 rs. na dobę i 90 rs. na koszt podróży.

— Dowiadujemy się, iż wobec grożącej epidemji data otwarcia świętomichalskiego jarmarku na konie w osadzie Andrzejów, w gubernji kieleckiej z d. 4-go października przeniesiona została na dzień 13-ty grudnia r. a.

— Korespondent nasz z Lubartowa pisze pod d. 29, z. m.:

„Zaznaczyłem już w poprzedniej korespondencji, że inteligencja lubartowska, z powodu graszającej w naszym mieście i okolicy epidemji, nosiła się z zamiarem przyjeścia w pomoc biednej tutejszej ludności chrześcijańskiej.

Obecnie z prawdziwą przyjemnością przychodzi mi zaznaczyć, że projekt urzeczywistniono w inny sposób.

Przedewszystkiem komitet, sformowany po otrzymaniu pozwolenia władzy, przez żonę tutejszego rejenta, p. Pinto, zebrawszy między sobą na predee około 200 rs. i sztukę płótna, zajął się opieką pozostałych po zmarłych na cholere 13 sierot; najmłodsze dziecię ma 1 roku, najstarsze zaś 7 lat.

W tym celu wynajęto tymczasowo dom na ochronkę, w której pomieszczono biedne sieroty, przyjęto dwie kobiety do dozoru, oraz zajęto się kupnem ubrania, gdyż dzieci te w chwili przyjęcia pod opiekę były prawie zupełnie nagie.



Niewątpliwie na tak szlachetny cel ofiary popłyną obficie.

Wszelkie dary, składane tak w pieniądzu, jak w naturze (t. j. ubranie, chleb, mąka, kasza i t. p.) przyjmują upoważnieni członkowie: ksiądz dziekan Męch, panie: Helena Pinto, kasjerka Woroniczowa, oraz pp.: Zygmunt Gepner, Michał Ulanowski, komisarz Smirnow i Antoni Urbański.

Obecnie epidemia przeważnie zabiera ofiary z pomiędzy ludności starozakonnej."

\*

— Z Gostynina piszą do nas:

"Dzięki energii komisji sanitarnej, w Gostyninie panuje porządek wzorowy i czystość.

Mimo to stan sanitarny miasteczka i okolicy nie jest wcale pomyślny.

W Gostyninie, a zwłaszcza w okolicy szerzy się: szkarlatyna, dyfteritis, dysenterja i krup, które zabierają liczne ofiary z pośród dorosłych i dzieci.

Lekarze tutejsi pp.: Podbielski i Kucharski działają z energią zdwojoną, ale niestety, tylko stosunkowo mało pomódz mogą, gdyż właścianie czują wstręt do racjonalnego leczenia.

W tych dniach wymienieni lekarze dokonali bardzo zręcznie tracheotomję gardła u syna p. E., chorego na krup w połączeniu z dyfterytem.

Zbiory ozimin w naszej okolicy wypadły świetnie, za to jarzyny nie dopisały, paszy zaś mamy tak mało, że już obecnie trzeba płacić po rublu za centnar.

Konieczyny i inne rośliny pastewne zupełnie przepadły.

Na ostatnim targu w Gostyninie płacono za korzec: pszenicy rs. 5 k. 85, żyta rs. 4 kop. 50, kartofli rs. 3.

Od niejakiego czasu daje się nam dotkliwie uczuwać drożyzna mięsa.

W dodatku zdarza się, że nieraz kupić można mięsa tylko raz na tydzień po cenie wysokiej i to liche i nieswieże."

\*

— Z polecenia władzy wyższej na ochronnym wale terytorjum gminy Jeziorna, ustanowiono stróż, w celu niedopuszczenia do brzegu łodzi płynących z góry Wisły, a to w celu przeszkodzenia zawleczeniu epidemii.

\*

— Z Chorzel piszą do nas, że naczelnik powiatu przasnyskiego, doprowadziwszy Chorzele do porządku i założywszy szpital na wypadek cholery, wyjednywa u władz państwowych, aby robotników tutejszych, powracających od roboty z Prus, dostawiali do granicy, nie pozwalając im na przekraczanie granicy potajemnie, a to celem zapobieżenia zawleczeniu cholery.

\*

## BIULETYN.

W MIASTACH

w guberniach

	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało
4-go—5-go października				2—3 października		
W Petersburgu	15	7	15	5	—	58
3-go października						
W Kronsztadzie	—	—	2	—	—	—
W Moskwie	10	5	7	8	—	2
W gubernji wołyńskiej	2	2	—	22	11	—
3-go października						
W Rydze	2	—	1	—	—	—
3-go października						
W Kijowie	14	5	16	104	44	36
W Lublinie	30	6	22	133	49	40
4-go października						
W Tambowie	—	—	2	59	37	80
2-go października						
W Chersoniu	17	2	—	78	28	—
od 27 września do 3-go października						
W gubernji włodzimirskiej	—	—	—	14	6	9
od 22—26-go września						
W Permie	—	—	2	119	61	—
3-go października						
W Saratowie	1	—	2	235	103	—
2-go października						
W Odesie	1	2	2	—	—	—
od 27 września do 4 październ.				średnio codziennie		
W Ufie	7	9	10	109	52	—
od 27 września do 4 październ.				średnio codziennie		
W obwodzie dagestańskim	—	—	—	32	16	35
2-go października						
W Rostowie n. D.	4	—	—	—	—	—
W gubernji podolskiej (wieś						
Woniaczyn)	—	—	—	10	5	2
W Poławie	21	11	—	157	59	—
od 27 września do 4 październ.				W obwodzie		
W Karsie	17	5	18	179	80	84
W obwodzie terskim	—	—	—	75	28	—

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 10-go października, w rządzie gubernjalnym suwalskim, odbędzie się licytacja na urządzenie podłóg asfaltowych, urządzenie aparatu asenizacyjnego i różne reparacje w szlachetnie i jatkach rzeźniczych w m. Suwałkach od rs. 5,133; wadium 514 rs.

— D. 10-go października, w kancelarji komisji drogowej wojakowej w Sławatyczach, w powiecie białskim, gubernji

siedleckiej, odbędzie się licytacja na budowę mostu z drzewa skarbowego na rzece Bug, pod osadą Sławatycze, długości 141 sążni, z dostawą przez przedsiębiorcę żelaza, smoły i farby. Wadium wynosi 9,000 rs.

— D. 10-go października, o godz. 12-iej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na dzierżawę od d. 13-go października r. b. do 13-go stycznia r. 1894-go miejsca № 9-ty pod budowę szafki w Dworze Gościennym za Żelazną Bramą od rs. 34 kop. 82 rocznia.

## ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod dniem 6-ym b. m.: Uroczyste otwarcie roku szkolnego na uniwersytecie tułtejszym odbędzie się w d. 8-ym b. m. Prorektor, ks. Chotkowski, złoży urządowanie w ręce swojego następcy, prof. dra Stanisława Madeyskiego, który, po słowach zagajenia, wygłosi rozprawę na temat „Charakterystyka prawodawstwa cywilnego Austrii”. Uroczystość jest publiczną i zazwyczaj odbywa się w auli głównej nowego gmachu uniwersytetu. — Rok szkolny w szkole sztuk pięknych w tymże dniu się zaczyna. — Naukę malarstwa dla kobiet w wyższym zakładzie naukowym im. dra Adrijana Baranieckiego objął akwarelista, p. Tondos. — P. Antonina Hoffmanowa, po długiej chorobie, powraca na scenę krakowską. — Głosny autor „Cavallerii”, Mascagni, zawiadomił jednego z krakowian, poznanego niedawno w Wiedniu, iż wybiera się do Galicji, celem dokładnego poznania melodyj ludowych, które mu się w znanych już kompozycjach nadzwyczaj podobały. W liście Mascagni'ego, który mi pokazywano, są nader poehlebne wyrazy o „Halce” Moniuszki, oraz o muzyce Kurpińskiego. — D. 4-go b. m. po południu baron Bischofshausen, jednoroczny ochotnik 11-go pułku ułanów, który dopiero przed kilkoma dniami wstąpił do wojska, podczas przejażdżki konnej w towarzystwie kolegów na błoniach miejskich spadł tak niebezpiecznie z konia, że odniósł pęknięcie podstawy czaszki. — Od d. 4-go b. m., godz. 8-iej rano, do 5-go b. m., godz. 8-iej rano, zaszły trzy nowe wypadki cholery. Nikt nie umarł. Dotychczas zachorowało na cholerę 26 osób, umarło 10, wyzdrowiało 6, pozostaje chorych 10 osób.

× Totalizator—dobroczynność. Według nowego prawa z d. 2-go czerwca r. z., rząd francuzki pobiera 2 % od zakładów na wysięgach konnych, a fundusze, ztąd powstałe, idą na cele dobroczynności publicznej. Otóż w ciągu ostatnich czterech miesięcy r. z. wniesiono do kasy państwowej 2,026,859 fr., z których na Paryż przypada 1,545,885 fr., a na departamenty 480,974, gra zatem przez ten krótki względnie przeciąg czasu wynosiła w Paryżu 77,294,270 fr., a w departamentach 24,048,680 fr. Z dwumiljonowego podatku skorzystało wiele pożytecznych instytucji, między innymi na środki zaradcze przeciw cholerze w Harze wydano 150,000 fr. Na r. b. przypuszczalny dochód będzie wynosił 3 miliony, co znaczy, że w grze będzie przeszło 150 milj. fr.

× Metryka powodem rozwodu. Dzienniki budapeszteńskie zajmują się obecnie procesem rozwodowym, w którym strona pozwana była śpiewaczką opery wiedeńskiej i swojego czasu liczyła się do gwiazd naddunajskich. Oto strony procesujące się: mąż, bar. Walter; żona, Bianka Bianchi, a przyczyna sprawy—wiek tej ostatniej. Małżeństwo zawarto za pośrednictwem ogłoszenia w dziennikach, którem bar. Walter poszukiwał żony ze 100,000 guldenów posagu. Zameldowała się Bianka Bianchi, oświadczając, iż nie 100,000, ale 300,000 posiada posagu, a nadto 15,000 rocznej pensji, jako śpiewaczka opery wiedeńskiej. Po krótkiej znajomości przyszło do zaślubin. Po półtorarocznym pożyciu dopiero dowiedział się baron, iż żona jego o 15 lat była starsza od własnej metryki, zresztą podobionej, a nadto posiadała w tajemnicy troje dzieci; wytoczył byłej śpiewaczce proces o fałszerstwo, a w następstwie zażądał rozwodu. Starania sądu o doprowadzenie do zgody spełziły na niczem.

## BANKI MYDLANE.

Genjusze odgrywają rolę budzików w zegarze wszechświata.

\*

W szkole.

— Gapski, wymień mi zwierzę, które ma kopyta.

— Wół.

— Jeszcze.

— Koń.

— Jeszcze.

— Osioł.

— Jeszcze.

— Szewc, pamię profesorze.

\*

W ustroni cichej a pełnej słońca

Ciągnął się sad.

W sadzie jabłonce pachnący, biały

Osypał kwiat.

Po dniu upalnym przyszła niszcząca

Burzliwa noc.

Połowe kwiatów straciła z drzewka

Wichury moc.

Nazajutrz rolnik płacze na losy

I biada wciąż.

Na to mu rzecze mądrości pelen,

Restrognij mąż.

„Nie biadać, człeczko, na losy srogie

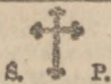
I otrzeź lzy.

Kwiat, gdyby wszystkie dotrwał, gałęzie

Polamał by.”

≡ W dniu 8-ym października r. b., w kościele św. Barbary na Koszykach, pobłogosławiony został przez Jks. Stefana Renkawek, proboszcza parafji Maciejowice, związek małżeński, zawarty między panną Stanisławą Milewską a p. Ludwikiem Janickim. Szczęść Boże młodej parze. 3745

## NEKROLOGJA.



Mieczysław Kamiński

OGRODNIK

opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 7-go października 1892 r. przeżywszy lat 37. W głębokim smutku pogrążona matka, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 10-ym października, to jest w poniedziałek, o godz. 10-iej i pół zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. 4-iej i pół po południu na cmentarz powązkowski. —1431—

Ś. + P.

Michał Dobosiewicz,

zmarł dnia 6-go października 1892 r., przeżywszy lat 62. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kaplicy powązkowskiej, w poniedziałek, o godzinie 10-iej i pół rano i na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3750—

Ś. + P.

Aleksander Jan Szczuka,

emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 7-go października 1892 r., przeżywszy lat 68. W głębokim smutku pozostała żona, syn, córka i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej dnia 10-go października r. b. o godzinie 9-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3743—

+ W dniu 10-ym października r. b., to jest jutro w poniedziałek, o godzinie 11-iej przed południem, jako w trzecią rocznicę śmierci, świętej i nieodżałowanej pamięci Brygidy 1-o voto Wyszowskiej, 2-o voto

Wierzbowskiej,

córki Brygidy z Jawornickich i Ksawerego Dybrowskiego, stolnika ziemi bełskiej, w górnym kościele św. Krzyża odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które pozostały w ciężkim smutku mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3713—

+ W dniu jutrzejszym, 10-go października, w kościele św. Józefa Oblubienicy (po-karmelickim), o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spókoj duszy ś. p. 3704

Błażeja Kreczyńskiego,

jako w bolesną rocznicę zgonu, na które rodzina zaprasza.

+ Dnia 11-go października, we wtorek, o godz. 10-iej rano, odprawione zostanie w kościele św. Aleksandra i na Brudnie dnia 15-go października, w piątek, nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Jana Tomaszewicza,

jako w pierwszą rocznicę śmierci i pogrzebu, na które żona jego zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i tych drogich laskawych, którzy raczyli być na pogrzebie jego najdroższego męża. —3739—

+ W dniu 9-ym października r. b., jako w 13-tą rocznicę śmierci

b. p. Maurycego Braumana,

odbędzie się w domu Schronienia starców i sierot za wolnymi rogatkami, o godzinie 2-iej i pół po południu, nabożeństwo żałobne, na które rodzina niniejszem zaprasza. —1428—

+ Za duszę

ś. p. Franciszka Anczewskiego,

odbędzie się w kościele po-reformackim dnia 10-go października r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 9-iej i pół zrana, jako w 5-tą rocznicę śmierci, nabożeństwo żałobne. —3741

+ Zaczynam koleżankom, przyjaciółom i życzliwym, za okazane współczucie i pamięć o zmarłej siostrze mojej

ś. p. Helenie Radke,

akładam serdeczne „Bóg zapłać!”

—3747—

H. Radke.



† Jutro, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

## ś. p. Franciszka Żydok,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godz. 10-ej zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostały syn zaprasza. 3752

— Wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej przysługi przy wyprowadzeniu zwłok

## b. p. M. B. SALZMANA,

składa najserdeczniejsze podziękowania w nieutulonym żalu pozostała Rodzina. —3749—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok ukochanej naszej córki i siostry

## ś. p. Eugenji Filomeny Goldstein,

na wieczny spoczynek w d. 7-ym października r. b., składamy z głębi żałobnego serca, serdeczne „Bóg zapłać!”

—3746— Ludwikowie R. Goldstein z synem.

† W d. 10-ym października, t. j. w poniedziałek, o godz. 11-ej przed południem, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, a następnie przeniesienie z katakumb do grobu rodzinnego zwłok

## ś. p. Artura Regulskiego,

INSPEKTORA ZARZĄDU KOMUNIKACJI.

Na smutne te obrzędy pozostała wdowa z sierotami zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. 2—1427—

## Z Petersburga.

Mówiąc o zbliżającym się terminie otwarcia sesji rady państwa i zainteresowaniu, jakie fakt ten w stolicy państwa budzi, *Now. wrem.* pisze:

„Jak wiadomo, skład rady państwa zwiększył się w ciągu sezonu letniego o trzech członków nowych, z których każdy jest swojego rodzaju wielkością. Rz. r. t. Polowcew, b. gubernator woroneski, senator Tatiszczew i b. gubernator czernihowski r. t. Anastazjew, oto są nowi członkowie, z których pierwszy znany jest jako jeden z bogatszych ludzi w Rosji i należąc do wyższych sfer towarzystwa petersburskiego, posiada wszystko, co daje mężowi stanu niezależność. Z przeszłości swojej należy on do żywiołów biurokratycznych społeczeństwa. P. Tatiszczew w latach ostatnich stanowią centrum, około którego grupowali się, jeśli tak można powiedzieć, zwolennicy odrodzenia gospodarstwa rolnego w Rosji. Dom jego zamienia się raz na tydzień w klub pionierów postępu gospodarczego, nie tracących nadziei, że w obumarłą tę sferę zdołają wlać nowy źródło życia. Obiady jego były licznie uczęszczane przez żywioły miejscowe i prowincjonalne. Nakoniec p. Anastazjew przedstawia w zupełności typ administratora silnego ramienia, jak o nim mówią w towarzystwie. Przebywając czas długi na prowincji na różnych stopniach służby społecznej i państwowej, wchodzi on do rady państwa niemal w charakterze specjalisty we wszystkich kwestiach urządzeń wewnętrznych.”

Zaznaczyć należy następnie wpływ, jaki na przebieg spraw w tej najwyższej instytucji państwowej mieć będzie nowy sekretarz rady, p. Murawiew, organ p. Suworina w dalszym ciągu pisze:

„Lecz prawdziwych petersburszczanów najwięcej intrygują utrzymujące się stale, choć niewiadomo na czym oparte pogłoski o następie jakoby mającej z rozpoczęciem się sesji rady państwa prawdziwej kampanji, w której strony zapaśnicze staną do walki zorganizowane niby na wzór swojego rodzaju partji. Wymieniają już dziś nazwiska wybitniejszych przewódców każdej partji i siły, jakimi kierować oni będą. Nadto główną areną walki mają być sprawy finansowe, budzące obecnie szczególnie interes, jako związane z wiadomymi zmianami w kierunku zarządu finansowego.”

„Wszystkie te pogłoski, gawędy i oczekiwania godne są uwagi z jednego szczególnie względu: przekonywają one, że dziś staje się trudniejsza, niemal niepodobna owa izolacja pod pokryciem tajemnicy, w jakiej odbywają się prace rady państwa. I tu życie zwolna, jak wszędzie, czyni swoje podboje. Dopóki rada państwa była świątynią niedostępną dla zwykłych śmiertelników, dopóki członkowie jej składali się z przedstawicieli ciasnego, zamkniętego koła, dopóki w samej administracji rozstrzygnięcie wszelkich kwestji następowało drogą biurokratyczną, izolacja ta była możliwa. Czas i okoliczności zmieniają się wszakże. Tak zwanych „wyższych sfer” nie można uważać w ścisłym znaczeniu za zamknięte. Łączą się one różnemi nićmi ze sferami szerszemi, sfera wyższej inteligencji w ogólności, która wtajemniczając się sama w sprawy państwowe, z wielką uwagą śledzi przebieg wszystkich kwestji ogólnych. Dlatego zupełna izolacja rady państwa jest niemożliwa, a jednocześnie niemożliwym jest zachowanie w tajemnicy tego, co się w niej przeprowadza. Żałować tylko należy, iż do tej pory jawność nie otrzymała prawa

obywatelstwa w tej gałęzi działalności państwowej, gdyż jawność w danym wypadku przeszkodziłaby łatwemu skażeniu prawdy i zadalaby kłam fałszywym pogłoskom o tem, pogłoskom, które przedostają się dotąd do ogółu publiczności drogą kontrabandy.”

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne Kurjera warszawskiego.)

Wiedeń, 6-go października.

Niesłychana radość panuje w Wiedniu z powodu zwycięstwa austriaków w wyścigu dystansowym, a radość tem większa, że jeźdźcy niemieccy okazali się zapaśnikami dużej wartości. Co prawda, gdyby nie przypadek, że hr. Reitzenstein już w okolicy Wiednia w nocy zabił i stracił trzy godziny czasu, byłby przechylił może zwycięstwo na rzecz Niemców. Jest on drugim zwycięzcą, trzecim, czwartym i piątym austriacy, szóstym niemiec, a potem austriacy aż do 25-go!

Był to wyścig rycerski, sportowy, jednak nie może dawać miary wartości obustronnej konnicy. Taką miarę mógłby dać tylko wyścig oficerów i żołnierzy na zwykłych koniach, których w służbie używają.

Węgry odegrali wczoraj hyperpatetyczną „Medea” Grillpartzera. Wybrali oni tę sztukę na uczczenie Wiednia i jego pierwszego poety, a potem jako właściwą dla turnieju obu stolic państwa. Jaszay kontra Wolter, która nie spaściła oka z artystki węgierskiej i zapewne przyznaje, że Jaszay, najpierw znacznie młodszą, postawę ma wspanialszą, profil równie szlachetny, klasyczny, organ głosu rozleglejszy, a giętkość i wyćwiczenie równe, ruchy więcej imponujące, grę twarzy wyrazistszą. Wszyscy zresztą grali wybornie. Wszystkie aktorki węgierskie mają głos altowy, rozległy, a aktorzy basowy lub barytonowy; nie słychać przeto ani piszczynek, ani fałsetowych tonów. Parkietapełniali i wczoraj aktorzy i aktorki z wszystkich teatrów wiedeńskich, dając tem samem ponowne świadectwo wysokiej wartości teatru węgierskiego.

Wystawie piszą już dzienniki nekrologi. Najtrafniej ocenia ją *Extrapost*, odróżniając rzecz samą od działalności jej opiekunów. Pisze on: „Pomysł wystawy obejmował przedstawienie historycznego rozwoju teatru u wszystkich cywilizowanych narodów. Wiedeńskie figle cieniowe i obrzydliwości pseudo-arabskie nie były konieczne; natomiast potrzebnym był teatr grecki, którego budynek mógł na różne cele służyć. Nie należało cyklu przedstawień historycznych zostawiać przypadkowi, tak, że piękny teatr lada czem zajmować musiano; należało pomysł systematycznie przeprowadzić i obmyśleć stronę finansową—co było wcale łatwem. W hali odbyły się liczne bardzo piękne koncerty, ale bez planu, także z przypadku, i co zresztą koterja dopuściła, a bywało, że i najlepsze nie mogło się docisnąć. O planie, o kierunku, mowy być nie może. Samą wystawę zredukowano w części do bazaru kupieckiego, w części do martwego muzeum, zamiast, żeby tam setki wirtuozów z całego świata się produkowali. Wykonanie jest winne, że wyborny pomysł pod wieloma względami skoszlawiono. Niemniej to, co urządzono, było o tyle cenne, że cały świat byłby się zjeżdżał, żeby oglądać. Ale świat szeroki, a nawet kraje austriackie i Węgry, nie wiele wiedziały, że była taka wystawa, którą warto było widzieć. Nikt nigdzie nikogo nie objaśnił, nie zachęcał, nie ułatwiał jazdy i pobytu. Koncepty komisji wystawowych nie sięgały po za rogatki; usiłowano tylko publicznie miejscową zwabić. Co było dobre, piękne i wielkie, to znalazło się nie zasługą komisji wystawowych, które zgoda jednego rozumnego kroku nie uczyniły. Komisje nie tylko same nie przedsiębrały, ale wszelkie poddawane pomysły odrzucały. Koterja doznała fiasca, zapłacił deficyt z własnej winy—ale fiasco komisji jest zarazem wielką szkodą dla Wiednia i dla państwa.”

Jest to nekrolog zupełnie sprawiedliwy. Taż sama idea, wykonana w Paryżu, ściągłaby miliony ludzi i pieniędzy.

Z oddziału Chopina zdejmowane są za staraniem profesora Zeissberga, jako naczelnego redaktora, rysunki wielu okazów dla dzieła pomnikowego: „Austro-Węgry w opisie i w obrazach”. Rybkowski zaś przygotowuje album z tego oddziału.

\* Berlin, 7-go października.

Wreszcie nadeszły z Wiednia pomyślniejsze, niż dotąd wiadomości o wyniku wyścigu dystansowego oficerów niemieckich do Wiednia. Porucznik baron von Reitzenstein, służący u kirasjerów w Monastyrze, stanął wczoraj przed południem o godz. 10 m. 1 w Wiedniu, po jeździe, wynoszącej 73 godzin i 6 minut. Obawiano się tu ogólnie, że z niemieckich oficerów ani jeden nie stanie w czasie krótszym w Wiedniu, niż pierwsi jeźdźcy austriacy stanęli w Berlinie, odetchnięto zatem formalnie, gdy nadeszła wiadomość, że bar. Reitzenstein stanął u mety w Florisdorfe po jeździe 73-godzinnej. Jest to świetny rezultat, tem świetniejszy ze względu, iż gęsta mgła była powodem, że sportsman zboczył z drogi o 50 kilometrów, które takim sposobem dwa razy zmieszony był odbywać.

Baron Reitzenstein jest chwilowo bohaterem dnia. Liczy on 36 lat wieku i służbę, jako oficer, pełni od r. 1879-go; premierlejtanantem jest od d. 28-go marca 1889 r.; od terminu tego pełnił służbę w pułku kirasjerskim von Driesen (4-ym pułku westfalskim), poprzednio od r. 1885—1888-go był adjutantem pułku 1-go westfalskiego artylerji polnej. W jesieni 1889-go r. komenderowano bar. Reitzensteina do akademji wojskowej, której jeszcze w tym lecie był uczniem.

Jazdy konnej do Wiednia dokonał baron Reitzenstein na klaczy swej Lizynpringe, rasy angielskiej, która przez szereg lat wysługiwała się w Brukseli jako koń pocztowy i nabyta została przez bar. Reitzensteina za 1,500 marek przed 5-imi tygodniami w Gandawie. Lizynpringe przybyła do Wiednia strasznie zmęczona; pisma tutejsze głoszą, że dzisiaj zrana uległa trudom podróży. Raz już odniosła ona zwycięstwo w popisie wyścigowym, urządzonym pomiędzy Gandawą a Paryżem.

Bar. Reitzenstein, jako drugi z rzędu najlepszy jeździec z liczby ogólnej, a jako najlepszy z przybyłych do Wiednia oficerów niemieckich, otrzyma nagrodę honorową cesarza Franciszka Józefa, na którą przeznaczono statuetkę srebrną, przedstawiającą oficera austriackiego huzarów w pełnym uzbrojeniu, siedzącego na wierzchowcu czystej krwi.

Hr. Stahremberg, jako najlepszy austriacki jeździec, otrzyma nagrodę honorową cesarza Wilhelma, którą stanowi srebrny biust monarchy.

Nagrody pieniężne dostaną się jeźdźcom obu stron odpowiednio do osiągniętych rekordów bez względu na narodowość; a więc otrzyma hr. Stahremberg 20,000 marek, bar. Reitzenstein 10,000 m. Następne nagrody wynoszą: 6,000, 4,500, 3,500, 3,000, 2,500, 2,000, 1,800, 1,600, 1,400, 1,200, 1,000, 900, 800, 700, 600 i 500 marek. Suma ostatnia 25 razy dostanie się do podziału, tak, iż razem będzie 42 nagród pieniężnych, nie licząc dwóch nagród warunkowych, każda w wysokości 5,000 marek za każdego konia względnie w najlepszym stanie do mety przybyłego.

Otrzyma nagrody 29-ich oficerów austriackich, z których pierwszy hr. Stahremberg dokonał jazdy do Berlina w 71 godz. 40 min., ostatni hr. Wickenburg w 90-ich godzinach i 25 minutach. Hr. Łubieński, 21 z rzędu, dokonał jazdy w 85-ich godz. 20 min. Oficerów niemieckich biorących nagrody, jest razem 13-tu; dojechał do Wiednia, jako pierwszy, bar. Reitzenstein, jak wyżej wspomnianym w 73 godz. i 6 min., jako ostatni—porucznik Hopfen w 89 godz. i 51 min.

Dla austriackich oficerów projektowany jest tu cały szereg uroczystości. Wczoraj rozpoczęły się na ich cześć sute biesiady oficerskie, t. zw. „Liebesmable”. Na biesiadzie urządzonej przez korpus oficerski pułku pierwszego gwardji dragonów imienia królowej Wielkiej Brytanji i Irlandji przywitał gości podpułkownik von dem Knesebeck; na uczcie urządzonej przez korpus oficerski drugiego pułku gwardji ułanów—generał komenderujący *Garde du corps* baron von Meerscheidt Hüllessem. Dowiaduję się od jednego z uczestniczących w biesiadzie ostatniej oficera, że niezmiernie kordjalny w ciągu biesiady pomiędzy oficerami niemieckimi i austriackimi wytworzył się stosunek.

Cesarz z wielkim zainteresowaniem śledził przebieg wyścigu konkursowego; przypuszczają w kołach oficerskich, że pierwszych z przybyłych oficerów austriackich, jak również barona v. Reitzensteina w szczególności sposób odznaczy. Reitzenstein odżywał klacz swoją ciepłą mąką napuszczoną dostateczną ilością wody, nigdy nie dał jej do picia zimnej wody, a mokrą gąbką zmywał jej cały łeb. O spoczynek nocny własny nie dbał zupełnie, przystanki jedynie poświęcał na podawanie klaczy obroku. Oficerów austriackich tutaj wszędzie podejmują z wielkim odznaczeniem.

W teatrze Ronachera „pod Lipami”, gdzie wczoraj w towarzystwie oficerów niemieckich znaczna zjawiała się ich ilość, od jutra będą się odbywały przedstawienia ze znacznie rozszerzonym programem, tak, iż okazała się potrzeba rozpoczęcia przedstawienia zamiast o godz. 7½ o godz. 7-ej. I w lokalach koncertowych, bawiarach itd. witają goście austriackich z oznakami szczerzej sympatji.

\*

Paryż, 6-go października.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu zdrowia publicznego dr. Brousse podał cyfry, dotyczące obecnej epidemji: od 16-go do 30-go września było w Paryżu wypadków cholery 378, z których śmiertelnych 137, na przedmieściach zaś 126 wypadków i 80 śmierci, gdy tymczasem w pierwszej połowie września od 4-go do 15-go zachorowało w Paryżu 711 osób, a zmarło 315, na przedmieściach zaś zachorowało 288 osób, a zmarło 190; okazuje się więc, że epidemja znacznie osłabła. W przeciągu września dokonano ogółem 2,709 dezynfekcji, z tych 1,261 dotyczyło cholerycznych; w lokalach dezynfekowanych nie skonstatowano żadnego wypadku cholery.

Dyrektor pomocy publicznej wydał rozkaz do dyrektorów szpitali o sporządzenie statystyki wypadków, wywołanych inhalacjami chloroformu. Podany szemat jest bardzo szczegółowy; statystyczne dane winny rozpoczynać się od 1-go kwietnia 1889 r.



Juliusza Simon'a spotkał niemiły zawód, o którym teraz szeroko rozprawiają w towarzystwach paryżkich. Panna Dosne, odziedziczyszy znaczną fortunę po siostrze i szwagrze swym Thiers'ie, postanowiła część jej zużytkować w sposób, odpowiadający pojęciom zgasłego męża stanu. Udała się więc do Jul. Simon'a z prośbą o radę i według jego wskazówek założyła „Fondation Thiers”, przeznaczoną dla czterech lub pięciu młodzieńców, którzy życzą sobie poświęcić się głębszym studjom nad ekonomją polityczną i prawem narodów. W tym celu zbudowany już został w arystokratycznej dzielnicy, na zbiegu ulic Avenue Victor Hugo i Avenue Bugeaud, wspaniały pałac, otoczony parkiem, w którym owi szczęśliwi wybrańcy losu przez lat 2 lub 3 mieliby mieszkanie, wytworny stół, wszelkie pomoce naukowe i nawet pensję miesięczną, w zamian za to, że będą racyli słuchać i przyswajać sobie wykłady znakomitych profesorów. Jul. Simon opracował program, organizację wewnętrzną i został mianowany dyrektorem tego kolegium z prawem zamieszkiwania pałacu i pensją w ilości 30,000 franków rocznie. W ostatnich czasach dobre stosunki pomiędzy panną Dosne a przyszłym dyrektorem uległy zachwianiu, wskutek czego Simon zmuszony był wyrzec się synekury i prosić o dymisję, która też wczoraj została przyjęta. Rada nadzorcza, w której skład wchodził wiceprez Akademii paryżkiej, Gréard, Barthélemy Saint-Hilaire i Picot, członkowie Instytutu, obraduje nad wyborem nowego dyrektora fundacji imienia Thiersa.

Wczoraj otwarto czwartą międzynarodową wystawę ptactwa domowego w „Jardin d'Acclimatation”. Trwać ona będzie przez dni pięć. Przedstawionych okazów indyków, kur, gusi i kaczek jest 1,688; najpiękniejszą jest kolekcja kur z Hondan i z La Flèche.

Zmarł wczoraj w Montmorency sędziwy malarz, Signol, członek Akademii sztuk pięknych. Popularność swoją zawdzięczał obrazowi „La femme adultère”, który znajduje się w muzeum luksemburskim. Wykonał on wiele portretów do galerii obrazów w zamku wersalskim, jako też do kościołów paryżskich.

Zmarł też wczoraj młody, obiecujący literat, Albert Aurier, w wieku lat 27.

\*  
Rzym, 4-go października.

Wczoraj zbierała się rada ministrów, a z powodu przyzłych wyborów do parlamentu, p. Giolitti, prezes gabinetu i minister spraw wewnętrznych, powołał do Rzymu prefektów z Syrakuzy i Cattanisetty w Syceylii, tudzież z Pesaro w Marchjach i z Grosseto niedaleko Rzymu, i udzielił im instrukcji.

Jak pisałem do was, obiór generała jezuitów nastąpił dopiero d. 2-go b. m. w klasztorze Lojoli w Hiszpanji, rodzinnem miasteczku i zamku domu św. Ignacego. Wiadomość ta została niebawem zatelegrafowana do Ojca św., który nowemu naczelnikowi posłał telegraficznie swoje błogosławieństwo. Powszechnie tutaj utrzymują, że obiór ten odbyty został w Hiszpanji, zamiast się odbyć w Rzymie, albo przynajmniej w Fiesole pod Florencją, dla zachowania zupełnej niezawisłości w wyborze i nieulegania ani francuzkim, ani niemieckim wpływom. O. Martins przyjeżdża niebawem do Rzymu dla złożenia hołdu Ojcu św., a potem będzie przebywał naprzemiennie w Rzymie, we Fiesole, a niekiedy i w Hiszpanji.

Wczoraj Ojciec św. przyjmował urzędownie barona von Bulow, który mu złożył listy uwierzytelniające, jako pełnomocnego ministra pruskiego (nie zaś niemieckiego) przy Stolicy św. Po audjencji papieżkiej nowy poseł udał się na trzecie piętro Watykanu do sekretarza stanu, kardynała Rampolli. Wczoraj także przyjechał do Rzymu nowy minister pełnomocny republiki Argentyńskiej przy Stolicy św., p. Quesada, i odwiedził tego samego dnia kardynała Rampolli. Pomieniona republika miała do tychczas przedstawiciela przy dworze włoskim, nie zaś przy Papieżu.

Zapewniam, iż na przyszłym konsystorzu kardynalskim d. 8-go grudnia z cudzoziemców otrzymają godność kardynalską: ks. Thomas, arcybiskup z Rouen, ur. w roku 1824-ym i ks. Meignan, arcybiskup z Tours we Francji, ur. w r. 1816-ym, tudzież ks. Kopp, biskup wrocławski, ur. w r. 1837-ym. Z biskupów austriackich pewna jest kreacja prymasa węgierskiego.

\*  
Londyn, 5-go października.

Jan John Mullivan, prosty robotnik, zamieszkały w Liverpoolu, został wczoraj panem majątku, wynoszącego przeszło 800,000 fst. w gotówce. Dzieje tej olbrzymiej fortuny—bo do gotowizny należy dodać dobra ziemskie we wschodnich hrabstwach Irlandji—są bardzo ciekawe z tego mianowicie względu, że mogą ewentualnie obchodzić niejedną rodzinę na lądzie stałym.

W połowie zeszłego wieku umarł bezdzietnie James Butler, najmłodszy syn margrabiego of Ormond, para Irlandji i W. Brytanji, właściciela rozległych dóbr w hrabstwach Zielonego Erynu. James był jednakże żonatym, ale żona zmarła mu wkrótce po ślubie. Do spadku po nim stawali pretensje najpierw bracia, a po nich krewni jego żony. Układom i procesom nie było końca, aż wyrok ostateczny, wydany w r. 1780-ym, przyznał dwóm braciom po 1/3 części, a pozostałość rozdzielił między dwie siostry żony Butlera.

Pierwiastkiem romantycznym jest atoli fakt, że młodszemu ze spadkobierców, Gerald Butler, przypadł bez wieści gdzieś „w odległych stronach Europy” i schedy swej nie otrzymał; sądy złożyły ją w skarbie państwa pod pieczęcią lorda-kancelerza. Dopiero po wojnach napoleońskich zostało dowiedzionem, że ów Gerald zawarł ślub małżeński w granicach cesarstwa rosyjskiego, i zginął w szeregach. Zatem urząd kanclerski rozpoczął poszukiwania możliwie żyjącej wdowy i dzieci Geralda. Zgłaszało się i podobno zgłasza jeszcze mnóstwo osób, rzekomo potomków rosyjskiej linii Butlerów, ale żaden z pretendentów do wciąż się zwiększającej masy spadkowej nie uzasadnił praw swych należycie—i rzecz pozostaje *sub judice*.

Z dwóch sióstr, spadkobierczyń J. Butlera, pozostała w r. 1801-ym tylko jedna i ona odziedziczyła też część siostrzaną. Na ten majątek, wynoszący wtedy około 30,000 fst, zlakomiał się „ktoś, wtedy nieznany z imienia i nazwiska” i... pannę 64-letnią wykradłszy, uwięził ją „w nieznane strony”. W dziesięć lat później doszła do Anglii wiadomość o zgonie tej dziedziczki, znanej w Kanadzie pod nazwiskiem Mullivan: pozostawiła jedynaka syna, mąż zaś zmarł przed nią. Syn, obracając zręcznie odziedziczonym kapitałem, powiększył go znacznie, a nadto, po wymarcu młodszego linji irlandzkich Butlerów, wygrał proces przeciwko margrabiemu of Ormond i został właścicielem dóbr w Irlandji. Umarł bezżennym. Długo lata szukano najbliższego po nim krewnego, aż notariusz pewien w Liverpoolu odnalazł szczęśliwca w biednym Johnie Mullivanie, kawalerze 22-letnim.

Ed. N.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Petersburg** 8-go października. (T. Aj. półn.)—Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo, wraz z Jego Cesarską Wysokością Cesarzowiczem Następcą Tronu, Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Ksenią Aleksandrowną i Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem, w d. 7-ym października, o godz. 4-ej popołudniu, raczyli przybyć do Skierniewic.

**Petersburg** 8-go października. (T. Aj. półn.)—Burz. wiadom. donoszą, że w departamencie spraw kolejowych poruszona została kwestja zrewidowania istniejących taryf na transporty zbożowe.

**Odessa** 8-go października. (T. Aj. półn.)—Przybył tu dziś nowy wielki statek parowy „Oziariw”, zamówiony w Anglii przez rosyjskie towarzystwo żeglugi parowej. Parowiec ten krążyć będzie po linji Aleksandrowskiej.

**Odessa** 8-go października. (Tel. Aj. półn.)—W dniu wczorajszym otwarto prywatną szkołę handlową dla kobiet E. A. Buchlejowej.

## ZŁOTE WESELE

**Wejmar** 8-go października. (Tel. Aj. półn.)—Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj i przyjęty był przez bawiące tu dostojne osoby, w liczbie których znajdował się Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Cesarz podarował parze wielkoksiażęcej prześliczny stół mozaikowy, a cesarzowa cenną wazę.

## CHOLERA.

**Budapeszt** 8-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—W ciągu ostatnich 12-tu godzin zachorowało tu na cholere osób 18, umarło 3. Na prowincji nowych wypadków nie było.

**Budapeszt** 8-go października. (Tel. pryw. Kur. W.)—W poniedziałek ma zapasć decyzja, czy należy z powodu cholery w Budapeszcie przenieść posiedzenia delegacji do Wiednia.

**Toruń** 8-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—Naczelnym prezes Prus zachodnich, Goesler, mianowany został komisarzem urzędu sanitarnego rzeszy niemieckiej w obwodzie rzeki Wisły i wydał rozporządzenie, oddające szczególniejszy szyprow i flisaków pod obserwację lekarską.

**Toruń** 8-go października. (T. pr. Kur. W.)—Prezes rejencji kwidzińskiej odpowiedział na prośbę o ulgi w komunikacji z Królestwem, że grożące niebezpieczeństwo cholery żadną miarą na to nie zezwala.

**Hamburg** 8-go października. (Tel. pr. K. W.)—Biuletyn urzędowy: Wczoraj zameldowano chorych osób 12, zmarłych 2.

## BIULETYN URZĘDOWY.

**Paryż** 8-go września. (Tel. pryw. Kur. War.)—Pulkownik Dodds nadesłał do ministra marynarki depeszę, w której komunikuje, że w d. 3-im b. m. pod Gbede zetknął się z dahomejczykami, których udało mu się po godzinnej walce zmusić do odwrotu. Nieprzyjacieli uciekł. W krzakach znaleziono 200 trupów, w tej liczbie 20 zabitych amazonek, dalej 200 karabinów szybkostrzałowych. Kolumna ruszyła w dalszy pochód i zajęła d. 4-go b. m. pozycję pod Poguessą. Wskutek zwycięstwa pod Gbede, w którym straciliśmy 8-miu zabitych (w tej liczbie 5-ciu europejczyków) i 33-ch rannych (w tej liczbie 20-tu europejczyków), zdołaliśmy zburzyć fortyfikacje wzniesione dokoła miejscowości Tohne i Poguessy.

**Paryż** 8-go października. (Tel. pr. K. W.)—Deputowani radykalni żądają, aby rząd cofnął wojsko z Carmeaux.

## NOWE ZBRODNIĘ.

**Londyn** 8-go października. (Tel. pr. K. W.)—Na przedmieściu Whitechapel znaleziono znowu odcięte członki kobiece.

**Wiedeń** 8-go października. (Tel. Ajen. półn.)—Jutro powraca tu cesarz Franciszek Józef celem przygotowania się do przyjęcia cesarza niemieckiego, który ma przyjechać we wtorek.

**Wiedeń** 8-go października. (Tel. pr. K. W.)—Rada państwa ma być zwołaną na dzień 3-ci listopada.

**Budapeszt** 8-go października. (T. p. K. W.)—W łonie gabinetu trwa przesilenie. Hr. Kalnoky udaje się do Wiednia na powitanie cesarza Wilhelma, poczem wróci do Budapesztu.

**Berlin** 8-go października. (Tel. pr. K. W.)—Cesarz zamierza w poniedziałek wieczorem udać się w podróż do Wiednia.

**Berlin** 8-go października. (Tel. pr. Kur. W.)—Dzisiaj popołudniu odbyła się rada ministrów pruskich, poświęcona przeważnie reformie wojskowej.

**Poznań** 8-go października. (Tel. pr. K. W.)—Na wyprośtowanie kolana rzeki Warty pod Koziegłowami za Poznaniem, zakupił fiskus rzeczny około 40 morgów ziemi od p. Turskiego z Koziegłowa, po cenie 400 marek za morgę. Prace już rozpoczęto.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin** 8-go października. (Telegram wymienny Kur. War.)—Nastroj giełdy dzisiaj był co najmniej słabszy z powodu silnych sprzedaży realizacyjnych. Na rynku rubli, które były w podaży, panowała zniżka. Ruble w tranzakcjach końcemiesięcznych zafiarowane były początkowo po 205.—, osiągały około godziny 1 ej po 205.—, obniżyły się następnie do 204.50, i odzyskały w chwili urzędowego zamknięcia obrad 25 fen. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty rosyjskie w obrotach natychmiastowych o 55 fen., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa gerzej o 70 fen., krótki Petersburg o 60 fen., a długoterminowy o 70 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o 10 fen. (169.30), a długoterminowe o drobność (169.—). Listy zastawne ziemskie spadły o 30 kop., a pożyczki wschodnie 3-ej emisji o 20 kop., gdy 2-ej emisji brano po 65.20. Listy likwidacyjne pozostały bez zmiany. Więcej płacono za 4 1/2% listy zastawne rosyjskie, pożyczki premijowe rosyjskie obu emisji i kupony celne, mniej natomiast za 4% pożyczki konsolidowane rosyjskie z r. 1880-go i 6% rosyjskie renty złote z r. 1883-go. Akcje kredytowe austriackie o drobność gorzej. Dyskonto prywatne podniosło się o 1/8% (2%). Żyto miało dziś tendencję bardzo mocną i podrożało o 2 m. 50 fenig. w towarze gotowym i o 2 m. w dostawowym.

**Berlin** 8-go października. (Telegram wymienny Kur. War.)—

Bil. bank. rus. w tr. nast.	204.65	Akcie d. z. w. w. w. —	—
Wekle na Warszawę	204.40	Akcie kredytowe	164.70
Wek. na Petersb. krót.	204.10	Wek. na Londyn kr.	20.35
Wek. na Petersb. dług.	203.70	—	20.30
Bil. ban. rusk. na dost.	204.75	Żyto w tow. gotow.	144.—
Wschodnia pożycz. II em.	66.30	Żyto na wiosnę	142.75
Listy zast. serji I-aj	65.20		

Kursy z d. 7-go października: 205.20, 205.10, 204.70, 204.40, 205.50, 66.50, 65.50, 164.80, 141.75, 140.75.

## Z SĄDÓW.

O obelgę... „symboliczną”.

Obrażający kogoś „symbolicznie” za czyn ten jest warunkowo odpowiedzialny.

Dowodem tego dość charakterystyczna sprawa, wynikła ze skargi pana Z., który przed kilkoma tygodniami pokłó-



ciwszy się z sąsiadem swoim X.—jakoby przez tegoż narzucony został na publiczne wysmianie go. Czyn oskarżonego polegał na tem, że gdy Z. wyprowadzał się ze swego mieszkania, X. zawołał kataryniarza i polecił mu grać „marsze” tak długo, aż Z. nie opuści lokalu. Miał to być rodzaj zemsty za doznana jakoby krzywdę podczas poprzedniej kłótni.

Symboliczna ta zniewaga, wprost przeciwko p. Z. wymierzona i zrozumiana przez wszystkich lokatorów, zmusiła pana Z., jak objaśnia w skardze, do sądowego wystąpienia, z prośbą o surowe ukaranie pana X.

Świadkowie w ogólności, a „artysta-kataryniarz”, wykonawca woli pana X. w szczególności, zeznali na korzyść skarżącego.

Oskarżony, nie przyznając się do winy, utrzymywał, że obelgi mogą być uznane za symboliczne w tym jedynie wypadku, jeżeliby zostało udowodnione, że oskarżony miał na celu okazanie przeciwnikowi pogardy lub świadomego ubliżenia, na przykład: pokazywanie figi lub języka. Katarynka zaś grała dla przyjemności oskarżonego.

Sędzia nie podzielił tego tłumaczenia się i wobec zeznań świadków skazał pana X. na dzień aresztu policyjnego.

Oskarżony odwołuje się do wyższej instancji.

#### Za rozwód.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego)  
Radom 21-go września.

W listopadzie r. z. niejaki Jankiel Hefter wystąpił z powództwem przed sąd okręgowy kielecki, żądając unieważnienia małżeństwa, zawartego z Esterą Wulfstadt i składając, jako dowód, zaświadczenie rabina miasta Szydłowca, Joska Gelbluma, że małżeństwo powyższe zostało już unieważnione ze względów religijnych.

Ze świadectwa powyżej wzmiankowanego okazuje się, iż rabin stwierdził wzajemną zgodę małżonków co do rozwodu, a okoliczność niniejsza, stosownie do 3-go punktu 119 art. księgi „Eben Ezer” może być przyczyną rozwodu.

Ponieważ jednak obowiązujące u nas prawo cywilne, a a mianowicie prawo o małżeństwie, wydane w r. 1836-ym, orzeka w art. 189, że unieważnienie małżeństw, zawartych przez osoby wyznań niechrześcijańskich, podlega jedynie kompetencji sądów cywilnych; oprócz tego zaś postanowieniami b. komisji spraw wewnętrznych z d. 31-go sierpnia 1856-go roku za nr 3993/23,713, oraz b. komisji sprawiedliwości z dnia 21-go marca 1857-go r. za nr 2601, wzbronionem jest rabinom udzielanie rozwodów izraelitom, rabin Gelblum, na wniosek prokuratora, oddany został pod sąd pod zarzutem spełnienia przestępstwa, przewidzianego przez 338 i 341 art. kod. karn.

Na śledztwie pierwiastkowem oskarżony nie przyznał się do winy, utrzymując, że nie wiedział o zakazie dawania rozwodu przez rabinów, a na posiedzenie sądowe nie stawiał się wcale, powierzając obronę swoją mecenasowi Przyłęckiemu, który przyznał, iż Gelblum wydał rzeczywiście rzeczone świadectwo małżonkom Hefterom, gdyż nie znajdował w tem czynu bezprawnego.

Sąd okręgowy, wysłuchawszy mowy prokuratora Sołowej i mecenas Przyłęckiego, skazał rabina Joska Gelbluma na mocy 1-ej części 341 i 149 art. kod. karn. na pozbawienie godności rabina.

Z. W.

#### Sprawozdania z targów.

**Cukier.** Z nadejściem nowego kryształu, gatunek ten silnie ucierpiał na cenie, jak to w zeszłym sprawozdaniu przewidywaliśmy i obecnie już po rs. 3 za kamień 24-funtowy w detalu jest oddawany. Natomiast duże partje z fabryk „Młodzieżyn”, „Krasiniec” i „Zakrzówek” z odbiorem do końca r. b. po rs. 2.92½ nabyte zostały. Spekulacja dążąca do wyższych cen i tu również jest czynną, spekulant bowiem nabył od kilku spekulantów około 15,000 pudów po rs. 2.92½, również z odbiorem do końca roku bieżącego, wypłacając różnicę, z czego wnosić należy, że pierwotna cena sprzedaży była o wiele niższą; jest to bardzo naturalnem wobec cen zeszłorocznych i to za maczkę, która na początku ubiegłej kampanji osiągała początkowo rs. 2.5½ do 2.62½. Różnica, a ewentualnie podwyżka, na towary, do którego podatek konsumcyjny się nie odnosi, a więc na kryształy wynosi przeszło 30 kop. na 24-funt. od kampanji ubiegłej. Zwiększa ta na początku kampanji, gdy towar gotowy w wielkiej znajduje się ilości jest nienaturalną, gdy weźmiemy pod uwagę, że absolutnem jest niepodobieństwo już teraz wiedzieć, jakie będą rezultaty zbiorów, oraz polaryzacje, a ostatecznie czy wyprodukowane ilości cukru starczą lub nie na konsumcję miejscową. Zresztą trzeba także mieć na względzie te okoliczności, że koszt przerobu kryształu jest mniejszy od kosztu przerobu mąki, gdyż zaoszczędza się przeto robocizny przy mieleniu, co choć w fabrykach przetwarzających po kilkadziesiąt tysięcy pudów nie wielką stanowi różnicę, jednakże przy wypuszczeniu na rynek, różnicę tę do 7½ kop. na funtach fabrykanci uwzględniają. Różnica choć nie wiele, zawsze jednak ucierpiało, nie mniej trzyma się jeszcze opornie. Koszty wskutek bliskości dostaw znaczniejszych ilości, wkrótce nastąpić mających, silniej spadły w cenę. Notujemy ceny w detalu: Hermanów, Łyszkowice z I-ej sr. 4.12½, z II-ej sr. 4.10, Józefów, Michałów, Czersk, Samulki, Dobrzela, Konstancja, Leonów, Guzów, Ostrowy, Walentynów rs. 4.10. Koszty rs. 4.05. Kryształ rs. 3 za 24-funt. Maczka, do której odnosi się podatek konsumcyjny w stosunku 40 kop. na pudzie, a więc 24 kop. na 24-funtach, z powodu nie dostawienia, nie może być notowana.

**Z handlu zbożowego w Cesarstwie.** *Wiestn. finans. i promyśl.* pismo o sytuacji rosyjskich rynków zbożowych między innymi: iż dostawy na centralne rynki wewnętrzne w rzadkich tylko wypadkach doznały powiększenia, aczkolwiek roboty w polach po większej części są już ukończone. Nizkie ceny zbóż nie mogą skłonić oddawców do sprzedaży, co odbija się również na zmniejszeniu się dowozów owsa na

główne miejsce handlu zbożowego. Aczkolwiek w okolicach nadwołżańskich i w środku Cesarstwa nie dokonywa się obecnie prawie wcale sprzedaży na eksport, niemniej tendencja dla żyta jest mocna, gdyż dostawy tego ziarna są niewielkie, a popyt na potrzeby krajowe znaczny. Żyto i owies są nawet poszukiwane w celach dokompletowania zapasów w magazynach. Obróty pszenicą idą słabo, a ceny tego ziarna zdradzają skłonność do spadku, trzymają się jednak jeszcze, gdyż dowozy nie pokrywają nawet popytu na pokrycie potrzeb miejscowego zapotrzebowania młynarzy. W Królestwie Polskiem handel zbożowy jest cokolwiek żywszy, lecz i tam także oddawcy są wstrzemięźliwi. Bardzo żywe są obecnie obroty jęczmieniem, dzięki znacznym zakupom ze strony browarów. W okręgu nadbałtyckim interes eksportowy pozostaje w zastoju, tylko żyto kupowane jest cokolwiek, szczególnie na potrzeby Finlandji. Bardzo niekorzystne jest położenie sprzedawców w południowych portach eksportowych; pomimo wstrzemięźliwej postawy, jaką ci panowie przyjęli, eksporterzy wywarli nacisk na ceny, w celu doprowadzenia tych ostatnich do ustosunkowania z cenami zagranicznymi, co się zresztą, przy cenach pszenicy i jęczmienia, dało przeprowadzić. Eksportu żyta nie można w ruch wprowadzić, gdyż zapotrzebowanie z wewnątrz kraju absorbuje zupełnie dostawy, tembardziej, iż ceny są niskie; w nader licznych wypadkach z tego powodu zlecenia z Niemiec i Holandji nie mogły być uskutecznione.

**Oleje i maki.** W ostatnim tygodniu w handlu olejami niewielkie zaszyły zmiany. Uspokojenie rynku osłabiło cokolwiek, mianowicie dla oleju llnianego, którego nowe transporty nadechodzily, i nie znajdowały pomieszczenia wyżej, jak po rs. 4.60 do rs. 4.70; za stary płacono rs. 4.80. Olej rzepakowy trzyma się nieco mocniej; płacono po rs. 4.30 do rs. 4.40 za pud nowego towaru. Dowozy były niezbyt wielkie. **Makuchy** mają wciąż zapotrzebowanie z zagranicy; za gotowe llniane ofiarują do 14 m. r., przy braku gotowego towaru. Natomiast słabsze usposobienie panuje dla makuchów konopnych i rzepakowych. Płacono za llniane rs. 1.12, za konopne 63 kop., za słonecznikowe 88 kop. na dostawę na październik-grudzień; za rzepakowe w gotowym towarze do 66 kop. za pud franko stacja graniczna.

**Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych.** — Warunki atmosferyczne w tygodniu ubiegłym były nader pomyślne. Ciepłe powietrze nie ustępowało nawet w nocy, a obfite deszcze spadały kilkakrotnie w ciągu tygodnia, nasycając ziemię potrzebną wilgocią. Zbiór zboża uważać można w ogóle za skończony, a rezultat tak pod względem jakości, jakoteż i ilości, przeszedł wygórowane już i tak oczekiwania. W międzynarodowym handlu zbożowym panowało usposobienie ospałe, a ceny ulegały niewielkim falowaniom. Powściągliwemu zachowaniu się producentów zawdzięczać należy, iż ceny nie spadły. Zbiór żyta był obfitszy niż w roku zeszłym, mianowicie w Austro-Węgzech, Francji, Belgji, Holandji, nizinnach nadnaddunajskich, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie wyniósł w roku bieżącym 33½ miljonów kwarterów, wobec 29-ciu miljonów kwarterów w roku zeszłym. W międzynarodowym handlu pszenicą nie mamy momentu większej wagi do zanotowania. — **New-York.** Dowozy wewnątrz kraju są obecnie niezwykle silne, tak dalece, iż zapasy zkontrolowane powiększyły się o przeszło 3¼ miljonów, pomimo tego, iż załadowania w ostatnich czasach były większe. Tendencja rynków w pierwszych dniach tygodnia była raczej cokolwiek mocniejsza; gdy się jednak dowiedziano o obniżeniu powiększeniu zapasów, usposobienie osłabło, gdyż ceny w końcu tygodnia były znów tańsze. Ostatnie notowania wynosiły: loco 78½ cent., na październik 78½ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny tworzyły loco 80 cent., na październik 79½ cent., a w tymże czasie roku zeszłego: loco 1 dolar 03½ cent., a na październik 1 dolar 02½ cent. — **Cena maki** podniosła się znów o 5 cent. i wynosi obecnie 3 dol. 15 cent., wobec 4 dol. 25 cent. w tymże czasie roku zeszłego. Zapasy kontrolowane, jak już wzmiankowaliśmy, silnie powiększyły się w ubiegłym tygodniu; zapasy te wynoszą obecnie 44,962,000 buszli, wobec 26,862,000 buszli w tymże czasie roku zeszłego. Wysyłka pszenicy z portów atlantyckich Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wynosiła w ostatnim tygodniu: do Anglii 159,000 kwarterów, do Francji 25,000 kwarterów i do innych portów kontynentu europejskiego 55,000 kwarterów, a z Kalifornji do Anglii 42,000 kwarterów, wobec 480,000 kwarterów wysłanych w tymże czasie roku zeszłego. — **Anglia** w ostatnim tygodniu miała początkowo piękną pogodę, później jednak zapanowały burze, chłody i deszcze. Trwające wciąż silne dostawy nie pozwalają dotąd jeszcze na ożywienie się ducha przedsiębiorczości; tylko w pojedynczych wypadkach pojawia się chęć kupna na późniejsze terminy. Rynki lokalne były nawet usposobione słabo, skutkiem czego musiano, szczególnie angielskie pszenice, oddawać taniej. Artykuły pastewne miały również bardzo spokojny obrót, przy cenach prawie bez zmiany. — **London** telegrafował w poniedziałek: Pszenica angielska bez obrotów o ½ szyl. niżej niż w tygodniu poprzednim; ziarno zagraniczne stałe; kupujący zachowywali się wstrzemięźliwie skutkiem silnych dowozów. Mąka i owies bez obrotów. Kukurydza stała, płaska o ½ szyl. mniej więcej niż w tygodniu poprzednim. Jęczmień spokojnie. Nadesłane ładunki pszenicy stałe. Ze zboża, znajdującego się w drodze na morzu: pszenica stała, jęczmień wyżej około ¼ szyl., kukurydza spokojnie. W środę: pszenica angielska spokojnie, stała; ziarno zagraniczne spokojnie, mocno. Mąka spokojnie. Nadesłane ładunki pszenicy mocno. Zboże znajdujące się w drodze na morzu, wogóle mocno. Pszenica spokojnie. Pszenicy zagranicznej dowieziono tu 92,036 kwarterów, z których 838 kwarterów nadesłano z Gdańska. — **Liverpool** we wtorek: Pszenica o 1 pens, kukurydza o ½ pensa wyżej. Mąka stała. — **Hull.** Pszenica angielska na skutek małych dowozów podniosła się o 6 pensów do 9 pensów, ziarno zagraniczne miało lepszy popyt przy podobnej poprawie cen. Jęczmień i owies bez zmiany. Bon o 6 pensów drożej. Kukurydza słabo i spokojnie. — **Leith** we środę: Rynek pozostawał wciąż pod naciskiem skutkiem silnych dowozów. Ceny nominalnie, bez zmiany. — **We Francji** rynki prowincjonalne usposobione były cokolwiek mocniej, gdyż producenci nadesłali mniej ziarna. — **Belgia** skaży się na niezwykle spokojne obroty. — **W Holandji** tendencja dla pszenicy była niezmienną, przy małym obrocie, żyto natomiast trzymało się cokolwiek mocniej. — **Nad Renem i w Westfalji** zapotrzebowanie importowe dla żyta było cokolwiek większe, natomiast pszenica dostarczana była obficie z wewnątrz kraju. — **W Austro-Węgrzech** młynarze wystąpili z cokolwiek żywszym zakupami, dzięki czemu rynki wzmożniły się znacznie. — **Berlin** przy bardzo małym obrocie, miał tylko nieznaczne wahania cen. — Dowozy na rynek **gdański** kolejną w tym tygodniu wynosiły 492 wagonów, z których 107 wagonów pszenicy, 169 żyta, 87 jęczmienia, 10 o-

wsa, 5 grochu, 5 bonu, 6 nasion oleistych, 2 kukurydzy 2 prosa, 2 soczewicy, 25 otrąb i 5 wagonów makuchów; prócz tego nadeszły większe ilości zboża wodą z wewnątrz kraju i z Królestwa Polskiego. Pszenica krajowa w ubiegłym tygodniu na rynku gdańskim miała znowu bardzo słabą tendencję, gdyż młynarze skarżą się na lichy zbyt. Ceny dobrych białych gatunków musiano obniżyć o 2 mar., innych zaś o 2 do 4 mar. Zaofiarowanie pszenicy tranzytowej było niezwykle małe, tak dalece, iż przy niewielkim obrocie, nie mogła się rozwinąć zdecydowana tendencja. Obrócono około 2,600 tonn. Żyto na rynek gdański z wewnątrz kraju dowożono kolejną tylko słabo, natomiast dostawy wodą były obfite. Z Królestwa Polskiego dowozy kolejną były również słabe z powodu świąt żydowskich. Skutkiem słabszego zapotrzebowania na wywóz, ceny, zarówno towaru krajowego, jak i tranzytowego obniżyły się o 1 do 2 mar. Obrócono około 1,900 tonn. Jęczmienia tranzytowego dowieziono do Gdańska bardzo mało.

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI

— **Panu Witoldowi Ch. w W.** — Dziękujemy za pamięć. Tego rodzaju korespondencje drukujemy w sezonie, który się kończy około d. 5—10-go września. Później przychodzą sprawy pilniejsze, przed którymi nie ustąpić musimy.

— **Krótkowidzowi.** — Instrukcja dla lekarzy, rewidujących popisowych, nie przytacza, jaki numer szkielec winien być stosowany, wspomina tylko, iż sprawdzanie wzroku odbywa się według znaków prof. Junga. Najlepiej w takim razie udać się po poradę do lekarza-okulisty.

— **Panu A. Z. w Łodzi.** — S. Łódzia Baranowski: „O chowie trzody chlewnej”, praca, uwieczniona nagrodą konkursową, kop. 70. Dr. H. Settegast: „Hodowla zwierząt”, przekład A. Trylskiego, rs. 1 kop. 50. A. Popiel: „Podręcznik do hodowli bydła rogatego”, 1883, dwa tomy, rs. 6. Stary rolnik: „Hodowla go-podarcza zwierząt rolniczych”, 1883, rs. 1 kop. 20. G. Heuze: „Trzoda chlewna”, 1887, rs. 1 kop. 20.

— **Prenumeratorem w Częstochowie.** — W Amsterdamie wychodzi: *Algemeen Handelsblad*, w Rotterdamie: *Niederländische Handels und Schifffahrts-Zeitung*.

— **Panu F. F. G.** — Z danymi statystycznymi w medycynie należy być bardzo ostrożnym. Tak się ma i ze spostrzeżeniem, że w Hamburgu zachorowało trzech robotników fabryki tytnu na 5,000 robotników; podobnie wstrzemięźliwie należy przyjmować notowane fakty, iż w browarach i garbarniach mało robotników choruje. Trzeba gruntownie zbadać wszelkie inne warunki, w jakich się ci robotnicy znajdowali, nim można będzie wyzwać zdanie, iż tytuł ochrania przed cholera.

— **Panu C. R.** — Posyłać podług proszkiem paproci.

— **Panu Z. Z. Z.** — Jak na pierwszą próbę, rzecz nieźła, zawiele tylko subiektywizmu, a Kazik wcale niepotrzebny.

— **Pani Łokrz.** — W utworze pani, pozbawionym treści określonej, malującym jednakże w sposób wcale oryginalny, szkicowo lecz wyraziście, charakter autobjografiki, nie brak pewnej dozy talentu, ale brak widoczny wprawdy pisarskiej.

— **Panu U.** — Melodja wcale nieźła, widać z niej, że autorowi nie brak talentu; nieczem się wszakże nie wybija nad poziom tych utworów, których odbieramy zawiele, abyśmy mogli znaleźć dla nich miejsce w *Kurjerze*.

— **Młodemu prenumeratorem VI.** — Z nadesłanej nam próbki wcale nie możemy wrócić panu, „abyś mógł kiedy tworzyć lepsze wierszyki” i „abyś duch poezji wziął cię na swoje skrzydła”.

— **Prenum. z Krak.-Przedm.** — W pierwszym nie wiemy, w drugim nie.

— **Panu Teodorykowi.** — Pantomimy uczy p. Damięcka-Orczyńska, hotel Sacki, mieszkanie prywatne, № 132.

— **Łódzianinowi.** — Według tabeli urzędowej, wskazane sorje 2-ej emisji loterii dobroczynnej w ciągu roku nie wyszły.

— **Panu A. C. w t. 1.** — Przytoczone przez sz. pana serje 1-ej emisji loterii dobroczynnej w tabeli urzędowej nie znajdują się, przeto nie nie wygrały.

— **Pani A. Mal. z ul. Złotej.** — Szczegółowych adresów Rot-szyldów wymienić nie potrzeba, we właściwym miejscu zna je poczta bardzo dobrze. Adres barona Hirscha: *Bureau central de bienfaisance du baron M. de Hirsch, rue de Bellechasse, 36, à Paris*.

— **Panu J. M. B.** — Koniecznie należy mówić: *szedłem, szedłeś, szedł*, a nie *szłem, szleś, szel*. Słowo to przybiera skróconą formę w liczbie mnogiej rodzaju męskiego: *szliśmy, szliście, szli* (zamiast *szedli*), a nadto w obu liczbach rodzaju żeńskiego i nijakiego: *szłam, szłaś, szła, szło, szłyśmy, szłyście, szły*.

— **Prenumeratorem z pod Proszowic.** — O ile wykazuje tabela urzędowa, na przytoczone serje 2-ej emisji loterii dobroczynnej nie padła wygrana.

— **Panu A. K.** — Trudno stanowczo określić, która jest lepsza i bardziej zasługująca na zaufanie. W interesie każdej szkoły leży, ażeby wychowawcy mogli jaknajwięcej skorzystać i w obrębnym zawodzie odpowiednio się wykwalifikować.

— **Panu Józefowi Grzybie.** — Nadesłana serja 1-ej emisji loterii dobroczynnej w losowaniu nie wyszła.

— **Panu J. R. w Radzie-Guzowskiej.** — Wskazana serja 2-ej emisji loterii dobroczynnej w ciągu roku nie wyszła.

— **Pani Matulewiczowej w Przyromie.** — Według tabeli urzędowej, ani z jedną z przytoczonych serji 2-ej emisji loterii dobroczynnej wygrana nie padła.

— **Panu Władysławowi.** — Według obowiązującej ustawy, każdy młody człowiek po dojeździe do lat popisowych winien zameldować się z metryką lub innym dowodem o swoim wieku, na prowincji do miejscowego urzędu wojskowego, a w Warszawie do właściwego cyrkulu i żądać zaciągnięcia do list popisowych. Jeżeli sz. pana do tej pory władza nie wzywała do prze-rowadzenia rzecznej formalności, to być może dlatego, iż omyłkowo figuruje pan co do wieku w księgach ludności. Dla uniknięcia wszelkich przykrych następstw radzimy wystąpić z podaniem do urzędu wojskowego lub do warszawskiego oberpoliarnajstra i prosić o zaciągnięcie do list. Młodzi ludzie, jeżeli przejdą wiek popisowy i nie zameldują o tem władzy, to w razie wykrycia traktowani są, jako ukrywający się od powinności woj-skowej, tracą prawo udziału w losowaniu, oraz nie korzystają z ulg rodzinnych.

— **Panu H. Kan., prenumeratorem w Radomiu.** — Za niestawienie się żyda popisowego rodzina, t. j. ojciec, matka i zdolni do pracy bracia (za których uważają się od 18—55-let lat życia) bezwarunkowo podlegają karze rs. 300.

— **Kupcom w Piotrkowie.** — Listu sz. pana łącznie z markami pocztowymi, wartości 75 kop., nie otrzymaliśmy. Prosimy o powtórzenie zapytania i o objaśnienie, na jaki cel sz. pan przeznacza wspomnianą kwotę, odpowiadamy bowiem naszym prenumeratom bezinteresownie.



— *Panu Janowi Roż.* — O ile wykazuje tabela urzędowa, na przytoczony numer 2-jej emisji loterii dobroczynnej nie padła wygrana.

— *Panu W. P., pomocnikowi aptekarskiemu.* — Zdaje się, iż najdogodniej byłoby przystąpić do egzaminu w uniwersytecie moskiewskim, na wszechniczy tej bowiem niema stałych kursów farmaceutycznych, lecz prowadzą się tylko lekcje przedmiotów, dotyczących farmacji, z których następnie uczniowie aptekarscy zdają egzamin, jako wolni słuchacze. Egzaminy na pomocnika lub prowizora farmacji odbywają się cztery razy do roku, co dwa miesiące, poczynając od d. 13-go września n. s.

— *Panu J. K. 31.* — Wyrażenie to dosłownie znaczy: „Kto dożyje, zobaczy” (przekona się).

— *Panu J. K. 31.* — Ochotnik musi mieć 17 lat skończonych, z poboru 21.

— *Panu H. S., prenumeratorem.* — O ile wykazują tabele urzędowe, na wskazane serie tak 1-jej, jak i 2-jej emisji loterii dobroczynnej nie padła wygrana.

— *Rzeźbiarzowi K.* — Przytoczona przez sz. pana seria 2-jej emisji loterii dobroczynnej z kół losowego nie wyszła.

— *Panu Bożysławowi Charchowskiemu.* — List zakomunikowaliśmy p. Lobanowskiemu.

— *Panu Ch. N. Głus.* — Dr. Józef Zawadzki, Solna, 21.

— *Panu Wacławowi P.* — 1) Według tabeli urzędowej, na przytoczone serie 2-jej emisji loterii dobroczynnej nie padła wygrana. 2) Żądany numer *Kurjera* pod opaską wysłał.

## Licytacja w lombardzie.

Jutro odbędzie się trzynasta z kolei licytacja w lombardzie miejskim, która rozpocznie się o godzinie 10-jej rano, a potrwa do godz. 1-jej z południa.

Do sprzedaży przeznaczono 39 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 835 rs., a oszacowanych na 1,017 rs.

Sprzedaż odbywać się będzie według numerów kolejnych, a mianowicie:

Nr 2635. Srebrny zegarek kryty, oraz para obrączek złotych, od 12 rs. — 26307. Pierścionek złoty, oraz srebro: zegarek kryty i łańcuszek do zegarka, od 6 rs. — 26318. Złoty łańcuszek do zegarka, od 10 rs. — 26314. Złoty łańcuszek do zegarka, od 10 rs. — 26319. Złoty zegarek, broszka i para kołczyków z koralami, od 14 rs. — 26397. Złota broszka z 11 brylantkami, 6 rozetkami i 2 rubinami, od 90 rs. — 26407. Srebrny zegarek i dwie monety, od 8 rs. — 26408. Zegarek złoty, oraz srebro: łańcuszek do zegarka i moneta, od 12 rs. — 26410. Srebro: 3 czarki i solniczka, od 7 rs. — 26424. Złoty zegarek, łańcuszek do zegarka i kluczyk do zegarka, oraz srebro: 2 bransoletki, broszka i sznuerek koral, od 22 rs. — 26434. Złoty 2 pierścionki, z których jeden z rautem i rubinami, oraz para kołczyków, od 3 rs. — 26439. Złoty zegarek kryty, od 20 rs. — 26450. Para kołczyków z rautami, od 7 rs. — 26459. Złoty łańcuszek do zegarka, broszka i para bandłoków z rautami, od 20 rs. — 26538. Złoty szpilka z brylantem i rozetkami i łańcuszek do zegarka, oraz srebrny zegarek kryty, od 18 rs. — 26542. Para kołczyków z brylantami, od 40 rs. — 26544. Złoty żeton i broszka, od 12 rs. — 26559. Złoty pierścionek z brylantem, od 25 rs. — 26560. Złoty zegarek kryty i łańcuszek do zegarka, od 16 rs. — 26579. Złoty łańcuszek do zegarka z kluczykiem, od 40 rs. — 26586. Złoty para kołczyków i broszka, od 6 rs. — 26629. Złoty bransoletka z rozetkami, broszka z brylantem, broszka z rozetkami, rubinkami i opalem, para kołczyków z brylantkami i pierścionek z brylantem, od 50 rs. — 26630. Złoty 2 bransoletki i broszka, od 50 rs. — 26634. Para lichtarzy srebrnych, od 36 rs. — 26640. Srebrny zegarek uszkiem nakręcany i łańcuszek do zegarka, od 7 rs. — 26651. Złoty zegarek emalowany z rozetkami, od 10 rs. — 26677. Srebrny lampka z przyborami, kadzielnica, pół tuzina czarek, para solniczek i tuzin łyżeczek do kawy, od 54 rs. — 26705. Zegarek srebrny uszkiem nakręcany, od 4 rs. — 26706. Srebrny zegarek kryty, od 6 rs. — 26732. Para kołczyków złotych z rautami, od 14 rs. — 26740. Para lichtarzy srebrnych, od 36 rs. — 26758. Para kołczyków z rautami i brylantkami, od 10 rs. — 26759. Para kołczyków z brylantami, od 80 rs. — 26766. Bransoletka złota z perłami, od 20 rs. — 26768. Złoty łańcuszek do zegarka, od 14 rs. — 26786. Złoty zegarek kryty uszkiem nakręcany, od 16 rs. — 26789. Pierścionek złoty z brylantem, od 10 rs. — 26795. Kadzielnica srebrna, od 5 rs. — 26796. Broszka z rautami, oraz złoto: bransoletka i obrączka, od 7 rs.

Następna, t. j. czternasta z kolei licytacja odbywać się będzie pojutrze od godziny 10-jej rano do 1-jej z południa.

## Szachy.

### Partje w turnieju drezdeńskiego

#### 75. Obrona Petrowa.

Marco — białe. Mason — czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) G1—F3, G8—F6. 3) B1—C3, D7—D6. 4) D2—D4, E5 : D4. 5) F3 : D4, F8—E7. 6) F1—D3, B8—C6. 7) D4 : C6, F7 : C6. 8) 0—0, 0—0. 9) H2—H3, F8—E8. 10) D1—F3, F6—D7. 11) F3—G3, E7—H4. 12) G3—H2, D7—C5. 13) C1—E3, C5 : D3. 14) C2 : D3, H4—F6. 15) D3—D4, A8—B8. 16) 1—2—B3, C6—C5. 17) F1—D1, B8—B4. 18) C3—D5, F6 : D4. 19) A1—B1, D4—E5. 20) F2—F4, E5—D4. 21) E3 : D4, B4 : D4. 22) D1 : D4, C5 : D4. 23) H2—G3, C7—C1. 24) D5—B4, C6—C5. 25) B4—D5, F8 : E4. 26) G3—D3, E4—E8. 27) D3—B5, C8—D7. 28) B5—B7, D7—E6. 29) B1—E1, E6 : D5. 30) E1 : E8, 1 : 8 : E8. 31) D7 : D5, E3—D8. 32) H3—H4, H7—H6. 33) G2—G3, D8—E7. 34) G1—G2, E7—E2+. 35) G2—H3, E2—E6+ i białe poddały się.

#### 76. Obrona dwóch skoczków.

Noa — białe. Makowetz — czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) G1—F3, B8—C6. 3) F1—C4, G8—F6. 4) B1—C3, F6 : E4. 5) C4 : F7+, D8 : F7. 6) C3 : E4, D7—D5. 7) E4—G3, E5—E4. 8) F3—G1, H7—H5. 9) D2—D4, H5—H1. 10) G3—F1, D8—F6. 11) C2—C3, C6—E7. 12) F1—E3, F7—G8. 13) G1—F2, C7—C6. 14) H2—H3, G7—G5. 15) H1—F1, F8—H6. 16) F2—F3, E4 : F3. 17) F1 : F3, F6—G6. 18) B2—B3, H8—H7. 19) C1—A3, G5—G4. 20) H3 : G4, C8 : G4. 21) E3 : G4, G6 : G4. 22) E2—G3, H7—K7. 23) A3 : E7. F7 : E7+. 24) G3—E2, G4—G2. 25)

F3—F2, G2—G1+. 26) F2—F1, G1—C3+. 27) F1—F2, A8—F8 i białe poddały się.

#### 77. Partja hiszpańska.

Albin — białe. Mieses — czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) G1—F3, B8—C6. 3) F1—B5, A7—A6. 4) B5 : C6, D7 : C6. 5) H2—H3, G8—F6. 6) D2—D3, F8—C5. 7) B1—D2, C8—E6. 8) D2—F1, F6 : E4. 9) C1—E3, C5 : E3. 10) F2 : E3, E4—G5. 11) F8 : E5, D8—D6. 12) E5—F3, G5—F3+. 13) G2 : F3, D6—B4+. 14) E1—F2, G7—G5. 15) B2—E3, H7—H5. 16) D1—D2, B4—H4+. 17) F2—G2, 0—0—0. 18) A2—A4? (należało grać D2—E1), G5—G4. 19) H3 : G4, H4—F6. 20) F1—G3, H5 : G4. 21) F3—F4, H8—H3. 22) D2—F2, D8—H8. 23) F4—F5, E6—D7. 24) E3—E4, H8—H6. 25) A1—G1?, H3—H2+ i białe poddały się.

#### 78. Nieprzyjęty gambit.

Mason — białe. Schottlaender — czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) F2—F4, F8—C5. 3) G1—F3, D7—D6. 4) F1C4, G8—F6. 5) D1—E2, B8—C6. 6) C2—C3, D8—E7. 7) D2—D3, C8—D7. 8) B2—B4, C5—B6. 9) A2—A4, A7—A6. 10) B1—A3, E5 : F4. 11) C1 : F4, H7—H6. 12) C4—B3, 0—0. 13) A3—C4, B6—A7. 14) F4—E3, D6—D5. 15) E4 : D5, F6 : D5. 16) E3 : A7, A8 : A7. 17) E2 : E7, C6 : E7. 18) E1—D2, F8—D8. 19) F3—D4, E7—C6. 20) D4 : C6, D7 : C6. 21) C4—E5, C6—E8. 22) A1—E1, A7—A8. 23) H1—F1, F7—F6. 24) E5—G4, E8—F7. 25) B3 : D5, F7 : D5. 26) G4—E3, D5—C8. 27) A4—A5, D8—D7. 28) F1—F2, A8—D8. 29) D3—D4, D7—E7. 30) E1—E2, G8—F8. 31) E3—F5, E7 : E2+. 32) F2 : E2, C6—B5. 33) E2—E3, B5—D7. 34) F5—H4, G7—G6. 35) H4—F3, F8—F7. 36) C3—C4, D7—G4. 37) D2—C3, G4 : F3. 38) G2 : F3, C1—C6. 39) E3—E4, H6—H5. 40) C3—D3, F6—F5. 41) E4—E5, F7—F6. 42) B4—B5, A6 : B5. 43) C4 : B5, C6 : B5. 44) E5 : B5, D7—D4. 45) B5—B6+, F6—G7. 46) D3—C4, G5—G4. 47) F3—F4, H5—H4. 48) D4—D5, D7—E7+. 49) D5—D6, E7—D7. 50) C4—D5, G7—F6. 51) B6—B3, D7—G7. 52) B3—E3, G4—G3. 53) H2 : G3, H4 : G3. 54) E3—E6+, F6—F7. 55) E6—E7+, F7—F6. 56) E7 : G7, F6 : G7. 57) D6—D7, G3—G2. 58) D7—D8 dama, G2—G1 dama. 59) D8—C7+, G7—G6. 60) C7—B6+, G1 : B6. 61) A5 : B6, G6—G5. 62) D5—D6, H5—G4. 63) D6—E5 i czarne poddały się.

#### 79. Partja hiszpańska.

Winawer — białe. Mieses — czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) G1—F3, B8—C6. 3) F1—B5, G7—G6. 4) B1—C3, F8—G7. 5) D2—D3, G8—E7. 6) C1—G5, F7—F6. 7) G5—E3, D7—D6. 8) H2—H3, C8—D7. 9) A2—A3, C6—A5. 10) B5 : D7, D8 : D7. 11) E2—F4, A5—C6. 12) B4—B5, C6—D8. 13) A3—A4, D6—D5. 14) E3C5, C7—C6. 15) 0—0, D5—D4. 16) B3 : C6, D7 : C6. 17) C5 : E7, C6 : C3. 18) E7 : D8, A8 : D8. 19) F3—D2, 0—0. 20) A1—B1, C3—C6. 21) D2—C4, B7—B1. 22) B1—B5, G6—G5. 23) G2—G4, C6—E1. 24) D1—A1, H7—H5. 25) F2—F3, G8—F7+. 26) A4—A5, B6 : A5. 27) B5 : A5, D8—D7. 28) A5 : A7, D7 : A7. 29) A1 : A7+, F7—G6. 30) F1—B1, E6—G8. 31) B1—B7, H5 : G4. 32) F3 : G4, G8—H7. 33) C4—D6, H7—G8. 34) B7—D7, H8—D8. 35) D7 : D8, G8 : D8. 36) A7—F7+, G6—H7. 37) D6—E3 i czarne poddały się.

#### 80. Partja nieprawidłowa.

Tarrasch — białe. Alapin — białe.

1) D2—D4, D7—D6. 2) E2—E4, E7—E5. 3) D4 : E5, D6 : F5. 4) D1 : D8+, E8 : D8. 5) B1—C3, C8—B6. 6) G1—F3, F7—F6. 7) C1—E3, C7—C6. 8) 5—0—0+, B8—D7. 9) F1—E2, D8—C7. 10) D1—D3, G8—E7. 11) H1—D1, E7—C8. 12) F3—E1, F8—E7. 13) F2—F4, C8—B6. 14) E1—F3, A8—D8. 15) F4 : E5, F6 : E5. 16) F3—G5, E7 : E5. 17) E3 : G5, D7—F6. 18) G5—H4, E6—C4. 19) D3—G3, D8 : D1+. 20) E2 : D1, H8—G8. 21) D1—E2, C4—F7. 22) G3—F3, B6—D7. 23) G2—G1, F7—E6. 24) H2—H3, G8—F8. 25) H4—G3, F8—F7. 26) G4—G5, F6—H5. 27) F3 : F7, E6 : F7. 28) G3—H2, H5—F4. 29) E2—G4, F7—E6. 30) H2 : F4, E6 : G4. 31) F4 : E5+, D7 : E5. 32) H3 : G4, C7—D6. 33) C1—D1, E5 : G4. 34) D1—E2, G4—E5. 35) C3—D1, E5—F7. 36) G5—G6, H7 : G8. 37) D1—F2, D6—B5. 38) E2—F3, F7—D6. 39) C2—C3, E5—E6. 40) F2—D3, G6—G5 i partja pozostała nierozstrzygnięta.

## LOGOGRYF MAGICZNY.

(Do nagrody).

(Ułożył Józef Wł. Flisiński).

#### I.

Litery: a, a, a, a, a, d, e, e, i, i, i, j, k, l, l, n, n, n, n, o, o, o, o, p, r, t, w, y.

Z powyższych liter ułożyć 9 następujących wyrazów: 1) rzeka w Rosji. — 2) Imię biblijne. — 3) Poeta polski. — 4) Żona Atamasa, króla Beocji. — 5) Alegoria planetarna. — 6) Odcień głosu. — 7) Owoco. — 8) Odnoga Tybru. — 9) Nazwa stulecia.

#### II.

Następnie do ułożonych już wyrazów, dodać jeszcze pojedyncze początkowe i końcowe (w zadaniu brakujące) litery, z których wyrazy: 2—4—6—8, dadzą jedną i tę samą literę, zaś: 1—3—5—7—9 łącznie z ową literą pseudonim; końcowe w zwykłym i orzadku, nazwisko znakomitego satyryka.

Wyrazy z dodanymi literami zmieniają pierwotne znaczenie i tak: 1) Rzeka w Węgrzech. — 2) Zbiegowie murzyscy. — 3) Miasto w gub. lubelskiej. — 4) Znak muzyczny. — 5) Słowny słownik. — 6) Wyspa na morzu Śródziemnym. — 7) Poeta polski. — 8) Roślina z rodziny wilczomleczowatych. — 9) Rodzaj gw. żdzi.

Nagrodę oznacza się trzy: dla Warszawy, prowincji, oraz Cesarstwa z zagranicą.

Pierwszy dobrze rozwiązujący z Warszawy otrzyma: „Encyklopedję dla dzieci”, nakładem *Pravdy*.

Pierwsze dobrze rozwiązujące z prowincji nagrodzone zostanie: „Podatki szcześcia rodzinnego”, w przekładzie Este.

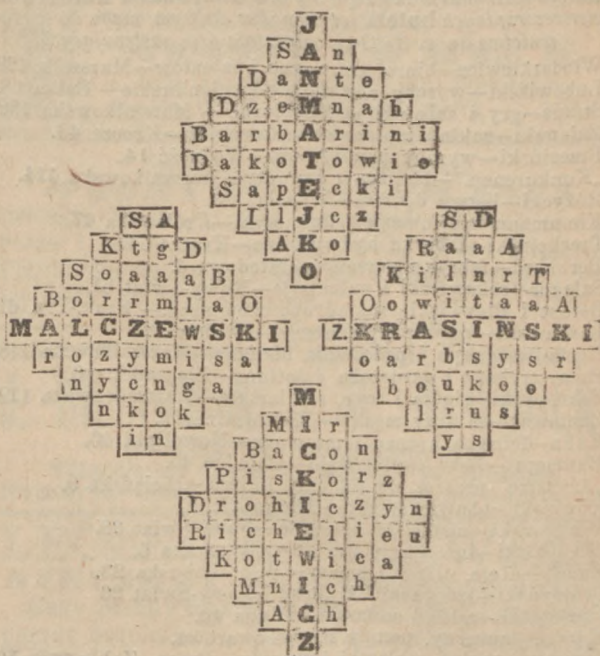
Pierwsze wreszcie dobrze rozwiązujące, nadeszłe z Cesarstwa lub zagranicy, otrzyma: Duchanana „W chwilę po śmierci”.

Termin przyjmowania rozwiązań upływa z dniem 13 b. m., poczem w dniu 16-y zamieszczone będzie rozwiązanie wraz z listą nagrodzonych i dobrze rozwiązujących.

W razie równoczesnego otrzymania dwóch dobrych rozwiązań, pierwszeństwo rostrzygane będzie losem.

Rozwiązanie arytmogryfu krzyżowego, umieszczonego w numerze 259.

Jan Matejko. Mickiewicz. Malczewski. Z. Krasiński.



Dobre rozwiązanie nadesłał: panie: A. M. E. i Z. Abramowicz, H. Hoppenfeld, M. Strumf, Z. Zmigrzyder, A. i M. Litauer, K. Kwiatkowska, N. Kozakiewicz, B. Kwiatkowska, A. Olechowska, F. Neumark, A. Weinstein, M. Perlis, T. Berger, C. Schömann; panowie: Z. Misiewicz, T. Michał Emiliński, S. Strumf, M. Lawendel, F. Streibel, A. Rozow, K. O., Z. Granzow, A. Grützhaendler, H. Mentlik, L. Goldstein, T. Rosner, M. Neumann, S. Węgliński, S. Gantz, S. Krasuski, J. ten, M. M., O. Grodzki, S. Górski, Zawadzki, J. Wł. Flisiński, W. Morelly, Juraszński, F. Mendorf, K. Mitkiewicz, J. Rosenthal, N. Wardyński, Klaczko, J. Walenberg, J. Rubinstein, L. Nissensohn, E. Przyłubski, K. Leszczyński, J. Wł. Gajdolecki, K. Niemanski, J. Leshauer, Ksawery L., Z. Garliński, A. Krawczyk, W. A. Tymowski, A. Szmurlo, S. Bruza.

Z prowincji: E. Srebrna z Łodzi, J. Kretoszyński z Łodzi, H. Kaatz z Łodzi, M. Mokrzycka z Brzeźca, Litewskiego, M. R. i A. Rajchman z Piotrkowa, H. Łubotynowicz z Łodzi, B. Zawierciański, M. Binethal z Kielc.

Z zagranicy: S. S. z Davos Platz.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie nakopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

## ODPOWIEDZI.

— *Panu W. Żmih.* — Rozwiązanie dobre, nadeszło jednak już po zamknięciu listy dobrze rozwiązujących. Co do pozostałych zapytań, odpowiedź na nie znajdzie sz. pan w rubryce odpowiedzi ogólnych.

— *Panu Teodorowi W.* — Niekonieczne. Równocześnie jednak nadsyłanie rozwiązań jest niebezpieczne.

— *Panu Wincentemu L.* — Z logogryfu nie skorzystamy; zadanie, po wprowadzeniu pewnych zmian, zamieszcimy.

— *Panu Samuelowi Kr.* — Logogryf pański drukowany nie będzie.

— *Panu Wacławowi Sm.* — Świadczenie z ukończenia dwóch klas szkoły miejskiej wystarcza.

— *Pani Leonie Raczy.* — Arytmogryf nie będzie drukowany. Szarady, po poprawieniu, zamieszcimy.

— *Panu Wiktorowi T.* — Termin dotąd ściśle nie oznaczony. Co do zadań, z tych dwa pierwsze użytkujemy, trzecie do druku się nie kwalifikuje.

— *Pannie S.* — W rubryce „korespondencji prywatnej” jedynie.

— *Arytmogryfście.* — Szkoda, że nie nadeszły przed trzema laty. Dział już za późno.

— *Pp. Witoldowi R. i Adamowi W.* — Należy przejrzeć roczniki, znajdujące się w redakcji naszej i służące dla użytku interesowanych na miejscu. Specjalnej kontroli nie prowadzimy.

— *Panu Alojzemu.* — Samo imię nie wystarcza. Potrzeba jeszcze... talentu.

— *Siostrze Wilcz.* — Pojmujemy wzajemne przywiązanie i cenimy je wielce, nie dowodzi to jednak byśmy wyrazy tych uczuć na szpaltach *Kurjera* rejestrowali.

— *Zapytującemu.* — Cierpliwości, cierpliwości i jeszcze raz cierpliwości!

— *Panu Bernardowi C.* — Konia z rzędem temu, kto zrozumie, o co szan. panu chodzi!

— *Pieszczołce.* — Nie.

— *Reklamującemu.* — Ma szan. pan słuszność: „Nie nowego pod słońcem”. Na nieszczerze nie wszyscy znają owe sposoby i dla tych to właśnie rzecz jest zamieszczana.

— *Sportsmenowi.* — Logogryf pański w koszu.

— *Pannie M.* — Z zapytaniem raczy się pani zwrócić do właściwej władzy.

— *Studentowi.* — Zapisy rozpoczyna się w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Z zadania nie skorzystamy.

— *Panu Franciszkowi Remb. w Kaliszu.* — Wystarczy zwykła „korespondentka”. Logogryf do druku się nie kwalifikuje, Z szarady skorzystamy.

## Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 8-go października 1892 r.

(według spostrzeżeń stacji warszawskiej)

Barom. Wilgot. Wiatr Temp. C. = Temp. R.

D. 7-go g. 9 w. 744.0 94 Z 14.1 = 11.2

D. 8-go g. 7 r. 745.1 87 Z 12.8 = 10.2

g. 1 pp. 745.6 57 Pd 17.0 = 13.6

Wziewu Temperatura najniższa C. 11.3—R. 9.0

d. 7-go najwyższa C. 17.5—R. 14.0

d. m. Wysokość wody spadłej mm. 1.6



# KALENDARZ WARSZAWSKI

najbardziej rozpowszechniony rocznik krajowy, którego egzemplarze znajdują się we wszystkich numerach pierwszorzędnych hoteli, otrzymał w dalszym ciągu do wydawnictwa na r. 1893-ci ogłoszenia firm następujących:

Włodarkiewicz—biuro techniczne i patentów—Marszałk. 122.  
Lubowiecki—wyroby rzeźbiarsko-kamieniarskie—Dzika 68.  
Straus—gry i zabawki pedagogiczne—Marszałkowska 138.  
Zalowski—zakład tapicersko-dekoracyjny—Krucza 46.  
Brzeziński—wyroby powroźnicze—Wolność 14.  
„Konkurencja”—bielizna i krawaty—Marszałkowska 114.  
Różycki—listwy do ram—Wspólna 50.  
Kleinmann—perfumerja i kosmetyki—Królewska 47.  
Trechciński—fabryka hydrauliczna—Krucza 11.  
Bernhard—fabryka gorsetów—Miodowa 4.  
Szlagier—rekawiczki i galanterja—Nowy-Swiat 51.  
Berent i Plewiński—zakład optyczno-mech.—Krak.-Prz. 61.  
Bednawski—papier i galanterja—Miodowa 2.  
Hertz—magazyn i pracownia bielizny—Marszałkowska 148.  
Pace—trykoty i garderoba dziecienna—Elektoralna 6.  
Zakrzewski—siodła i wyr. siodlarskie—Marszałkowska 112.  
Zaniewski—ubioru męskie—Elektoralna 11.  
Kahn—fabryka brzozy i marmuru—Nowolipki 46.  
Baumgart—kasy ogniotrwałe—Chłodna 40.  
„Alpestre”—proszek do robienia likieru—Belańska 9.  
Kowalski—obuwie męskie—Długa 29.  
Waligórski—materiały apteczne—Nowy-Swiat 38.  
Niedbalski—introligatornia—Świętokrzyska 5.  
Ranch—oleje, oliwy i smary—Włodzimierska 23.  
Prószyński—księgarnia krajowa—Nowy-Swiat 26.  
Ceglowski—zakład stolarski—Długa 46.  
Hampi—maszyny, pompy itp.—Towarowa.  
Fehner—zakład stolarski i trumny—Praga, Żabkowska 19.  
Chmureczyński—ubioru męskie—Marszałkowska 99.  
Henneberg—wyroby brzozy i platerowane—Wolska 17.

Zapytującym zewsząd donosimy, iż „Kalendarz Warszawski”, ze względu na najświeższe adresy i informacje, jakie stale zamieszcza, nie mógł i nie może opuścić pras drukarskich wcześniej, jak w połowie listopada każdego roku. 1425

Biurowy Kalendarza: Kotzebue 2.

## Wydział zaliczeń na zastaw kosztowności w Banku Dyskontowym Warszawskim

podaje do wiadomości, że **licytacja na kosztowności** zastawione w banku a we właściwym czasie niewykupione **rozpocznie się w dniu 13 (24) października 1892 r., o godzinie 11½ zrana.**

Postąpiony szacunek zaraz po przybyciu na ręce kierującego licytacją w całości uiszczony być winien. 3547

Szkola prywatna męzka  
z klasą przygotowawczą i pensjonatem

**Ch. J. Koppelman,**

przeniesioną została na ulicę Karmelićką nr 27.

Zakład ten przysposabia chłopców do gimnazjum, szkół realnych i handlowych. Zapis uczniów przychodzących i pensjonarzy na rok szkolny 1892/3 odbywa się codziennie od 9 do 5 po poł.

3735

**Przełożony.**

— **Dentysta Idzikowski** powrócił z zagranicy. 1416r

**Zarząd Stadnin**

**Krasne, Osmolice**

I STAJNI WYŚCIGOWEJ

**MOCZYDŁO**

zawiadamia, że w miesiącu październiku podczas i po ukończeniu gonitw w Warszawie sprzedawane będą z wolnej ręki i przez licytację trzy ogiery rozplodowe, 7 klaczy stadnych stanowiących Rulerem lub Soferem 10 trzy i dwulatki i dziesięć roczniaków **razem trzydzieści koni czystej krwi angielskiej.** Jednocześnie sprzedawane będą w liczbie kilkudziesięciu konie, pochodzące po **roadsterach** i normandach. Bliższych wiadomości udziela Biuro przyboczne Krakowskie-Przedmieście nr 411/7. 3500

**Podwal nr 3.**

**Szyby belgijskie,**

**Szyby lagrowe,**

**Szyby zwyczajne,**

**Diamanty szklarskie i Kit pokostowy**

w Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu

**ALEKSEGO BAYTEL,**

**Podwal nr 3.**

## Dolina Szwajcarska.

We czwartek, d. 6 października r. b.

**1-szy Koncert Orkiestry Wiedeńskiej**

pod dyрекcją

1390

**Edwarda Wil. Straussa.**

Zakład otwarty do g. 3 w nocy!  
**Śniadania, Obiady**  
**a la carte**  
po cenach  
**znacznie**  
zniżonych  
**VICTOR**  
Restauracja — Krakowskie-Przedmieście 38  
nad handlem win W. Simon i Stecki.  
po kop. 60  
**Kolacje**  
z 2-ch dań deseru  
i kawy.  
Piwo Pilzneńskie oryginalne na szklanki. Butelkowe 3720 z Browaru Br. Reich.  
Flaki garnuszkowe: Niedziela, Czwartek.

**Węgiel i drzewo**, skład hurtowy i detaliczny tylko najlepszych gatunków, firmy „**I. Żelazowski**”, **Twarda 64, telefonu 478.**

**Bronisław Mayzel**

adwokat przysięgły, powrócił. Szkolna, dom własny. 3712

**L. Tisserant**

metr muzyki udziela gry fortepianowej oraz harmonji i historii muzyki. Żurawia 10. 3640

**Szkola malarstwa i rysunku**

DLA KOBIET

**Miłosza Kotarbińskiego**

ulica **Widok nr 14.** 3710

— **Dr Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Śliska nr 7 3715

**Teodor Pawłowski**

adwokat przysięgły i konsystorski, powrócił. Świętojerska nr 22. 3708

— **Dr med. St. Kondratowicz** powrócił. Marszałkowska 119. 3661

— **Dentysta M. Stember**, Belańska 24. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 kop. 50, leczy, plombuje i repara zęby po cenie umiarkowanej. 3423

**JÓZEF ROZENBERG,**

p. adw. przysięgły, przyjmuje do 9-ej rano i od 4—6 po poł. Nowolipie 5. 3681

**Antoni Piaskowski**

adwokat przysięgły i obrońca konsystorski powrócił (Chmielna 29). 3616

Adwokat przysięgły

**HENRYK ETTINGER**

powrócił, Królewska nr 20 (róg Granicznej). — 3537

**MARIE CÉCILE**

poprzednio właścicielka magazynu sukien pod firmą „**B. Karasińska**” obecnie przy ulicy Nowo-Senatorskiej nr 9, powróciła z zagranicy. 3686

**Wykaz**

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu sierpniu 1892 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „**Jakor**”, za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

**I. Ubezpieczenia rolne.**

A) **Królestwo Polska.**

Muchanów Sergiusz, Kieleczygłów, powiat Wieluński  
Silberberg Gdala, Łaziska, powiat N.-Miński

Rs. Kop.

1,006 36

394 10

Nadrowski Antoni, Krajewice, powiat Sierpecki 562 31  
Glinka Mikołaj, Szczawin, powiat Ostrołęcki 2,201 22  
Swiderski Władysław, Białaszewo, pow. Szczeczyński 3,171 73  
Wejuberger H., Brauner H. i Rosenberg H., Przybysławice, powiat Opatowski 97 11  
Zabiello Stefan, Opole, pow. Włodawski 224 40  
SS-wie Maksymiljana Pestkowskiego, Paplin, pow. Skierniewicki 1,447 —  
Wysocka Zofia i hr. Kwilecka Jadwiga, Raczycze, pow. Stopnicki 2,263 67  
Sadowski Aleksander, Włosnowice, pow. Stopnicki 17 —  
Bronikowska Helena, Nieciesławice, pow. Stopnicki 906 75  
Nowakowski Stanisław, Mierzwin, pow. Jędrzejewski 548 75  
Hr. Tarcio Józef, Piotrkowice Wielkie pow. Miechowski 9,013 95  
Jaraczewska Karolina, Drochlin, powiat Włoszczowski 473 28  
Doruchowski Teodor, Mycielin, pow. Kaliski 805 27  
Fiszer Józef, Suliszewice, pow. Kaliski 178 50  
Jaruzalska Teresa, Nakwasin, pow. Kaliski 1,974 64

B) **Kraj Północno-Zachodni.**

Nowikajtis Jerzy, Surmonty, powiat Rosieński 100 —  
Przeciszewski Szczepan, Markiszki, pow. Rosieński 392 —  
SS-wie Moesa Alfreda, Nowosiółki, pow. Białostocki 1,577 —  
Korsak Jan, Kuplin, powiat Prużański 2,437 —  
Kandyba Władysław, Horodziejka, pow. Nowogródzki 225 —

Łącznie . . . 30,017 04

Członek Komitetu Nadzorczego,  
**Jan Paweł Łuszczewski.**

**II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.**

A) **Królestwo Polska.**

Szyteer Szaja, Warszawa 16 —  
Tonn Emil, Warszawa 152 05  
Serejski M. L., Dorguń, powiat Augustowski 22 —  
Menczyński Mozes, las Hańcza, pow. Augustowski 16 50  
Klawier Lejba i Ryfka, Lublin 381 34  
Koskowski Henryk, Tyszowce, pow. Tomaszowski 2,350 —  
Baronowa Wanda Horoch, Borów, pow. Janowski 1,612 50  
Tuszek Stanisław, Ostrowiec, pow. Opatowski 20 —  
Zieliński Stanisław, Ostrowiec, pow. Opatowski 12 —

B) **Kraj Północno-Zachodni.**

Posymanik G. i Wysokier B., Grodno 40 —  
Eingorn Icek, Grodno 34 87  
Winnicki Mejer, Skidel, pow. Grodzieński 126 —  
Piotrowska Helena, Kowno 123 55  
Jastrzębski Franciszek, Szydłów, powiat Rosieński 2,511 —  
Kamieniecki Haim, Lida 1,375 —  
Juchnowicz Dominik, Mińsk 50 —  
Rabinowicz B., Bobrujsk 100 —  
Efroimowicz Johel, Nowomysz, pow. Nowogródzki 980 —  
Wilenskin Wuif, Mściśław 85 —

Łącznie . . . 10,001 81

Ogółem wypłacono w miesiącu sierpniu 1892 r. . . . . 40,018 85

Warszawa, d. 30 września 1892 roku.

Generalny Reprezentant

Towarzystwa Ubezpieczeń „**Jakor**”

1421r

w z. Ks. W. K. Woroniecki.

— Najmodniejsze fasony **Kapeluszy** filcowych **męskich „Habiga”**, znanych z trwałości i eleganckiego wykończenia, posiada w znacznym wyborze 1401

**Kubalski,**

Senatorska nr. 12, b. pałac Blanka.

**Krawaty. Bielizna męska. Parasole**



— **Ignacy Szmidberg, cytrzysta**, autor szkoły, powrócił z zagranicy. Wiadomość w składzie instrumentów W-go Kruzińskiego, róg Trębaczej i Nowosensatorskiej. 1410r

— **Właścicielka magazynu mód** przy ulicy **Niecałej nr 11**.

„**ZOFJA**”  
powróciła z zagranicy i opatrzyła świeżemi modelami swój magazyn. 3697

## Narzędzia chirurgiczne

najnowszych systemów w wielkim wyborze i **najtaniej** u **J. JODŁOWSKIEGO**. Główny skład przy fabryce pod osobistym zarządem **Marszałkowska 137**. Filja **Bieleńska 5**. Cenniki ilustrowane przesyłam franco. 3685

## Zaraz do odstąpienia sklep

Wiadomość Krakowskie-Przedmieście nr 24, w fabryce gorsetów Marji Payer. 3738

**Teatr Eldorado. Tropa L. J. Manko.**  
Dziś: 1) „**Kara Boża**”, obraz historyczny w 5-ju obrazach ze śpiewami, przez E. P. Boyarską. 2) „**W Krymie**”, wodewil w 1-ym akcie przez Federowa. 1431r

— **Czysta 2. Zegarmistrz F. Woronicki**, poleca **Zegarki i Regulatory** w najrozmaitszych odmianach, w ogromnym wyborze, po nadprzystępnych cenach—stałych. 3610



**Świeży transport**  
**Kapeluszy i cylindrów**  
z fabryki W. Plessa w Wiedniu w najnowszych kolorach i fasach, otrzymał magazyn  
**H. Bokalskiego**  
Warszawa, ul. **Niecała** Nr 14.

## Pasy przeciw choleryczne

flanelowe od **50 kop.** poleca bandażysta **A. Straus**, **Nowy-Swiat 35, m. 12**. 3744

3709 Dr **J. Halpern**, b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjmuje z chorobami **skórnymi i wenerycz.** do 10 r. i od 3—5 po p. **Nowy-Swiat 36**.

**Niezbędne podczas epidemji!**

## Pasy z flaneli zdrowia

oraz **Rozpylacze do Karbolu**, polecają składy fabryczne:

**A. Mann**, **Flomackie 3**. 1433

**Gustaw Mann**, **Nowy-Swiat 49**.

## Nowa Gwiazda.—Bieleńska 5.

Codziennie w Lokalu Zimowym nowourządzonym i znacznie powiększonym **Koncert członków orkiestry Kasselkiej** (Bullerjähna), złożonej z 30 osób pod kierunkiem p. W. Lutermanna. Występy znanych solistów z koncertów w sezonie letnim r. b. Początek o g. 8 wiecz. **Wejście kop. 15**.

## B. KARASINSKA

plac Teatralny.

Po dłuższej nieobecności wskutek przejść moralnych, jakie mnie dotknęły, mam zaszczyt powiadomić Sz. Klienci, że objawiając mój magazyn, ze znaną sumiennością nadal prowadzić go będę, z czem polecam się łaskawym względem z poważaniem  
3666 **H. Karasińska**.

— **Massażystka E. Biernacka**, upoważ. od rady lekar. przeprowadziła się, **Hoża 48, m. 3**. 3678

**D-ra Aleksandra M. Weinberga**  
**Kalendarz dla Gorzelników i Piwowarów**  
na 1892/3

Praktyczny podręcznik z całego zakresu wyrobu spirytusu i piwa. 400 stron tekstu, 50 drzeworytów, w ozdobnej oprawie 3450

**CENA rs. 1 Kop. 50.**

Do nabycia w Stacji doświadczalnej dla przemysłu Gorzelniczego i Piwowarskiego, ul. **Królewska** Nr 45.

**LECZNICA** 3443

dla chorych na żołądek i kiszkę. Szkoła 1.  
Przyjęcie codziennie od 9—10-ej i od 12—1-ej.  
Opłata za poradę kop. 40. W niedziele bezpłatnie.

**Honorata Majeranowska**

b. artystka opery, nauczycielka śpiewu, **Kozia 5**.  
Kształci także na scenę. 1364

**PATENTY** na wynalazki we wszystkich krajach świata wyrabia i zużytkowuje Biuro techniczne międzynarodowe Inż. **Kazimierz OSSOWSKI** były asystent Politechniki berlińskiej **Berlin W. Potsdamerstr. Nr. 3**. 1311r

Najświeższe i najpiękniejsze

## WZORY DO MALOWANIA

(włoskie i szwajcarskie) otrzymał w wielkim wyborze i po cenach przystępnych, Skład Papieru Przyborów Malarskich **St. Winiarskiego**, **Nowy-Swiat 53**, w Warszawie. 1372

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają

## J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

**BERLIN. W. Friedrichstr. 78.**

Właściciele firmy: **A. Mühle** i **W. Ziotecki**.  
Najstarsze biuro patentowe i Techn. berlińskie. 448r

## LECZNICA PIERWSZA.

**NIECAŁA 1** (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).  
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leczniicy. (1)

Po zwiniętym magazynie

## W. HOLMBERG

odbywa się **bardzo tania** sprzedaż pozostałych towarów w handlu **A. Adamskiego** przy ulicy **Twardej** nr 28.

Tamże do sprzedania całe urządzenie sklepu dekoracyjne. 3684

## Dr Kadler powrócił.

— **Dr F. Guliński, akuszer**, mieszka obecnie **Nowy-Swiat 59**. 3538

## KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Panu E. S. Długa 39.—Na proponowane przez pana rozstrzygnięcie sprawy przez ludzi uczciwych, zgodziłem się i nazwiska dwóch osób z mej strony zakomunikowałem. A że upłynął termin żądanej przez pana prolongaty i pan zadość honorowej rozprawie nie nie zrobiłeś, zwalniam pana z tego kłopotu i proszę o zwrot należnych mi rs. 105. 3742 **S. H. Bieleńska 6**.

## OGŁOSZENIE.

PP. Kupcom i Przemysłowcom załatwiać mogą interesy handlowe, jako agent i zastępca firm większych w Sosnowcu, Granicy i na prowincji.—Przyjmuje inkasso pod gwarancją.—Oferty pod adresem **H. H. Nr 10**, poste-restante Granica. 1700

## Złoto, Srebro i Platery

kupuje, płacę najlepiej.—Wykupuję z lombardów większych i dopłacam różnicę. Najtaniej sprzedaje obrączki, biżuterję.—**Wyprawy srebrne** nowe i odnawiane.—**Reparacje**. **Nowy-Swiat 61**, 1-szy dom za Świętokrzyską, 1-sze piętro, mieszkania 15, **Henryk Juwiler**, jubiler. 315

## == Powagi Lekarskie ==

**ZAŁECZAJĄ: Pasy brzuszne z flaneli, zdrowia chroniące od przeziębienia** (od 75 kop.), oraz specjalne damskie, zabezpieczające od wypadków w poważnym stanie. **Przepaski ochronne dla pań** (nowość!) **Prezerwatywy angielskie i francuskie**, **bandaże rapturowe**, **irygatory**, **środki opatrunkowe**, **wypawy położnicze**, poleca zakład optyczno-chirurgiczny **Juljana Drehera** (**Szpitalna** Nr 6). Tamże „najlepiej nabyć” okulary i binokle, lornetki, termoi barometry i t. p.—Przyjmuje re. paracje. 1628

**Dziela Ks. KNEIPPA:**

„**Moje leczenie wodą**”—Cena rs. 1.30, z przesyłką rs. 1.50.  
„**Tak żyć potrzeba**”. Cena rs. 1.30, z przesyłką rs. 1.50.  
„**Dziecko zdrowe i chore**”—Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1.15.  
**Atlas roślin**.—Cena k. 50, z przes. k. 60.  
Skład główny w księgarni **J. GURANOWSKIEGO**, **Senatorska 32**. 1630  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Z fabryk: Angielskich, Francuzkich, Petersburskich, Moskiewskich i Warszawskiej.

We wszystkich gatunkach i kolorach

w ogromnym wyborze,

poleca

**Skład Fabryczny**

Okno od 2 rs.

CENY FABRYCZNE.

**A. WŁODKOWSKI,**

**8. Czysta 8.**

1240 R



## PROSZĘ SPRAWDZIĆ.

Nie powodując się żadną blagą, a kontentując się małym zyskiem a czystym, mam honor polecić renomowany **ZAKŁAD MALARSKI E. Ratowskiego**, Nowy-Swiat № 34, dom W-go Bothe, po cenach dotąd niepraktykowane **tanich** wykonuję wszelkie roboty **malarskie** od najprostszych do najwykwintniejszych. **Malowanie domów, roboty murarskie, tapetowanie pokoi** po 10 kop. od rolki i t. p.

**Uwaga.** Po cenach **nadzwyczajnie niskich**, maluje i pisze znaki na szkle, blasze, z liter wypukłych i t. p., na żądanie przedstawiam **projekta i rysunki**, pomimo cen niskich, roboty wykonane przez zakład mój, odznaczają się **gustem i trwałością**, z czem polecam się, proszę o łaskawe przekonanie się. 1885 Z szacunkiem **E. Ratowski**, Nowy-Swiat № 34, dom W. Bothe.

**Skład Apteczny**  
**A. Dubrowicza,**  
Wolska № 13,  
poszukuje **UCZNIA.** 1717

**Oryginalne**  
Syberyjskie drobne wyroby z kolorowych kamieni, nie drogo  
**na podarunki.**

Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej № 184  
w Magaz. wyrobów z kamieni 1716

## Komiwojażer.

Znany kupiec, objeżdżający stale Królestwo Polskie, chętnie przyjmie zastępstwa poważnych firm warszawskich lub prowincjonalnych. — Łaskawe oferty uprasza się składać do Biura Ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frendlera**, Senatorska 26, pod lit. **A. A. A.** 1306R

**W Warszawskiej**  
**Sali Licytacyjnej,**

**Marszałkowska 152,**  
róg Krywańskiej.

Zaczynając od Wtorku dnia 11  
Października r. b., będzie się odbywać codziennie licytacja na

**Meble,**  
**Obrazy,**  
**Dywany,**  
**Wyroby jubilerskie,**  
**Platerowane rzeczy,**  
**Bronzy, Porcelana itd.**

Licytacja od 10 do 4-ej, a wolna sprzedaż od 9 do 8 w. 1390r

## ADMINISTRATOR

Spółki Fabryki Cukru

**CIECHANÓW**

ogłasza, że zawiadomiony został przez Jana Kargowskiego, właściciela imiernego udziału rzeczonoj Spółki № 17, o zagubieniu tegoż udziału. Osoby, mające prawa co do tego udziału, raczą się zgłosić w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia do biura Administracji, mieszczącego się w domu

№ 153 przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie. Jeżeli w ciągu tego czasu nikt nie udowodnił praw co do wspomnianego udziału, w takim razie Jan Kargowski otrzyma duplikat w zamian za zagubiony udział, z uwagi, że w myśl § 9 aktu założenia Spółki Fabryki Cukru Ciechanów, udziały mogą być nabywane przez osoby trzecie, nie inaczej jak za zezwoleniem Rady Nadzorczej rzeczonoj Spółki. 1306R

Warszawa, dnia 3 Października 1892 r.

## ZAKŁAD

**Kamieniarsko-Rzeźbiarski**

**Braci Türke**

za rogatką Wolską

przy ulicy Młynarskiej № 29—31, naprzeciw Cmentarza Ewangelickiego, wykonują wszelkie roboty w zakresie jego specjalności wchodzące, jak: **fabryczne, meblowe i cmentarne.** Posiada na składzie gotowe pomniki i nagrobki, oraz podejmuje się mrowania grobów. 1496

**CENY BARDZO NIZKIE.**

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów w Warszawie, opuściła prasę książka p. t.

## CHOLERA,

jej istota, przyczyny, objawy szerzenia się, sposoby zapobiegania i leczenia. Skreślił **Dr. Józef Starkman.**

Cena kop. 10. 1714

Do nabycia we wszystkich księgarniach Warszawskich i Prowincjonalnych. Z prowincji przysłać można markami pocztowymi 14 k. Kupujący 50 egz., kosztów przes. nie ponoszą.

## OSTRZEŻENIE.

Pan **Stanisław Paderewski**, został uwolniony od 1-go Stycznia r. b. i za żadne jego czynności nie odpowiadam. Powyższe ostrzeżenie po raz drugi powtarzam. 1875

**H. Kottek Kottecki.**

## Wskazówki

w zakresie sztuki stosowanej do przemysłu,

**Bronisławy Poświkowej,**

nakładem księgarni **T. POPLAWSKIEGO**, Krakowskie - Przedmieście 24. Dostać można we wszystkich księgarniach. 1704

Dla interesujących się sportem wycieczkowym, wyszedł

## „CYKLISTA”.

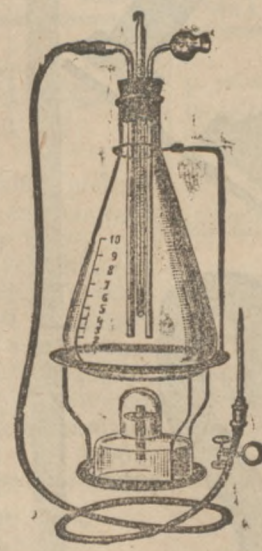
Cena 30 k., z przesyłką 40 k.

Ilustrowany **PRZEWODNIK** po Warszawie.

Zawiera 60 widoków Warszawy i okolic. Ośmnaście arkuszy druku na pięknym papierze. 1721

Cena 45 k., z przesyłką 60 k. Skład główny: Oboźna 7, mieszk. 24.

## Aparat Saliego.



**F. Chwałskiewicz,**  
1367R  
WARSAWA,  
Senatorska 24, w podwórzu.

## HISTORIA ŚWIĘTA

Starego i Nowego Testamentu

**Dmochowskiego,**

używana w szkołach elementarnych i wiejskich. — Cena bardzo przystępna, tylko kop. 10. Skład główny: Księgarnia **T. POPLAWSKIEGO**, obok Uniwersytetu. — Nabywać można we wszystkich księgarniach. 1710

## MLEKO

po kop. 10 kwarta,

w nowo-założonej obórze z krowami na miejscu, prosto z udoju, 3 razy dziennie: rano, w południe i wieczorem. **Miodowa 3, mieszk. 33** 1722

## WINA KRYMSKIE

czerwone,  
w szczególności w obecnej porze zalecane przez lekarzy **wino taninowe**

## REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial”, w cenie od rs. 1,30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

**Braci Kempnerów,**

**DEUGA** № 5; 1113r  
oraz w sklepach „Merkury”.



## HURTOWY SKŁAD

**Kaukaskich Koniaków**

**N. A. TAIROWA** z Erywania, pod zarządem

**HURTOWEGO SKŁADU WIN**

**W. Koteckiego** w Warszawie, Leszno 14. poleca

## KONIAKI

z własnych winnic smakiem i aromatem wyrównujące zagranicznym Koniakom.

Koniaków **N. A. Tairowa** można dostać we wszystkich większych Handlach Win i Restauracjach w Warszawie i na prowincji. 1609

## MYDŁO

**waselinowe**

w różnych nowomodnych zapachach.

Extrait aux fleurs.

Eau de Cologne

**Parowej Fabryki**

**„Henri Pommier”.**

Nabyć można w większych Perfumerjach, Składach Aptecznych i galanterijnych. Kantor i Sprzedaż główna w Warszawie, Nowozielną Nr 45.

## Jak najtaniej.

Drut mos. 0,15 i 0,20 m/m, na kratzbürsty, złoto dukatowe, srebro 999/1000, także w liściach na ozdoby i 14°, poleca **Z. Dartsch**, ulica Sołna № 9. 1508

## ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

**M. WOLANOWSKIEGO**

w Warszawie. 1068R

**Gęsia № 81,**

wyrabiają: **LINY DRUCIANE I DRUT KOLCZASTY.**

## Administrację

lub zarząd przyzwoitym domem w Warszawie, w punkcie nieoddalonym, przyjmie prawnik, familijny, energiczny, z kaucją hipoteczną od 1.000 do 2.000 rs., mieszczącą się w pierwszej połowie wartości trzypiętrowej kamienicy w Warszawie. — Wiadomość Zielna № 15, m. 2, do 10-ej zrana i od 4—7-ej po południu. 1681

## Zakład Wyrobów Futrzanych

**FERDYNANDA HINML,**

**Krakowskie-Przedmieście № 40,** naprzeciw Saskiego placu.

Poleca wszelkie wyroby futrzane. Przyjmuje obstalunki, przerabiania, farbowanie etc.

Pracownie wierzchów do futer męskich damskich przy zakładzie.

Wykonanie szybkie i akuradne. 1659

Ceny przystępne.

## BRACIA LESSER,

**Rymarska 12.**

**Największy Skład w Warszawie.**

Na żądanie wysyłają Cennik gratis i franco. 1099

Wybór największy. — Ceny najniższe.

**Wielki wybór Piór Strusich, Egret, Fantazji, Ptaków oraz Boa fantazyjnych i Colieux Strusich**, po cenach możliwie niskich, poleca fabryka

**F. GLIWIC,**  
**Niecała 8.**

Tamże przyjmują się pióra do farbowania, prania i fryzowania na sposób Paryżki. — Magazynem znaczne ustepstwa. 1615

## MÉDAILLE D'OR

EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



**BROCARD & Co**

INVENTEURS

DE

**L'Eau de Cologne**

**AUX FLEURS.**

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.

Skład Kremky & Co, ul. Leszno Nr 1.

## Salon Mód

**M-me Henriette,**

przeniesiony z Senatorskiej na Marszałkowską 142 (5-ty dom od Zielonego placu) i po przyjeździe właścicielki z zagranicy zaopatrzony został w najświeższe modele i kopje kapeluszy damskich i dziecińczych, które poleca Szanownym Damom. **Ceny niskie.** **Marszałkowska 142, 1-e piętro** (5-ty dom od Zielonego Placu). 1627



WARSZAWA, SENATORSKA 27.

**WELOCYPEDY**najlepszych angielskich fabryk  
**THE COVENTRY MACHINISTS Co. Ltd.****„S W I T”**

z pneumatycznymi dętymi i masywnymi gumami

**The Witwort Co. Ltd.****„W I T W O R T”**

z pneumatycznymi gumami.

Fabryki „Seidel i Nauman“ w Dreźnie

**„SŁAWA”**zmienionego i ulepszonego typu,  
polecają**KRZYSZTOF BRUN i SYN**

Reprezentanci Domu Handlowego J. BLOCK,

Senatorska № 27, w Warszawie.

1720

CENNIKI FRANKO i GRATIS.

**Skład Główny Węgla i Drzewa****ŁAPIŃSKIEGO AUGUSTA i S-ki,**

przy ulicy Twardej № 37.

Ponieważ często dochodziły nas zażalenia, iż skład nasz główny zanadto jest oddalony, co utrudnia zamówienia, przeto przy ulicy **Brackiej Nr 18**, otworzyliśmy naszą **Filję**, która przyjmuje wszelkie obstarunki w zakres materiałów opałowych wchodzące. — **Łapiński August i S-ka.** 1673

**AMPLE i LATARNIE WENECKIE**

stylowe żardinierki i wazon, poleca

1478

**S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Swiat 49.****Skład Płótna, Bielizny i Pościeli****L. STRAUS,****Nowy-Swiat Nr 7,**

poleca w wielkim wyborze

**KOŁDRY WATOWANE** wełniane, atlasowe i bajowe.

Wszelkie zamówienia i całe wyprawy w zakresie bielizny i pościeli wraz ze znaczeniem, wykonują się najdokładniej.

Nadmieniam przytem, że tak jak dawniej tak i obecnie Kołdry z powierzchni mi materiałów, przyjmują się do roboty.

1718

**6. Wierzbowa 6.**  
**MEBLE BAMBUSOWE**  
własnej fabrykacji.

Obstarunki przyjmują się po cenach możliwie najtańszych.

**PARAWANY** od rs. 8.50. — **PORTJERY**  
**SZAFKI** lakowe. — **ETAŻERKI**.  
**WACHLARZE** dekoracyjne. — **Parasole**  
Serwisy porcelanowe. — **Bonbonierki**.

**EDOUARD COQUI.**

otworzył nowy oddział eleganckich przedmiotów gospodarskich.  
**STOLIKI „five o'clock tea”**.  
Serwisy kryształowe ze srebrem.  
Pokrywy do półmiseków niklowe.  
Rondelki do pasztecików. — **Ranty**.  
Angielskie Serwisy do likieru.  
**WEDGWOODY** itp.

**6. Wierzbowa 6.** 1655

**Krakowski Skład Węgla**

i Drzewa Opałowego,

**Złota № 54 — Telefonu № 138.**

Pozostając w bezpośrednim stosunku z Sosnowickim Akcyjnym Towarzystwem kopalń węgla, dostarcza odbiorcom swoim węgiel z kopalni **Rudolf**, po możliwie najniższej cenie. Wysyłany węgiel zawsze ważonym bywa na pomostowej wadze, specjalnie do węgla urządzonej. 1569

**KALOSZE GUMOWE**

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO

TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

**Ch. Lurie i Sz. Gurjan,**

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

**UWAGA.** Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 **HERBY PAŃSTWA** oraz **TROJKĄT** z napisem „St.-PETERSBURG,” gdyż kalosze z podobnymi znakami, lecz bez herbu państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1857R

**TOWARZYSTWO WARSZAWSKIE**  
**Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu****REKTYFIKACJA WARSZAWSKA.**

Poleca **Szanownej Publiczności** miasta **Kalisza i Okolic**: Alkohole, Spirytusy, Wódki oczyszczone, wódki słodkie i gorzkie, likiery różnych smaków, Rumy i Koniaki, które po cenach fabrycznych Warszawskich są wydawane w **Kaliszu** w nowo-otworzonym własnym sklepie w **Rynku** obok **Towarzystwa Kredytowego**.

Za wysoką czystość Spirytusów i doskonałość wyrobów Towarzystwo otrzymało na wystawach Przemysłowych w Paryżu i w Warszawie 1295R

**4-ry Wielkie Złote medale i 1-en Srebrny.**

REPREZENTACJA i GŁÓWNY SKŁAD

**RUSSKO-FRANCUZKIEGO****Towarzystwa Akcyjnego „PROWODNIK”**

poleca

**KALOSZE GUMOWE****LINOLEUM** (dywany i chodniki korkowe),Techniczne, Chirurgiczne i inne **WYROBY GUMOWE**,**Braunstein & Meisel,**

Senatorska 22, róg Bielańskiej. 1844R

**PIORUNOCHRONY**

Najlepszej konstrukcji, według najnowszych zasad,  
**Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jak i na prowincji.

**Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,**

dziękując za dobre użyte materiały i za dokładne wykonanie urządzeń i poleca  
muje się rocznej konserwacji takowych. 4R

**Warszawa, ulica Prózna Nr 10.**



# NOWO-POWIĘKSZONY MAGAZYN BŁAWATNY

## M. WIECKOWSKIEGO,

### 4, CZYSTA 4,

**poleca**

Ogromny wybór materiałów na pokrycia futer, Welny na suknie od najtańszych krajowych do najwykwintniejszych francuskich i angielskich.

**Aksamity, Plusze, Jedwabie.**

**Ceny jak zawsze bardzo przystępne.**

1853



Nowa Amerykańska  
Maszyna szybko-pisząca.  
Patrz na stron. 17.

1400

### Lekcyj Tańców

udziela u siebie i po domach prywatnych pensjach, w oddzielnych godzinach dla dzieci  
Ulica Elekoralna 53.

1726

W. PUCHALSKI,

Zawsze gotowych

1896E

### 80 Pomników

z granitu, w rozm. kolorach, posiada  
ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-RZEZBIARSKI i KAMIENIARSKI

Andrzeja Pruszyńskiego,  
Art. Rzeźbiarza, Wolność 14

## Skład Kawioru i Ryb G. S. SZYROKOWA,

Nowy-Swiat 59.

Ma zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że Skład G. S. Szrokowa, dawniej M. Szrokowa, egzystujący od 1881, przeniesiony został na

Nowy-Swiat 59,

i zaopatrzony został w wyborowe gatunki towarów na obecny sezon.

1724

G. S. SZYRÓKÓW.

## Przy Magazynie Szczotek i Pendzli Fabryki ALEKSANDRA FEISTA w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, Specjalny Magazyn Wycieraczek do nóg oraz Chodników

różnej szerokości i deseni, z włókien kokosowych, manilowych i innych, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych. — Wybór wielki.

**Handlującym rabat.**

1702

Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.

### Dla kaszlących i osłabionych

SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELEKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych,

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Asyjskiej w Moskwie.



## z Fabryki „LELIWA” w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 1159R

## MECHANICZNA FABRYKA TASIEŃ GUMOWYCH do Obuwia,

od lat wielu w Łodzi istniejąca,

po kilku-miesięcznej przerwie z przyczyny pożaru po zaprowadzeniu maszyn ulepszonej konstrukcji, na nowo w ruch puszczoną została. Nowe maszyny stawiają nunc w możności dostarczania doskonałych wyrobów, po bardzo umiarkowanych cenach.

Gdy w ostatnich czasach pojawiły się wyroby lichsze firm konkurencyjnych, oznaczone zwykłymi moimi numerami, przeto dla uniknięcia nadal podobnego rodzaju naśladownictwa, wyroby z mojej nowej fabryki oznaczone są po większej części nowymi numerami, tudzież ostemplowane moją marką fabryczną przez Rząd zatwierdzoną, przez całą długość każdej sztuki towaru.

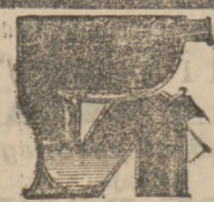
Wyłączny Skład moich wyrobów, który zaopatrzony już został wszelkimi gatunkami, znajduje się i nadal u pana HENRYKA FEIGENBLATT w WARSZAWIE, przy ulicy ORLEJ № 6. 1214R

EMIL WICKE.

Fabryka

Naczyn

## Rudolfa Ditmara w Znaim,



Fajansowych

Sanitarnych

poleca ogromny wybór  
Kłozetów, Pissuarów, Umywalek, Studzienek itp.  
Hurtowa sprzedaż i stała wystawa wzorów  
u M. Stankiewicza

w WARSZAWIE, NOWO-SENATORSKA 2.

Używając materiałów surowych najpierwszej dobroci, jestem w możności dostarczania Szan. moim odbiorcom najlepszych wyrobów, które pod względem twardości i nieprzepuszczalności glazury, wyróżniają się dodatnio z pomiędzy wszelkiej innej tego rodzaju produkcji i wskutek tego przeważnie znalazły zastosowanie przy robotach instalacyjnych w Warszawie i w Cesarstwie.  
Przez wprowadzenie nadto licznych, urządzeń technicznych i najnowszych ulepszeń, jestem w możności dostarczać Naczynia Sanitarne po cenach znacznie niższych od wyrobów tejże dobroci innych fabryk.  
Pozwalam sobie zwrócić uwagę osób interesowanych na niniejsze zawiadomienie polecam moje wyroby ich łaskawym względem.

Fabryka Naczyn Sanitarnych  
i Majolik Artystycznych  
RUDOLF DITMAR.

1105E

## 2-ga Warszawska Sala Licytacyjna,

SENATORSKA 28,

z dniem 10-go Października rozpoczyna szereg

### LICYTACYJ.

Świeży transport materiałów łokciowych, o 40% niżej cen sklepowych franki; obrusy, chustki, barchany, dywany, serwety dywanowe, portjery itp. jakoteż na żądanie brzozy, obrazy i antyki i t. d. — Między innymi:

Lustro duże w złotych ramach od rs. 8. — 2 duże obrazy olejne od rs. 4. — Garnitur mebli fantazyjny od rs. 20. — Zegar brązowy francuski od rs. 15. Serwis porcelanowy na 12 osób od rs. 18.

Niezależnie od licytacji, sprzedaż z wolnej ręki odbywa się codziennie od godziny 9-ej zrana do godziny 8-ej wieczorem. — CENY NIZKIE. 1727



Telefonu Nr 616.

## KAPTELE

Książęca № 4.

1) Dostarczają wanny z gorącą wodą do mieszkań po 1 rublu do godz. 8 rs. 1 kop. 25 wieczorem.

Abonament o 25 kop. taniej. — Zamówienia mogą być telefonem № 616.

2) W Zakładzie wanny marmurowe z prysznicem lub bez od 40 do 60 kopiejek. — Abonament o 10 kop. taniej.

3) Nowo-urządzone prysznice zimne i ciepłe z wszelkiego rodzaju wytryskami po kop. 15. — Abonament kop. 12 1/2. 1956R



# BOGUSŁAW HERSE,

Senatorska 10,

## NOWOŚCI

wełn, jedwabi i wszelkich przybrań do sukien.

Boa, Zaboroty, Rękawiczki Paryżkie.

CENY UMIARKOWANE.

1725

## H. CAR,

Niecała Nr 6, dom własny, FILJA: Miodowa Nr 3,

OKRYCIA SŁAWUCKIE od rs. 18.

Nagromadziwszy wielki wybór towarów na sezon jesienny i zimowy z najcelniejszych fabryk, jestem w możności zado-  
wolnić najwykwintniejsze gusta i wymagania, co gwarantuje pięćdziesięcioletnia działalność firmy. Prowadząc zakład z wiel-  
kim nakładem kapitału, jak również przez zaprowadzenie wszelkich ulepszeń w pracowniach pomieszczonych w domu własnym,  
jestem w stanie sprzedawać po cenach niskich, dotąd prawdziwie niepraktykowanych i tak. Rotundy sławuckie na flaneli wy-  
kończone podług najmodniejszego fasonu watta od rs. 18. Rotundy sławuckie double face od rs. 24. Żakiety syberyjskie  
od rs. 10. Rotundy i Szuby na futrze z gładkich i fantazyjnych materiałów, z kołnierkami futrzanymi od rs. 22. Żakiety na  
futrze od rs. 16. Boa futrzane i z piór od rs. 3. Boa kapłonie, garniturki pluszowe futrzane i fantazyjne, garniturki dziecin-  
ne, Czapeczki gasparonki, Chustki, Pledy, Szale etc., etc.

1712

## FORTEPIANY z angielską mechaniką krzyżowe od rs. 500.

1850r

Sprzedaż

Największe Składy Instrumentów w Cesarstwie i Królestwie

na

RATY

HERMAN I CROSSMAN,

Wynajem.

Warszawa, 16. Mazowiecka 16.

St.-Petersburg, 33 W.-Morska.

Katalogi ilustrowane na żądanie gratis—franco.

Wielki wybór PIANIN i ORGANÓW.

## OGŁOSZENIE.

### Zarząd Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

wzywa osoby, życzące podjąć się oczyszczania miejsc ustępowych, zle-  
wów i kominów na drodze żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej w cią-  
gu 1893 roku, do rozpatrzenia warunków na powyższe roboty w biu-  
rze Naczelnika Remontu tejże drogi w Radomiu i do złożenia opie-  
czętowanych deklaracji przed 1 (13) Listopada r. b. na powyższe ro-  
boty, z dołączeniem kaucji w kwocie rubli 500.

1892r

D-ra F. von Hayden'a Sukcesorów w Radebeul pod Dreznem

## SOLUTOL.

Środek dezynfekcyjny polecony przez Cesar. Król. wyższą Radę Sanitarną w Wiedniu.

Według najnowszych prac Cesar. Urzędu zdrowia w Berlinie, żaden ze środków karbolowo-dezynfekcyjnych, nie może iść w porównanie pod względem

### gruntownej i szybkiej dezynfekcji z Solutolem surowym!

Łatwe zastosowanie dezynfekcji: Nalewa się 1/4 litra Solutolu surowego do polewaczki napełnionej wodą i polewa się nią podłogi, ściany, podściółki i wszelkie miejsca do dezynfekcji kwalifikujące się.

Taniść: Polewaczka napełniona tym środkiem dezynfekcyjnym, kosztuje około 20 kopiejek.

Do nabycia we wszystkich Składach Materiałów Aptecznych i Aptekach.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie:

Ludwik Freider,

ULICA ORLA № 11.

1282R

## NOWOŚĆ

Pierwsza w Warszawie

Pierwsza Chemiczna Farbiarnia Futer

### H. LUIDOR

w Warszawie, ulica Chłodna № 5,

farbuje wszystko wchodzące w zakres futer farbami wiecz-  
nymi, na sposób zęgraniczny, a między innymi: bobry,  
psy morskie, baranki krymskie, tybety astrach-  
ańskie, karakuły i t. d.

Za prędkie i dokładne wykonanie, fabryka gwarantuje.

W Łodzi przyjmuje zamówienie J. FELIX, ulica  
Piotrkowska Nr 504.

1897R

## NOWOŚĆ

Szkola Kroju Sukien Okryć Damskich oraz Strojów

## Aleksandry Pniewskiej,

Włodzimierska № 14.

Otrzymawszy na bieżący sezon modele paryżskie, zastosowuję takowe w kursie  
nauki. Wykładany system kroju jest czysto francuski, łatwy w pojmowaniu, posilający się  
centimetrem.—Nauka strojów, gipiur, deskowych robót, krawatów, wykładana przez bardzo  
zdolne nauczycielki.—Dla Pań z prowincji tanie i wygodne pomieszczenie.

1657

## Komisja Wojskowa Budowlana

na Pradze,

wzywa niniejszem życzących podjąć się do-  
stawy do Koszar Praskich, kotłów miedzia-  
nych wielkich, do kapuśniaku, sztuk 8 i ty-  
leż do kaszy, ażeby przybyć rano w dniu  
29 i 30 Września (11 i 12 Października) do  
kancelarii Komisji dla bliższego porozumie-  
nia się w tym interesie.

1402r

## WYPOŻYCZALNIA (czytelnia)

### KSIAŻEK

polskich i francuskich,  
przy Księgarni i Składzie Nat. Mau-  
rycego Orgelbranda w Warszawie,  
naprzeciw posągu Kopernika.

1391r



# Herzenberg & Israelsohn

## W ŁODZI.

### WIELKA WYPRZEDAŻ!

Z powodu zmian mających zajść w naszym interesie, urządziliśmy wielką wyprzedaż. Celem szybszego opróżnienia naszego składku, ustępujemy od dotychczas pobieranych absolutnie stałych cen 15% rabatu przy zakupach od rs. 10 wyżej.

Sprzedajemy następujące artykuły w jaknajwiększym wyborze:

### Jedwabie, aksamity, plusze.

Gładki jedwab' czarny.

Satin de Lyon, Mervellieux, Crêpe royal, Crêpe de Chine, Faille de France, Faille, Mora Satin double, Surah, Ryps, Radommé etc., etc., etc.

Wielki wybór jedwabiu czarnego w deseni na ubrania i pokrycia futer.

Jedwab' biały na suknie ślubne:

Faille de France, Crêpe royal, Crêpe de Chine, Ryps, Mervellieux, Canaus, Surah, Radommé, Adamaszek, Mora etc., etc., etc.

Gładki jedwab' kolorowy we wszelkich najnowszych kolorach:

Faille de France, Mervellieux, Canaus, Jedwabna Popelina, Fulary, Surah, Radommé etc., etc., etc.

Atlasy we wszystkich kolorach:

Atlas na koldry, szeroki. Jedwab' na koldry, szeroki. Krepa gazowa we wszystkich kolorach. Odpasowane haftowane suknie jedwabne muslinowe. Gazy w wielkim wyborze. Aksamity jedwabne we wszystkich kolorach.

Plusze na przybrania i na płaszcze:

Welwety (Aksamit bawełniany) we wszystkich kolorach.

### W e l n a.

Suknie odpasowane. Gładkie materiały wełniane we wszystkich kolorach. Szewiot, Drape de russe, Popelina i Ryps mieniące. Prawdziwe angielskie materiały na całe kostjomy etc., etc., etc.

Wielki wybór najnowszych materiałów w deseni na tualety damskie.

Czarna wełna, francuzka, z Gery, z Glauchau i krajowa, gładka i w najnowszych deseniach. Crêpe de Chine, Crêp-Plususé, Faille de France, Kaszmir indyjski, Szewioty etc., etc., etc.

Kamgarny, gładki i w deseni na zakietki i płaszczyki:

Mouselin de laine, krajowy i zagraniczny, Foule, Flanela drukowana, krajowa i zagraniczna, Tarmalama, materiał na szlafroki, Atlas wełniany na koldry, krajowy i zagraniczny, Chustki damskie we wszystkich kolorach, Flanela wełniana, Mora na halki, materiały wełniane na flagi, Baranki.

### B a w e l n a.

Madapolamy, Szyfony, Szyrtyngi, Cambrig, Batysty, Nancuk, Victoria, Musliny, Półpłótna Holenderskie, Tyrolskie, Bułgarskie, Piki ażurowe, Batysty ażurowe, Brylantyna, Pika, Pika-Barchan, Adamaszki na kapy do łóżek, Satyny, Zefiry, Kretony, Lamy, Flanelki (tkane flanelle bawełniane), Purpury, wszelkie Podszewki, Croisdé, Callio, Satyny, Lasing, Merla, Musliny.

### P ł ó t n a.

Płótna jarosławskie na bieliznę i pościel, od najgrubszych do najcieńszych, wszelkiej szerokości, Płótna angielskie na poszewki do poduszek, Garnitury stołowe na 6, 8, 12, 18, 24 i 36 osób.

Garnitury do kawy, Serwety do kawy, Serwety deserowe i Obrusy, Ręczniki w bardzo wielkim wyborze, Chustki do nosa płóciennie, białystowe, jedwabne i bawełniane, Scierki do szkła, talerzy i do kurzu, Płótno na fartuchy, Julek, Drelich.

Materiały na meble, Dywany, Chodniki, Portiery i Firanki.

Plusze, Dżut, Krepy, Kretony, drukowane Welwety na meble, Garnitury pluszowe na sofę, Rypsy na meble, Adamaszki jedwabne na meble (Brokatela).

BYWANY wszelkiej wielkości, tylko w najwyższym gatunku, Chodniki pluszowe, rypsove, dżutowe, kokosowe, odpasowane Portiery, Firanki, odpasowane i ze sztuki, Story, Witraże, Kanwy na firanki, Drelich na rolety.

### K o l d r y:

Pikowane koldry atlasowe. Pikowane koldry z atlasu wełnianego.

Pluszowe koldry i serwety. Dżutowe koldry i serwety.

Usługa rzetelna!

Koldry pikowe, białe i kolorowe.

Koldry flanelowe i podróżne. Garnitury na łóżka ażurowe jedwabne.

Usługa rzetelna!

Ceny najniższe lecz absolutnie stałe!

Przy zakupach od rs. 10 wyżej 15% rabatu.

**HERZENBERG & ISRAELSOHN,**

Łódź, Nr 23. Ulica Piotrkowska Nr 23.

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich

E. Mireckiej,

**FIRANEK**

Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE.



## Dębowe Posadzki „massiv” i Fryzy,

z zupełnie suchego drzewa, solidnej maszynowej roboty, ofiaruje

Krzemieńska Mechaniczna

## FABRYKA POSADZEK K. J. Némec,

poczt. st. Krzemieniec, Wołyńska gub. KANTOR w Warszawie, Żórawia № 17. 1439

## PIERWSZY KONCESJONOWANY I KAUCJONOWANY Dom Handlowo-Komisowy Pierwszego Rzędu

splawu transportów na wszystkich rzekach w Królestwie oraz dostarczania i najmu flisaków, pod firmą

## „A. PASZKOWSKI i J. ŻELISŁAWSKI”

W WARSZAWIE, 1708

z d. 12 Października przeniesionym zostaje na ul. WIDOK Nr 21.



## LUDWIK HILKNER,

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 5,

### poleca ROWERY

z najlepszych fabryk HUMBER et Comp., KLEYERA, RUDGE CYCLE Comp., HILLMAN, HERBERT et COOPER. — Świeży transport Rowerów „SŁAWA” niemieckiej fabryki SEIDEL et NAUMANN, po cenach

zniżonych.

UWAGA. Na ROWERACH z fabryki HUMBER & COMP., zdobyto na tegorocznym 100 wiorstowym wyścigu:

a) TYTUŁ MISTRZA JAZDY WELOCYPEDOWEJ NA KRÓLESTWO POLSKIE, b) WIELKI MEDAL ZŁOTY. c) WIELKI MEDAL SREBNY, d) MEDAL BRONZOWY.

UWAGA. Na rowerach z fabryki HUMBER et COMP., zdobyto w dniu 24 i 25 Września w biegach otwartych dla wszystkich: a) PODZIĘKOWANIE PISMIECNE OD KOMITETU TOWARZYSTWA CYKLISTÓW W WARSZAWIE, ZA DOSTARCZANIE NAJLEPSZYCH ROWERÓW; b) 3 MEDALE ZŁOTE; c) 3 MEDALE SREBRNE; d) DYPLÓM ZWYCIĘZCY NA TORZE DYNASOWSKIM. — Na Rowerach z fabryki H. KLEYERA zdobyto: a) MEDAL ZŁOTY; b) 3 MEDALE SREBRNE; c) MEDAL BRONZOWY 1355r

## LUDWIK HILKNER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5—Telefonu Nr 555,

otrzymał w wielkim wyborze i poleca Rejscegi, Scyzoryki, Brzytwy, Nożyczkę, Noże i Widelce stołowe i kuchenne, Naczynia kuchenne żelazne i emalowane, Garnitury i podstawy do umywalki, Narzędzia Rzemieślnicze i ogrodnicze, Maszynki benzynowe, Maszynki do siekania mięsa, Żelaza stalowe i mosiężne, Wyżymaczki „EMPIRE” amerykańskie i Pazię do sukien. 1823r

### Ceny najniższe stałe.

Od lat 30 kilku egzystujący, obecnie jedyny

## SKŁAD LAMP

## firmy W. PODCÓRSKI

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 66, w gmachu Muzeum, powiększony i na nowo urządzony, zaopatrzony został w kolosalny wybór najmodniejszych fasonów Lamp wiszących, stołowych, ściennych i nocnych z Palnikami (brennerami), najnowszej gwarantowanej konstrukcji, w Zerandole, Kandelabry, Świeczniki i Ample.

Lampy błyskawiczne oryginalne zagraniczne, do oświetlania mieszkań, magazynów i warsztatów. PRZYBORY DO LAMP jako to: Daszki, Cylindry, Globy, Tulipany i t. p. Przybory do Lamp Gazowych, jak: Cylindry, Reflektory lustrzane do wystaw, Daszki i t. p. Wszelkie odnawianie, przeróbki i reparacje Lamp wykonywa śpiesznie i dokładnie.

Od 1-go Października r. b. w osobnym oddziale:

WYSPRZEDAWANA będzie ogromna ilość WYSORTOWANYCH LAMP, pięknych i dobrych, bo z Palnikami (brennerami), gwarantowanej najnowszej konstrukcji, li tylko fasonów dawniejszych, które nadal prowadzone nie będą, po cenach niżej kosztu. 1663

### Ceny najniższe stałe.

## KRAWCY

1715

uzdolnieni, znajdują stałe zajęcie w Magazynie

Bogusława Herse.

Z powodu wyjazdu do wynajęcia natychmiast

## LOKAL,

na 3-em piętrze, składający się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni. — Dom skanalizowany, wanna, wodociąg, waterklozet. — Cena co 1 Lipca rs. 510. — Ul. Bielańska № 6, mieszkania № 5. 1363R

Sklad zaopatrzony jest na sezon w najbogatszy dobór wszystkich Nowości.

1318r

1375r



# L. MIASKOWSKI i S<sup>-KA</sup>

1. WIERZBOWA 1.

Z powodu bardzo korzystnie porobionych zakupów, polecają po wyjątkowych cenach:

## W DZIALE SUKNIOWYM

JEDWABIE GŁADKIE kolorowe i czarne.

ADAMASZKI w ciężkich gatunkach na strojne tualety.

WEŁNY z ostatnich nowości paryzkich oraz angielskie i krajowe na suknie i pokrycie futer.

FLANELKI, GALONY, HALKI JEDWABNE, SPÓDNICZKI CIEPŁE z wełny Pirenejskiej.

## W DZIALE MEBLOWYM

OBICIA MEBLOWE w ogromnym wyborze od najtańszych do najdroższych.

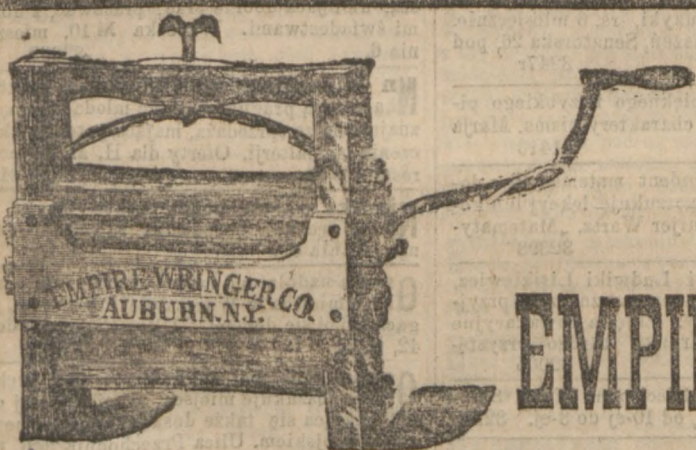
DYWANY francuskie Aubusson, angielskie i krajowe, te ostatnie sprzedają się ściśle podług cennika.

FIRANKI Skład fabryczny i sprzedaż podług cennika, para odpasowanych, obrębionych tasiemką **od 2 rs.**, lokeiowe od 15 kop. za lokieć.

Oprócz tego Firanki i Story francuskie kolorowe i Szwajcarskie haftowane.

Magazyn nie przestaje ściśle przestrzegać raz powziętej zasady, kontentować się małym zyskiem, lecz sprzedawać po stałych cenach.

1652



## JEDYNI REPREZENTANCI

Amerykańskiej Fabryki Wyżymaczek

EMPIRE WRINGER C<sup>o</sup> w Auburn N. Y.



KRZYSZTOF BRUN i SYN,  
Plac Teatralny, róg Bielańskiej.

EMIL TREPTE,  
Marszałkowska 147, róg Próżnej.

Marka fabryczna.

952

Specjalny Magazyn Okryć i Futer Damskich

A. ŁOJEWSKIEJ,

BRACKA Nr 10.

Na sezon jesienny i zimowy, poleca takowe w wielkim wyborze, w najświeższych fasonach, podług modeli zagranicznych, od skromnych do najstrojniejszych, oraz materiały okryciowe praktyczne i modne, chustki, szale, plaidy, garnitury futrzane i fantazyjne, czapeczki, boa futrzane i z piór w różnych odmianach.

Magazyn otwarty w Niedziele i Święta od godz. 1 do 5-ej po południu.

1683

### W Wydziale Rekomendacji Pracy,

istniejącym przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych miasta Warszawy, wakują następujące posady:

#### W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

Nr posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
151	Magazynier—Ekspedjent	fabryka odlewów żelaznych, pensja od rs. 540 do rs. 600	na Prowincji
152	Zarządzający składem papieru	pensja rs. 1,200	w Cesarstwie

Uwaga. Wydział ma stale do umieszczenia: buchalterów, korespondentów, pomocników kantorowych, ekspedjentów sklepowych, wojażerów, buchalterki, kasjerki e t. c. Biuro otwarte codziennie, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel, od 10-ej do 2-ej i od 8-ej do 10-ej wieczór.

1389r

## !UWAGA!

Do Składu Materiałów Aptecznych

A. ŁUKOMSKI i S-ka, Nr 122 Marszałkowska róg Zgody, nadeszły w tych dniach perfumy angielskie i francuskie i sprzedawane będą na jutro 139r

Upewniamy się o zwróceniu uwagi na ogłoszenia drobne na ostatniej stronie. E

Nowa Amerykańska maszyna szybko pisząca

GALL

najlepsza i najtańsza. Píše we wszystkich językach i każdym pismem. Cena wraz z przesyłką i opakowaniem rs. 75. Opisanie bezpłatne. Jedynym reprezentantem na całą Rosję, jest Dom Handlowy E. SZTEMPEL, w Odessie.—Agenci we wszystkich miastach są pożądanymi.

1401r

Ceny niskie.

Ceny niskie.



# MAGAZYN BŁAWATNY pod firmą RUSSKA MANUFAKTURA

Krakowskie-Przedmieście 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

otrzymał wielki wybór

WELNY na suknie i pokrycia oraz wszelkich innych nowości sezonowych,

które poleca po bardzo przystępnych cenach.

1320R

## MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męskich oraz materiałów zagranicznych i krajowych na sezon jesienny i zimowy. — Ceny niskie stałe.

### Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczyciel-

skiego. Zaleski. Mazowiecka 16, rekomen-

duje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3226r

Angielska dyplomowana, z Londynu, szuka

lekcyj. Włodzimierska 2, m. 5. 3107r

Angielskiego języka z konwersacją udzie-

la rodowita angielska z upoważnieniem wła-

dy. Marszałkowska 120-8. 30323

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska

Jadwigi Przeworskiej, Niecała 10, nagro-

dzona medalami w Warszawie i Petersburgu

za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniej-

szy kraj. Uczennice szybko odnoszą korzyści.

Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się;

dla osób przyjeżdżających specjalnie pójście

kursy. (Filja: Łódź, Zielona 5). 31740

Adres. Poszukuje się lekcji dla realistów.

Wiadomość: biuro nauczycielskie Łucyń-

skiej, Warecka 3. 32217

Realista klasy wyższej poszukuje kore-

petycji. Nowy-Swiat 26-3. 32020

Poprawia charakter pisma w krótkim

czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann. Zgo-

da 7, od 4-ej do 8-ej. 32373

Buchalterji wyucza gruntownie, b. wielo-

letni zastępca Danilewicz, autora buchal-

terji, — Chmielowski, Bracka 5. 3253r

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista

Rogulski, upoważniony przez władzę. Ery-

wańska 8. 31958

Do wspólnej nauki poszukuje dziecka do

lat 10-ciu. Bracka, sklep pani Róży-

ckiej. 32419

Do wspólnej nauki w zakresie kl. IV-tej

poszukuje się panią. Hoza 22, m. 16,

od 4-6. 32324

Francuzki, szwajcarki potrzebne do Rosji.

Świętokrzyska 27. Biuro nauczycielskie Da-

browskiej. 32235

Francuzkiego żąda nauczycielka, wzamian

fruski, polski, Nowogrodzka 21-12, od

12-5. 32403

Konwersacja francuska, niemiecka 2 rs.

Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 32373

Lekcji języka niemieckiego udzielam z kon-

wersacją. Hoza 30, m. 9. 32422

Nauczycielka z językami poszukuje lekcji

lub korepetycji. Jerozolimka 74, mie-

szkania 1, od 4-6. 32389

Nauczycielka, posiadająca patent wyższy,

(matematyka), poszukuje lekcji, korepety-

cji. U siebie 4 rs. miesięcznie. Nowogrodzka

21, mieszkanie 12, od 12-5. 32403

Niemieckiego konwersacji udzielam za

upoważnieniem władzy. Krakowskie-Przed-

mieście 22-7. 32427

Nauczyciel francuskiego języka udziela

lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną

(z przekładem: ruskim, polskim lub niemie-

ckim), oraz przysposabia młodzież do egzami-

nów. — J. Tisserant. Wspólna 24. 32363

Nauczyciel. Kto z rodziców życzy mieć

syna przygotowanego do szkół, gruntownie

i fundamentalnie z uwzględnieniem rozwoju

umysłowego, według najnowszych zasad pe-

dagogicznych, raczy złożyć ofertę w kantorze

Kurjera pod Z. Y. X. 32479

Nauczycielka, posiadająca poważne reko-

mendacje, patent, języki, poszukuje demi-

place, lekcji, korepetycji. Wspólna 13-6,

od 3-6. 32430

Nauczycielka śpiewu. Włodzimierska 2,

niem. 6, od 2 do 4-ej. 31920

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji

polskiego i korepetycji. Wspólna 42, mie-

szkania 19. 32410

Nauczycielka wyższa przygotowuje do

gimnazjum. Nowy-Swiat 21, sklep pp. Tar-

nowskich. 32364

Nauczycielka muzyki, posiadająca świa-

destwo konserwatorium, udziela lekcji w

domu i na mieście. Aleja Jerozolimka 82,

mieszkania 11. 31837

Niemieckiego języka udziela Plato Reus-

ner, autor najnowszej metody. Marszał-

kowska 142. 27830

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzami-

nów na uzyskanie praw wolnowstępujących

i do korpusu kadetów. Krucza 12. 32122

Osoba wychowana za granicą poszukuje

lekcyj języków: francuskiego i angielskie-

go. Wiadomość: Aleja Jerozolimka 82,

miesz. 11, od g. 3-6 po poł. 31788

Pożądana jest dziewczynka około lat 10-u

do wspólnej nauki. Ziarna 11, m. 8. 31823

Potrzebny jest nauczyciel, znający język

niemiecki, do domu prywatnego na wieś.

Oferty przyjmuje Edward Penner w Wło-

clawku, Stary Rynek. 31953

Potrzebny korepetytor do ucznia 4-jej klasy

realnej. Dzielnia 67, do zarządzającego, od

3-ej do 5-ej 32060

Przygotowuję do szkół realnych, udzielam

lekcyj ruskiego, francuski i niemiecki teo-

retycznie. Oferty zostawiać u stróża domu

№ 18 Wileza. 32166

Przygotowywam do szkoły handlowej

Kronenberga. Krucza 8, m. 2. 32148

Poszukuje się dziewczynki od lat 10-u do

12-u do wspólnej nauki. Warecka 10, mie-

szkania 3. 32384

Potrzebna panią do wspólnej nauki ję-

zyka niemieckiego. Książęca 6, m. 12, od

godz. 3-5. 32434

Paryżanka młoda z niemieckim udziela

lekcyj i konwersacji. Przyjmuje od 12-2

i 6-9 wieczorem. Nowy-Swiat 70, m. 11,

2-e piętro, od frontu. 32454

Potrzebna jest guwernantka do francu-

skiego i niemieckiego języka z gimnazjal-

nym wykształceniem, oraz konwersacją. Kruc-

za 17, mieszk. 11, drugie piętro. 32468

Po zaznajomieniu się z metodą szwedzką

w Sztokholmie i za zezwoleniem okręgu

naukowego udziela lekcji gimnastyki panio-

ni i dzieciom w sali gimnastycznej, a na

żądanie i w domach prywatnych. — Z. Macie-

jewska, Hortensja 5, mieszk. 5. 30348

Potrzebne na przychodnię wykształcone

nauczycielki: francuska i niemiecka. Wiado-

mość: Danilowiczowska 8, m. 22, od godziny

5-6 po południu. 32294

Realista lub klasyk, z średnim wykształce-

niem potrzebny jako stały korepetytor, do

szkół męskich na prowincji. Nowy-Swiat

№ 22, godzina 9-10 r., stróż wskaże. 32263

Rodowita francuska, wykształcona, udzie-

la konwersacji. Jerozolimka 10, mie-

szkania 7. 32482

Ruska nauczycielka daje lekcje ruskiego

i matematyki, przygotowuje do gimnazjum.

Mokotowska 23, mieszkania 6, od godziny

11-3. 32415

Student poszukuje lekcji i może wyjechać

na prowincję. Wiadomość: Chmielna 28,

miesz. 3, studentowi Z. 3225r

Student medalista, doświadczony i sumien-

ny korepetytor, poszukuje lekcji lub kore-

petycji. Śliska 14-5, od godziny 11-tej do

1-jej. 3223r

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub

Skorepetycji. Specjalność: niemiecki, ruski

i języki starożytne. Aleksandra 13, m. 6, od

godz. 11-ej do 12-ej i od 2-ej do 4-ej. 3224r

Śpiewu lekcje. Posiadając metodę pierw-

szorzonych metrów, będę udzielał jak da-

wniej w domu i po za domem. Zastać można

od 4-6. Chmielna 23-7. 32295

Student, doświadczony korepetytor, posia-

dający dobrze niemiecki, poszukuje lekcji

lub korepetycji w rannych lub po południo-

wych godzinach. Oferty w kantorze Kurjera

dla „Studenta” 3256

Student wydziału fizyko-matematycznego

poszukuje lekcji lub korepetycji. Ulica

Zgoda 11, mieszkania 7, od godziny 5-ej

do 7-ej. 3258

Udzielam korepetycji, przygotowuję do

gimnazjum oraz muzyki, rs. 6 miesięcznie.

Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod

J. O. 3247r

Udzielam lekcji pięknego i szybkiego pi-

sania. Poprawiam charakter pisma. Marja

Szmidt. Ziota 39. 31413

Zupełnie biedny student matematyki z do-

brym niemieckim, poszukuje lekcji lub ko-

repetycji. Oferty: Kurjer Warsz. „Matematy-

kowi.” 32393

Zakład froebowski Ludwika Lisikiewicza,

Nowy-Swiat 57, rozszerzony znaczenie; przy-

jmuje dzieci od lat 5-7. Zajęcia powakacyjne

już rozpoczęte. Warunki bardzo przyste-

pne. 32065

Zapis w ogródku dziecięcym Marji Słon-

czyńskiej, Ziota 28, od 10-ej do 3-ej. 32230

### Doniesienia osobiste.

Eryk Mir.... ma drugi list na pocztę od

Wiadomego Pseudonimu. 32395

List dla Karoliny f. na pocztę. 32412

„Silnemu duchowi” z № 32009 list na pocztę.

„Scie.” 32397

### Posady i prace

a) Poszukiwana.

Buchalter-korespondent polski, ruski, nie-

miecki, po części francuski, obecnie czynny,

poszukuje zajęcia stałego lub na godziny, u-

praszając o nadsyłanie zaofiarowań do W.,

przy ulicy Leszno 61, m. 9. 32121

Bardzo sumienna wykształcona Niemka po-

szukuje zajęcia na godziny lub demi-place.

Łaskawe oferty pod J. K. przyjmuje Kurjer

Warszawski. 32400

Do reparacji hotelowej lub restauracyjnej

bielizny podejmuje się przychodząc. Wiado-

mość: Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6,

2-je piętro. 32407

Francuska z polskim i ruskim ma kilka

godzin wolnych. Miodowa 15, mieszk. 1, od

11-1-jej. 3220r

Francuska wykształcona ma kilka godzin

wolnych. Piękna 30, m. 6. 31877

Francuska poszukuje konwersacji. Ziarna

№ 4, mieszk. 4. 31840

Gorzelnia młody, kawaler, poszukuje po-

świadczeń chlubne i dobra reko-

mendacja. Oferty: Praga-Radziwiłłowska 12,

dla gorzelanego. 32476

Inkasenta posady poszukuje lub kasjera.

Kaucja od 2,000 rs. Łaskawe oferty w kan-

torze Kurjera Warszawskiego dla „Inkasenta

M. S.” 32424

Niemka młoda, z patentem, ma kilka godzin

wolnych. Ceglana 1, m. 27, 4-6. 32413

Kroćczy z zagranicy, praktycznie i teory-

cznie wykształcony w akademii krawie-

ckiej w Dreźnie, jest w stanie wszelkim wy-

maganiam zadość uczynić, szuka miejsca od za-

raz lub później. Oferty uprasza składać w

kantorze ogłoszeń, ulica Senatorska 26, dla

„Z. Z.” 3249r



**Pona** polka, freblówka, potrzebna do dwóch dziewczyn. Oferty proszę adresować: Łódź, Andrzejczak, Piotrkowska 542, dom Biennica. 3211r

**Cudzoziemki** bony z dobrą rekomendacją, znajdują zaraz pomieszczenie. Kantor komisowy, Nowosenna 6. 3138r

**Commis-voyageur en ville**, z kaucją 60 rs., potrzebny do bardzo korzystnego i kuran-towego artykułu. — Świętokrzyska 8, mieszka-nia 6. 32486

**Cudzoziemki** bony z dobrą rekomendacją, znajdują natychmiast pomieszczenie. Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6. 3252r

**Chłopów** do terminu potrzeba w zakładzie koszykarskim. Krucha 26, róg Hożej. 32394

**Do Łodzi** potrzeba dwóch subiektych fel-czerzskich, zaraz lub od 15-go. Wiadomość: Dzielna 19, u felczera Wierzbickiego. 32464

**Do składu** broni B. Ronczewskiego, Kró-lewska 25, potrzebny przyzwolony młodzie-niec od lat 15, ładnie piszący, ze świadectwem czteroklasowym, na praktykę, za wynagrodze-niem. 32333

**Do dwóch** cukierników do herbatników i ang. — Wiskoptów oraz specjalisty do cukiernictwa i ang. karm. potrzeba zaraz na dobrych wa-runkach. Wiadomość: Nowy-Swiat 7, mie-szkania 13. 32197

**Do magazynu** E. Rogozińskiej, Senatorska 24, potrzebne zaraz zdolne maszynistki i podręczne. 31771

**Modystka**, kształcąca się dłuższy czas w Paryżu, powróciwszy, poleca się względem szanownej publiczności z dużym wyborem najświeższych modeli. — Wspólna 13, mie-szkania 1. 32432

**Maszynistka** do bielizny potrzebna zaraz. Elektoralna 9, m. 11. 32367

**Praktykant** potrzebny jest zaraz lub od 1-go listopada r. b. do pomocy w czynnościach kantorowych, ze świadectwem ukończenia szkoły handlowej Kronenberga. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, F. Ch. 3221r

**Potrzebna** kobieta młoda, zdrowa, pojedyn-cza, na wieś, do gospodarstwa mlecznego. — Listy wysłać pod adresem „Mleczarnia nad-świdrzańska”, Wola Sufczyńska, przez Starą Wieś. 32136

**Potrzebny** jest introligator, człowiek powa-żny, energiczny, do kierownictwa zakładem. Oferty składać w magazynie obić papiero-wych p. Janowskiego, Długa 31. 31834

**Potrzebna** maszynistka do bielizny. Chmiel-na 27, m. 14. 32201

**Poszukuje** się entraprenera do oficerskiego bufetu pułku dragonów. Zgłaszać się do kancelarii pułku we wsi Młociny (Bielany) we wrześniu st. st., codziennie do godz. 2-jej, w październiku do Sierpca, gubernij pło-ckiej. 32289

**Potrzebna** zaraz na wieś gospodyni-kucharka, umiająca prasować. Hotel Litewski, szwajcar wskazać. 32126

**Potrzebny** zaraz rzadca kawaler, dokładnie poznajmiony z gospodarstwem wiejskim. Wiadomość w kantorze hotelu Litewskie-go. 32125

**Potrzebny** uczeń do rękawicznika 14—15 lat, pierwszy rok za opłatą. Marszałkow-ska 141. 3164r

**Potrzebny** stróż żonaty, od stójki zwolnio-ny. Dzielna 67, do zarządzającego. 32061

**Potrzebna** maszynistka do pracowni „Ma-riji”. Elektoralna 3—18. 32448

**Potrzebny** chłopiec do szewca. Ulica Wa-liców 32, mieszkania 6. 32440

**Panny** zdane staniczarki i okryciarki, po-trzebne zaraz, Clarisse Lardenoy, Mazowie-cka 29. 32469

**Potrzebna** młoda Niemka do pięcioletniego chłopczyka, ranne godziny, za 3 ruble mie-sięcznie. Złota 63—17. 32478

**Potrzebna** magazynierka, znająca język rosyjski. Rekomendacja i świadectwa wy-magalne. — Wiadomość w magazynie amery-kańskim, Krakowskie-Przedmieście 29. 32491

**Poszukuje** zarządcę domem, wychowania dzieci, towarzyski. Posiadam: francuski, niemiecki, rosyjski, polski, szyję i reparuję. Oferty Chmielna 82 domu, oddać stróżowi dla P. P. 32469

**Potrzebna** maszynistka do maszyny Who-lera. Chmielna 82, mieszkania 10. 32366

**Potrzebna** zaraz gospodyni praktyczna na wieś do samodzielnego zarządu w gospodarstwie i zajęciach domowych, znająca się na kuchni i bieliźnie. Wiadomość: Złota 2, mie-szkania 4. 32396

**Potrzebne** panny i dziewczynki do robót. — Tamka 37, m. 4. 32420

**Rzeźbiarz** Will, Śliska 43, poszukuje ucz-nia, chrześcijanina, z domu przyzwyczajonego do rzeźbienia. 32377

**Uczeń** przychodni potrzebny do rzeźbiarza. Szpitalna 5. 3240r

**Zdolny** litograf potrzebny zaraz. Wiadomość w litografii w rezerwie obywatelskiej. 31789

**Zdolne** staniczarki potrzebne do magazynu Pauliny Szubert, Erywańska 16. 32334

### Kupno i sprzedaż.

**A) Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fa-jansu Fijałkowskiego, Bracka 20, nie u-ciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzeda-ży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanymi, poleca swoje wy-borowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykłe najniższych, a mianowicie: 32268

**A) Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 28268

**A) Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 28268

**A) Szklanki** do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 28268

**A) Donizki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 28268

**A) Garnitury** na umywalnie w wielkim wy-borze od rs. 3.50. 28268

**A) Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 28268

**A) Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym ga-tunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spódków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 28267

**A) Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub naj-nowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 28268

**Antykwaryusz** B. Bolewicz, Saski Plac 5, Akupuje książki, obrazy, sztychy, porcelanę, brąz, meble, materje, dywany, srebra, biżu-terje, numizmaty, medale, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuje do sprze-dania w komis. 29339

**Aleksy** Baytel, Podwale 7. Skład szkła, por-celany i fajansu. Kłose paryżskie do zega-rów. 3242r

**Aleksy** Baytel, Podwale 7. Skład szkła, por-celany i fajansu. Szkło stołowe, gładkie i szlifowane, po cenach niższych. 3242r

**A) Sprzedaje** się: kanapka, dwie napoleon-ki. Erywańska 5—1, podwórze. 32443

**A) Bardzo** tanio sprzedaje biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwymi kolorowymi ka-mieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2 kop. 80, słubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuje srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuje wszel-kie obciążenia podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Orzechowski, jubiler, Nowy-Swiat 36. 31802

**Biblioteka** machoniowa trzydziściu wy-soka, sekretarka z bronzami „Empire”, stół okrągły czarny, do sprzedania. Szpitalna 10, stróż wskazać. 32193

**Bryczka** mała, nowa, silnie zbudowana, ta-nio do sprzedania. Chmielna 18. 30930

**Cetra** suka angielska ze szczeniętami sprze-dam. Widok 24, m. 5. 32409

**Do sprzedania** pomnik kamienny z krzy-żem żelaznym i żelazne ogrodzenie na cmentarzu powązkowskim. Wiadomość w sklepie mydlarskim K. Kreibicha, Aleja Jerozolim-ska 47. 32155

**Do sprzedania** zakład introligatorski z fir-mą i stałą klientelą. Wiadomość: Chmiel-na 28, m. 5. 32143

**Do sprzedania:** wózek i wianienka dziecin-ne, sofka, fortepian, Koszary Litewskie, mieszkanie porucznika Nowikowa. 32229

**Do sprzedania:** szafa, stół machoniowy, garniturek gabinetowy, krzesła, toaleta, łóż-ko żelazne zwyczajne. Krucha 49, mieszka-nia 9. 32465

**Dywan** prawie nowy do bardzo wielkiego salonu do sprzedania. Obejrzeć można u p. Nowaczyńskiego, zakrystjana na Kano-nji. 32385

**Dla** amatora broni. Jest do sprzedania dubel-tówka kapiszonowa, dobrze bijąca, za 20 rs., także i pojedynka małego kalibru, daleko i celnie bijąca, za 7 rs. Wiadomość: Marszał-kowska 120, u Sokolowa. 31972

**Fortepian**, pianina krajowe, zagraniczne, sprzedaje i wynajem. Królewska 3, Tar-nowski. 31743

**Fortepian** Kralla w dobrym stanie do sprze-dania oraz inne rzeczy. Chmielna 92, mie-szkania 15. 32106

**Futro** szopy za rs. 50. Orla 6, m. 41. 3193r

**Fortepian** wiedeński nowej konstrukcji, do-bry, sprzedam tanio. Chmielna 33, mieszka-nia 13. 31885

**Fortepian** do sprzedania Rönischea krzyżo-woy, prawie nowy. Wiadomość: Aleksandra 15, od godziny 5-jej po południu, stróż wskazać. 32365

**Fortepian** krzyżowe nowe oraz pianino krzyżowe nowe do sprzedania. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 32376

**Fortepian** czarny, krótki, jest do sprzeda-nia. Freta 4, mieszka. 2. 32429

**Fortepiany**, pianina stare kupuje, reparacje wszelkie przyjmuje. Leszno 55, W. Grabow-ski. 32436

**Garnitur** mebli w dobrym stanie do sprze-dania z powodu wyjazdu. Sewerynow 14, m. 28. 32132

**Kupuje**, sprzedaje, zamieniam wszelkich sy-temów maszyn do szycia. Długa 20, mie-szkania 34. 32140

**Lustro** w złotych ramach z konsolą z mar-murowym blatem, do sprzedania. Wiado-mość: róg Senatorskiej i Podwale, w cu-kierni. 32179

**Meble** tanio! Kompletne urządzenie salono-we, buduarowe, gabinetowe, do jadalni de-bowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, mię-dzy Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga bra-ma, parter. 31261

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzecho-woy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, fi-ranki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 32474

**Maszyna** Singera oryginalna za 23 ruble do sprzedania. Ogrodowa 43, m. 15. 32455

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, sof-y, szafy, kredensy, łóżka, biurka, lustra i inne, nie-praktykowanie niskie ceny. Krakowski-Przed-mieście 10, m. 6. 32490

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 32484

**Meble** z pięciu pokoiów tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 21, mie-szkania 28. 31830

**Meble** nowe i używane, garnitury po bar-dzo niskich cenach w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Marszałkowska 152, róg Zieło-nego Placu, 1-sze piętro. 3239r

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzecho-woy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, fi-ranki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Mar-szałkowskiej, u właściciela domu. 31259

**Maszyna** parowa o 6 siłach, z kotłem i wszystkimi utensyljami, w doskonałym stanie, tanio do sprzedania. Marszałkowska 50. 31786

**Meble** z czterech pokoiów, prawie nowe, do sprzedania za przystępną cenę. Krucha 10, rzadca domu. 30922

**Nawóz** koński do sprzedania w domu pod Nr 29 przy ulicy Długiej. — Wiadomość u rzadcy. 31949

**Otomana**, szeslong do sprzedania bardzo ta-nio. Bracka 10, stróż wskazać. 32473

**Okręta** 3 oryginalne perskie dywany uży-wane do sprzedania. L. C. Bronikowska, Erywańska 18. 32433

**Ogier** szpakowaty wierzchowy, 6 lat mający, Orasy arabskiej, do sprzedania. Ulica Elektro-ralna 34, do godz. 3-jej po południu, u stan-greta Stanisława. 32147

**Palto** damskie jasne z pelerynką, na wysoką i szepułką osobę. Orla 6, m. 41. 3192r

**Poszukuje** dwóch obrazów większych roz-miarów, starej szkoły, dobrego pedzła. Ad-resy składać pod lit. Z. Pa. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 32447

**Pianino** dobre sprzedaje. Nowy-Swiat 9, Gruszczyński. 32471

**Para** kuców angielskich do sprzedania. Wiadomość: „Maison Dorée”, ulica Kotzebue 4. 32470

**Pianina** nowe o strunach krzyżowanych, w znacznym wyborze, sprzedaje po cenach naj-przystępniejszych A. Dütz, Jasna 3. Specjalna fabryka. 32348

**Pianino** do sprzedania za rs. 220 w kancela-rji parafji Panny Marii na Nowem-Mieście. 31796

**Sprzedam** tokarnię, lochmaszynę, eksyn-drykował, nożyce, walce do blachy, szrub-staki, kowadło, Grzybowa 23, u ślusarza. — Tamże potrzeba chłopców lub praktykan-tów. 31836

**Sprzedam** wieszadło stojące do magazynu skrawieckiego lub pensjonatu, drabinek skła-daną sklepową, pulkę kuchenną. Marszałkow-ska 56—1. 32391

**Trzy** pary koni, od 400 rs. para, wolant na gumowych kołach do powożenia prawie no-woy, do sprzedania. Wiadomość: Włodzimier-ska 6, m. 14, od 9—3-jej. 32457

**Ważne** dla pp. właścicieli domów. Wapno dezynfekcyjne i zwyczajne w beczkach korcowych, chlerek, kwas karbolowy i koper-was żelazny w dowolnych ilościach sprzedaje skład S. Nestorowicza (Długa, hotel Polski). Ceny przystępne. Odstawa natychmiastowa. Telefonu 74. 3215r

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania meble i inne rzeczy. Dobra 49, mieszka. 8. 32170

**Zakłady** używane do sprzedania. Chmielna 15, m. 1. 32119

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania meble, szafa, kanapka, stół, krzesła, lustro, łóżko meblowe, stół do krawieczyny, znaki i wie-le innych rzeczy. Płwna 39, pracownia su-kien. 31940

**6,000,000** stóp bieżących drzewa so-nowego, stepowego, do sprzedania w lasach do dóbr Zareckich nale-żących, w pow. bendzińskim, gub. piotrkow-skiej, w bliskości kopalni i przy planie kolei warszawo-wiedeńskiej położonych. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarki, przez Mysz-ków w Żarkach. 3243r

### Interesa handl. i majątk.

**A) Cukiernia** z restauracją, egzystująca od lat 12-tu przy klubie, bez konkurencji do odstąpienia na korzystnych warunkach. Bliższa wiadomość w kantorze komisowym Nowo-Senatorska 6. 3254r

**Dom** przy ulicy Gołębiej 11, bez żadnych długów, do sprzedania pod dogodnymi wa-runkami. Wiadomość: właścicieli domu, Mar-szałkowska 59. 32423

**Dom** z ogrodem do sprzedania. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość: Marszał-kowska 143, mieszka. 12. 32408

**Do wspólnej** pracy i rozszerzenia dobro-zdawną prosperującą interesu rzemieślni-czo-handlowego, potrzebny wspólnik, chra-szczanin, pojedynczy, z kapitałem równowa-żnym nakładowi rs. 3,000. Adresy zostawione w kiosku w ogrodzie Sa kim. 31909

**Do sprzedania** folwark Przyborów, miła od Noworadomska, kolei wiedeńskiej, 7 wlok (6 orki, 1 łak, stawów), bez serwitutów, nieużytków. Na stawach zdalnych do gospo-darstwa rybnego młyn o dwóch złożeniach, o gród spacerowy, owocowy, dwór, inwentarz kompletny. Wiadomość na miejscu, Maciej Bojanowski. 30266

**Dom** z ogrodem, w mieście gubernjalnem przy głównym zarządzie kolei żelaznej, do sprzedania. Tamże do odstąpienia zakład fa-bryczno-meblowy z magazynem, istniejący 22 lata. Warunki korzystne. Wiadomość Hoża 51, w dni świąteczne zrana do 11-jej w powszednie od godziny 3—6-jej u Grodzi-ckiego. 32488

**Do sprzedania** sklep spożywczy z oknem wystawowym. Ul. Chłodna 31. 32445

**Do sprzedania** dwa warsztaty stolarskie. Dłaczyniem. Wiadomość: Długa 2, mieszka-nia 2. 32441

**Dom** z dochodem około 7,000 rubli do sprze-dania na dogodnych warunkach. Wiado-mość u adwokata przysięgłego Piaskowskiego (Chmielna 29). 32163

**Do kupna** poszukuje się domu w środku miasta, z dochodem około 8,000 rubli brut-to. Oferty szczegółowe z wymienieniem po-żytki Towarzystwa kredytowego nominalnej oraz nieumorzonych przyjmują się: Leszno 2, mieszkania 14. 32129

**Garkuchnia** do sprzedania na korzystnych warunkach, w każdym czasie. Krochmal-na 3. 31933

**Handel** win rosyjskich i towarów kolonial-nych z dystrybucją, istniejący od lat wielu w dzielnicy fabrycznej, do sprzedania od 1-go stycznia r. p. Komorne tanie. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. C. 31829

**Jest** do sprzedania sklep spożywczy z dystry-bucją, z dwoma pokojami. Komorne 16 rubli miesięcznie. Ulica Wileza 9. 32417

**Krowiarnia** na pryncypalnej ulicy do sprze-dania. Wiadomość: Chłodna 40, u rząd-cy. 32378

**Kawiarnia** do sprzedania, egzystująca lat 30. Nowomiejska 17. 32392

**Ktoś** posiadający kilka tysięcy rubli, a żyją-cy samotnie, w podeszłym już wieku, może takowe powierzyć na pewny i sumienny inte-res, za co otrzyma, oprócz stosownego procentu, prawdziwie synowską opiekę. Oferty pro-szę składać w biurze pp. Rajchmana i Fren-dlera, Senatorska 26, pod E. W. 3185r

**Kolonja** do sprzedania. Ulica Gurewska Rza kolejną 31. Wiadomość u gospodar-za. 32459

**Kupię** plac dziedziczny, ceną, rozmiar. Biu-ro ogłoszeń, Senatorska 26 „3000” 3250r

**Kupię** dom, szacunek 25—50,000. Szczegó-łowy opis. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26 „25,000”. 3251r

**Mleko**. Potrzebne jest około 80 garncy mle-ka każdodziennie, z dostawą do Warszawy. Wiadomość: Nowe-Miasto 5, m. 14. 31812

**Majątek** z lasem towarowym oraz majątek 12-włokowy z ładną rezydencją korzystnie można nabyć. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 11-jej, od 3 do 5-jej. 31716

**Mleczarnia** (krowiarnia) do sprzedania. — Wiadomość: kiosk obok Kopernika, punkt dobry. 32452

**Magazyn** mód na pryncypalnej ulicy z po-wodu niespodzianego wyjazdu do odstąpie-nia zaraz. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Sena-torska 26. 3188r



**Pralnia do sprzedania, punkt dobry, roboty dużo, front. Pawia 6.** 32451

**Propinacja do wydzierżawienia w miasteczku, jedyna w całej gminie i parafii, od przyszłego Nowego Roku. Twarda 24, sklep z pieczywem.** 32362

**Plac obszerny, nowouparkowany, przy ul. Dobrej i Leszczyńskiej, w całości lub częściowo do sprzedania albo wydzierżawienia na skład węgla, drzewa, szmat lub innych materiałów. Wiadomość: Ziemia 21, front. 2-ie piętro, od 3—6-ej.** 31708

**Sprzedam karczmę na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowoziemia 46, u woznego.** 31835

**Sklep spożywczy do sprzedania za 80 rubli. Pawia 86.** 31833

**Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości. Ulica Jasna 1.** 31917

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Koszykowa 36.** 31996

**Sklep dystrybucyjno-mydlarsko-spożywczy do sprzedania. Ul. Piękna 1, róg Ujazdowski.** 32152

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Nowe-Miasto 5.** 32137

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam tanio. Pieczywo opłaca komorne. Chłodna 37.** 32463

**Sklep spożywczo-mączny, dobrze procentujący, sprzedam zmuszona okolicznościami rodzinnymi. Chmielna 20, w sklepie.** 32019

**Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Śliska 16.** 32404

**Sumy 6,000 rs. i 4,000 rs. do ulokowania na pierwszemu numeru hipoteki. Berka 3, mieszkania 6.** 32027

**Wydzierżawiam dom murowany 3-piętrowy z oficynami, środek miasta. Wiadomość: Przemysłowa 31, 10 rano, u właściciela.** 31468

**Wiatrak bez gruntu do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 139, m. 14, od godz. 10—12-ej.** 31998

**Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy. Tłomackie 2.** 32161

**Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep kolonialno-spożywczy z dystrybucją. Wiadomość: Śliska 9.** 31922

**Z powodu otrzymania posady sprzedam sklep kolonialny z wyrobną klientelą. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ul. Senatorska 26.** 3233r

**Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania warsztat pilnikarski, egzystujący od lat 28. Wiadomość: ul. Elektoralna 8, mieszkania 17.** 32421

**2,000 rs. jest do umieszczenia zaraz na pewny numer hipoteki. Blizsza wiadomość przy ulicy Złotej 31, m. 3, rano od 10 do 11-ej albo po południu od 3 do 5-ej.** 31335

**4,000 rs. potrzeba zaraz na majątek ziemski w gubernii warszawskiej. Wiadomość udzieli adw. przys. Sztochel, Szkoła 1, od 5—7-ej po poł.** 32189

**40,000 rubli potrzeba zaraz na 1-szy numer hipoteki domu na 6%, na pięć lat. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Administratorowi.”** 32188

## Lokale.

**A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewożowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli.** 3241r

**A) Przeprowadzki, opakowania mebli i wysyłki towarów najtaniej załatwia kantor przewożowy Henryka Fruchtmanna, Senatorska 36, telefonu 679.** 31957

**A) W. Zaborski. Kantor przewożowy, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych.** 31049

**A) Od 1-go stycznia potrzebny sklep z 2 pokojami w punkcie ruchliwym, na skład wódek. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Punkt.”** 32387

**A) Ieje Jerozolimskie 58, mieszk. 26. Kawałeczek inteligentny poszukuje współlokatora.** 32437

**A) Mieszkanie umebłowane: kuchnia, łazienka, parter, front. Ulica Erywańska 5—1.** 32444

**Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem. Chłodna 21.** 32485

**Do wynajęcia 6 pokoiów, dom za Nowo-Ziemia, Ziemia 41.** 31247

**Dla dwóch panów, lub uczni szkół prywatnych jest do oddania w całości lub częściowo, elegancki, z całodziennym przywilegiem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie niemieckiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.** 3189r

**Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia, wygodna, piwnica, 1-sze piętro, balkon, 420 rs. rocznie. Widok na ogród, wodociąg, zlew. Lipowa 5, blisko Oboźnej.** 32374

**Do wynajęcia ładny pokój z oddzielnym wchodem nie umebłowany. Krakowskie-Przedmieście 60, mieszk. 7.** 32398

**Dla studenta pokój ze wspólnym przedpokojem. Może być dodany samowar. Za leką ustępstwo w cenie. Złota 46, mieszkania 16.** 32435

**Do odstąpienia pokój obszerny przy obywatelskiej rodzinie dla osoby inteligentnej. Chłodna 38, mieszk. 7.** 32227

**Jest mieszkanie za usługę. Wiadomość: Mirowska 3, mieszkania 2, dom p. Karpińskiego.** 31791

**Lodownia wielka przemysłowa, blisko wody i miasta, do wynajęcia w całości lub częściowo. Wiadomość u właściciela, Widok 9, lub na miejscu, Fabryczna 16.** 3183r

**Na szynk odpowiedni lokal do wynajęcia. Sienna 22, blisko Marszałkowskiej.** 32241

**Pokój z oddzielnym wejściem przy rodzinie, wynajmę. Marszałkowska 56—1.** 32390

**Pokój przy rodzinie za rs. 3 kop. 50. Dobra 32, mieszk. 8.** 32425

**Pokój bez mebli do odnajęcia dla dwóch lokatorów z utrzymaniem lub bez. Warecka 10, mieszk. 3.** 32386

**Pokój dla francuzki lub niemki. Nowogrodzka 24—3.** 32383

**Poszukuje się obszernego lokalu na handel z pakierem po prawej stronie ulicy Marszałkowskiej, pomiędzy Saskim ogrodem a Świętokrzyską. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. C. N.** 32380

**Pokój umebłowany, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1 listopada. Niecała 12, u stróża.** 32218

**Pracownia malarska, górne światło, do wynajęcia. Kruca 38, róg Żórawiej.** 32243

**Pokoje umebłowane z pościelą, usługą, samowarem, gdzie znajdują się wszelkie wygody, miesięcznie do wynajęcia. Chmielna 29.** 31797

**Pokój ze wspólnym przedpokojem, opałem, i usługą, na 1-ym piętrze, do wynajęcia kobiecie dobrze wychowanej, lubiącej spokój. Wilcza 16, mieszk. 9.** 32472

**Potrzebne jest mieszkanie, składające się z czterech pokoi, kuchni, zlewu, wodociągu i wygodki, na pierwszym lub drugim piętrze, w cenie 400—450 rubli, okolica; od Wilczej do Saskiego ogrodu. Wiadomość nadsyłać proszę, Senatorska 28, m. 22.** 31932

**Sklep do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Marszałkowskiej 132. Wiadomość u jubilera.** 31446

**Sklep z wystawą za 250 rs. do wynajęcia. Kruca 38, róg Żórawiej.** 32242

**Salon o 2-ach oknach, od frontu, samowar, usługa i opał, rs. 15 miesięcznie. Elektoralna 53, m. 24.** 31999

**Zaraz 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, spiżarnia, wygodna, piwnica, 3-ie piętro. Sienna 23.** 31889

**Za 320 rubli rocznie trzy pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, piwnica, komórka parter, od frontu. Ziemia 24.** 32162

**Zaraz wynajmę pokój z przedpokojem lub kuchnią, wszelkimi wygodami. Wspólna 12—5.** 32477

**20 rs. dam za pokój z wyłącznym przedpokojem. Wejście frontowe. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Sinki.”** 32257

## Boniesienia rozmaite.

**A) kuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótki, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21.** 31736

**A) kuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Leszno 22.** 30795

**A) Masaż wszelki wykonywa najtaniej masażysta T. Rzempoluch. Ulica Marszałkowska 83.** 30928

**A) kuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótki. Pokoje oddzielne i wspólne. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. Kruca 49, m. 9.** 24682

**A) kuszerka przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Umieszczenie dziecka. Hoza 5—23.** 27836

**A) kuszerka Migasiewicz przyjmuje panie potrzebujące opieki; dyskrekcja; umieszczenie dziecka pewne. Pokoje osobne. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu.** 30382

**A) Massażystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, masażystę specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6.** 31775

**A) Fabryka wyrobów pusmanteryjno-szmuklerskich i dzianych sprzedaje takowe tanio i przyjmuje obstarunki. Bracka 12.** 29792

**A) kuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17.** 32462

**A) Wyprzedaż różnych towarów jedwabnych, wełnianych, kaszmirów na suknie, kortów, szewiotów angielskich, flaneli, baranów i chustek wełnianych, kamgarów, oraz materiałów fantazyjnych na dolmany i pokrycia futer, również znaczna ilość nagromadzonych resztek.—M. Szyska, Żelazna-Brama 2.** 3255r

**A) kuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21.** 32360

**Broszurka niezbędny podręcznik dla każdego budującego, bezpłatnie franco, Ritter, Marszałkowska 117. Potrzebni ajenci.** 29209

**Dziewczynka dwu-miesięczna, jest do oddania na własność, ładna i zdrowa. Ulica Szczygla 4, u Koźmińskiej.** 32450

**Krawaty różnych fasonów. Ceny niskie. Uczącym się rabat. Piórę, odświeżam tanio.—Nauka krawatów trzy tygodnie rs. 6. Widok 14, m. 10.** 32304

**Krawcowa z Księstwa Poznańskiego przyjmuje wszelką krawiecczynę tanio i gustownie.—Tamże mieszkanie dla panienki.—Żórawia 1, m. 3, parter.** 32332

**Kwit tymczasowy Warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu za 5211, na sumę rs. 3,000 zaginął. Tłomackie 600 a b, Skład Żyrardowski.** 32455

**Młody człowiek, wykształcony, praktyczny, mierzany z medycyną, posiadający języki, doskonale znający miejscowości klimatyczne i lecznicze w Europie, może zaopiekować się osobą udającą się zagranicę w celach leczniczych. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla J. W.** 32418

**Miedzy ogrodem Botanicznym a ul. Wspólną, zgubiono portmonetkę, zawierającą oprócz pieniędzy, kilka drobnych kluczyków. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot takowych na Wspólną 34, m. 5.** 32399

**Marja Schesz, Nowy-Swiat 44, Przyjmuje suknie, żakiety i wierzchy na futra, po cenach możliwie umiarkowanych.** 30952

**Nowa uniwersalna gra „Egzamina” do sprzedania po 25 kop. Marszałkowska 107. Sklep zabawek.** 31854

**Nagrody rs. 3 otrzyma, kto odprowadzi na Kruca 14, m. 7, psa pointera żółtego, (piersi i końce nóg białe). Pies zaginął dnia 4 października r. b. Przywłaszczyciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.** 32201

**Nowość! — Dla posiadających zegarki stalowe dotychczas nigdzie nie uskuteczniane oksydowanie na kolor czarny, oraz wszelkich przedmiotów podejmuję się zakład zegarmistrzowski Józefa Grosmana, Marszałkowska 109.** 32135

**Nadrabiam pończochy, kolory czarne nie wypieralne. Potrzebna dziewczynka do nauki na maszynie, mogącą mieć później stałą robotę.—Nowy-Swiat 66—6.** 32401

**Nauka strojów i krawatów u wykwalifikowanej modystki.—Opłata miesięczna 4 rs. Marszałkowska 114, mieszk. 60.** 32414

**Nagroda. Zginął piesek malutki białawy, Nado połowy ostrzyżony, ze spiczastymi uszami, w piątek 7-go b. m., na początku Nowego-Swiata.—Uprasza się o odniesienie tegoż. Nowy-Swiat 2, m. 1.** 32375

**Niedrogo, gustownie ubieram kapelusze.—Chmielna 29, m. 45.** 32431

**Obiady prywatne po 40 kop.—Nowy-Swiat 16, mieszk. 36.** 31765

**Polowanie potrzebne do wydzierżawienia; w bliskości stacji kolei Nadwiślańskiej. Adres: Niska 62, do właściciela domu.** 32383

**Port-cygar srebrny, zgubiono w Ogrodzie Saskim. Łaskawy znalazca oddać raczy za nagrodą, ulica Podwale 8, na drugie piętro.** 3245r

**Potrzebna jest zaraz mamka. Ulica Złota 55, m. 3.** 32213

**Przyjmuje krawiecczynę damską, ceny najprzystępniejsze, fasony modne. Pracownia Marji, Elektoralna 3, m. 18, Przechodnia 5.** 32375

**Suknie od 50 kop. wszelką odzież najtaniej! odświeżam, farbuję. Śliska 14.** 32345

**Srebra stołowe najsilniejszych fasonów wykonywa jaknajdokładniej W. Birkowski, złotnik. Podwale 26.** 31881

**Tornistry, paski, teki, kuferki dla uczni poleca fabryka T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia.** 26391

**Z Torciki Pralinowe (Noemi), przewyższające dobrocią wszelkie inne dotąd wyrabiane, sztuka 50 kop., tylko u Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Z Pastylki miętowe, z najlepszej angielskiej pieprzowej mioty (mitscham) prawdziwie skuteczne na żołądek, niezbędne w każdym domu na obecną porę, funt 40 kop., poleca fabryka J. Fruzińskiego, ulica Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Z Wybornych Czekoladek funt w eleganckim pudełku 60 kop., u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Z Bomby czekoladowe „à la Russel” nieporównanej dobroci, sztuka 5 i 10 kop., tylko u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Z Wybornych Cukierków funt z pudełkiem 50 k., u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Z Towar wysła wszelkimi drogami żelazni i pocztą zagranicę: do Cesarstwa i Królestwa na „Nachname” Fabryka cukrów J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Z Przyjmują się wszelkie zamówienia na Tace Girydony z Cukrami na bale i wesela wykonywane z komfortem i elegancją, po jak najprzystępniejszych cenach, u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Z Jan Fruziński nprzejmie prosi Szanownych Konsumentów o łaskawe i baczne zwracanie uwagi na dobroć wyrobów, oraz na adres: Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej.** 32291

**Zupelna wyprzedaż w warszawskim składzie dywanów, ulica Hr. Kotzebue 2, dywany, chodniki, koteliny, atlasy, burety, juty, portjery, franki, koldry i wszelkie inne towary wyprzedajemy znacznie niższe ceny kosztu. Lokal z 3-letnim kontraktem i kompletnym urządzeniem odstąpię. Ulica Hr. Kotzebue 2.—Gustaw Arnold i S-ka.** 31106

**Zarząd łazienek Kurtza, ma zaszczyt zawiadomić łaskawą swoją klientelę, iż od soboty zakład jest już otwarty.** 32449

**Za nagrodą. Przechodząc ulicami: Krakowskim-Przedmieściem i Nowym-Swiatem zgubiono brylant: Łaskawy znalazcę zgłosi się na Orł 7, mieszk. 7.** 32268

**13 Leszno. Farbiarnia przyjmuje na deseń modny gnieciony, okrycia pluszowe, utrudzenia meblowe, podniszczone, do wyliczenia.** 32099

**108 Marszałkowska. Najtańszy skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych, wyrobów nożowniczych Gustawa Wisnowskiego.** 32202

**108 Marszałkowska. Łóżka żelazne od 12.75. Kompletna umywalnia z naczyniami emalowanymi rs. 5. Żelaza do prasowania rozmaite. Maszynki benzynowe i naftowe.** 32202

**108 Marszałkowska. Noże kuchenne od 10 kop. 20. Noże stołowe z widelcami tuż od rs. 3. Scyzoryki, nożyczki od kop. 25. Maszynki, myłki, piecyki do kawy.** 32202

**111 Marszałkowska. Winkler, Kraszewski i S-ka. Specjalna fabryka angielskich i francuskich biszkoptów i cukrów deserowych, poleca:** 32495

**111 Marszałkowska. Winkler, Kraszewski i S-ka. Biszkopki „Arrow Rot” z najlepszej kukurydzy maki, polecane dla rekonwalescentów, dzieci i karmiących matek.** 32495

**111 Marszałkowska. Winkler, Kraszewski i S-ka. Torciki: Camargo, Excelsior, Delicieux, Wyborowy, w pudełkach po 50 kop.** 32495

**111 Marszałkowska. Winkler, Kraszewski i S-ka. Wielki wybór cukrów i pralin, poleca się specjalnie wiskoni. 32495**

**\*) Staniki trykotowe, najświeższych zagranicznych fasonów, wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.**

**\*) Żakiety dla dam i dzieci. Ceny niskie. Niecała 12.**

**\*) Ubranka dziecięce, tanio. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.**

**\*) Szale, chustki ciepłe od 90 kop. A. Brochocki. Niecała 12.**

**\*) Aksamitki czarne, kolorowe, Szkołkie. Ceny bardzo niskie. Niecała 12.**

**\*) Wstążki we wszystkich kolorach i szerokościach. Niecała 12.**

**\*) Woalki od 15 kop. i droższych wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.**

**\*) Karbowanie, plisowanie sukni, koronek. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.** 32157

**\*) Conserwator wzmacnia włosy, usuwa łupież, zabezpiecza wyłysienie. Stanisław Górski. Leszno 4.** 31367